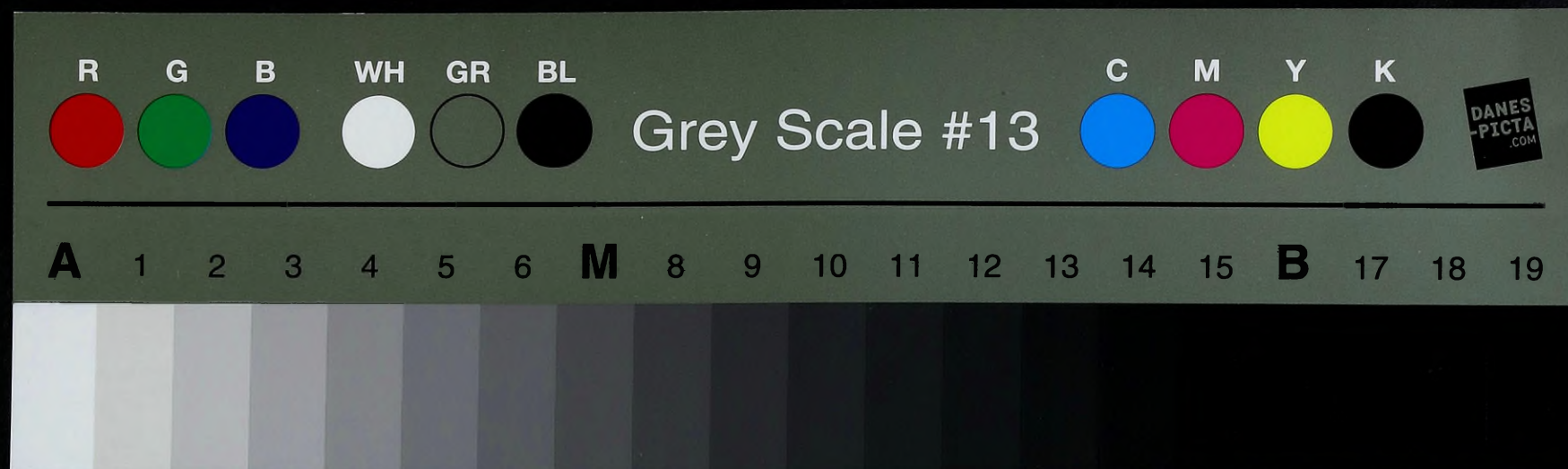




AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

WOJSKA LĄDOWE W ASPEKCIE NOWEJ STRATEGII NATO

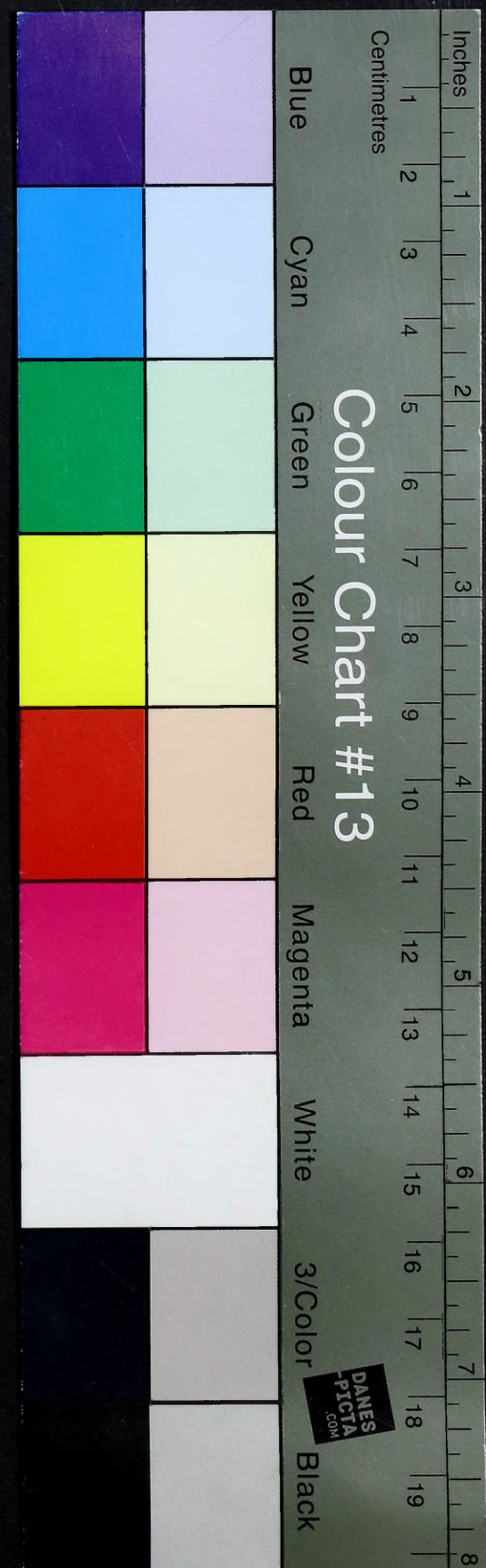
Praca naukowo-badawcza

pk. „NOWA STRATEGIA”

59589

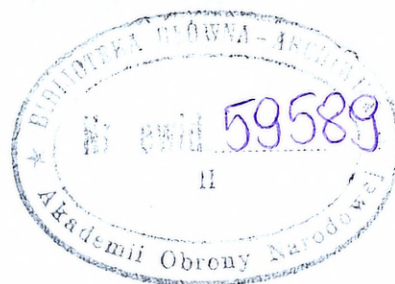
WARSZAWA

2005



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH



**WOJSKA LĄDOWE
W ASPEKCIE NOWEJ STRATEGII NATO**

praca naukowo-badawcza

pk. Nowa strategia

Warszawa

2005

Recenzował: płk dr hab. Stanisław ZAJAS

Praca wykonana pod kierownictwem naukowym płka prof. dr hab. Adama Tomaszewskiego przez zespół w składzie:

płk prof. dr hab. Adam Tomaszewski – wprowadzenie, rozdział 2 oraz redakcja naukowa całości opracowania

płk dr hab. Mariusz Wiatr – rozdział 1

płk prof. dr hab. Waldemar Kaczmarek – rozdział 3.1.

Ponadto badania zlecone prowadzili:

płk dr hab. Zdzisław Kurasiński oraz **ppłk dr Paweł Górski** – system logistyczny

ppłk dr Jacek Trembecki – system dowodzenia

Skład, grafika komputerowa, redakcja techniczna – p. Grażyna Bereda

Recenzował: płk dr hab. Stanisław ZAJAS

Praca wykonana pod kierownictwem naukowym płka prof. dr hab. Adama Tomaszewskiego przez zespół w składzie:

płk prof. dr hab. Adam Tomaszewski – wprowadzenie, rozdział 2 oraz redakcja naukowa całości opracowania

płk dr hab. Mariusz Wiatr – rozdział 1

płk prof. dr hab. Waldemar Kaczmarek – rozdział 3.1.

Ponadto badania zlecone prowadzili:

płk dr hab. Zdzisław Kurasiński oraz **ppłk dr Paweł Górski** – system logistyczny

ppłk dr Jacek Trembecki – system dowodzenia

Skład, grafika komputerowa, redakcja techniczna – p. Grażyna Bereda

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	4
1. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA NOWEJ STRATEGII NATO	9
1.1. Strategia NATO z 1991 roku	9
1.2. Koncepcja strategiczna NATO z 1999 roku.....	18
1.3. Strategia Sojuszu Północnoatlantyckiego początku XXI wieku.....	25
1.4. Konsekwencje dla sił zbrojnych	34
2. ZADANIA WOJSK LĄDOWYCH W OPERACJACH I ICH WYMAGANE ZDOLNOŚCI.....	38
2.1. Czynniki warunkujące zakres i charakter zadań wojsk lądowych w operacjach	41
2.2. Zadania wojsk lądowych w operacjach.....	44
2.3. Pożądane zdolności operacyjne wojsk lądowych.....	57
3. Kierunki doskonalenia sił lądowych	66
3.1. Struktury i uzbrojenie	68
3.1.1. Struktury organizacyjne – podstawowe założenia	68
3.1.2. Kierunki ewolucji struktur organizacyjnych wojsk lądowych.....	74
3.1.3. Kierunki ewolucji podstawowego uzbrojenia wojsk lądowych.....	86
3.2. System dowodzenia.....	95
3.2.1. Organizacja dowodzenia	96
3.2.2. Przebieg procesu dowodzenia	97
3.2.3. Stawiane zadań	117
3.2.4. Kontrola.....	119
3.3. System logistyczny	121
3.3.1. Nowe uwarunkowania funkcjonowania systemu logistycznego wojsk lądowych.....	121
3.3.2. Zadania i wymagania wobec systemu logistycznego wojsk lądowych	123
3.3.3. Struktura systemu logistycznego wojsk lądowych.....	127
3.3.4. Koncepcja funkcjonowania operacyjnego systemu logistycznego wojsk lądowych.....	134
ZAKOŃCZENIE	138
BIBLIOGRAFIA	142

WPROWADZENIE

Nowa strategia NATO w pełni respektuje zapis art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, z którego wynikają dla sił zbrojnych zadania związane z obroną w razie potencjalnej agresji na dowolne państwo członkowskie. Ponadto, uwzględniając zmiany w sytuacji politycznej w świecie a także nowe rodzaje zagrożeń, strategia ta preferuje działania zmierzające do utrzymania bezpieczeństwa w całym rejonie euroatlantyckim i w jego otoczeniu. Działania te Sojusz zamierza podejmować we współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych, Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Unią Europejską, zapraszając do udziału także państwa spoza Sojuszu. Ma temu służyć polityka współpracy prowadzona przez NATO a w jej ramach realizowany program „Partnerstwo dla Pokoju”.

Praktycznym wymiarem takiej polityki bezpieczeństwa są i mają być operacje reagowania kryzysowego organizowane we współpracy (za przyzwoleniem) wspomnianych organizacji międzynarodowych. Podstawowym celem takich operacji jest przywrócenie stabilności w rejonach (państwach) gdzie z różnych przyczyn (politycznych, społecznych, ekonomicznych, militarnych) ta równowaga została zakłócona i wpływa niekorzystnie na ogólny stan bezpieczeństwa. W zależności od sytuacji mogą one być prowadzone poniżej lub powyżej progu wojny, co będzie miało bezpośredni wpływ na liczebność, skład, wyposażenie i uzbrojenie zgrupowania wojsk angażowanego w operacji. Przy tym należy uwzględnić, że będą to zgrupowanie o składzie wielonarodowym.

We współczesnym systemie bezpieczeństwa europejskiego coraz większą rolę odgrywa również Unia Europejska. Wyrazem tego jest utworzenie w ostatnich latach Urzędu Wysokiego Przedstawiciela UE ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa oraz zalecenie wydzielenia przez państwa członkowskie sił będących w dyspozycji władz Unii. Siły te mają pozostawać w gotowości do reagowania kryzysowego, ale raczej w operacjach prowadzonych poniżej progu wojny.

Organizatorem podobnych operacji w sytuacjach kryzysowych jest również od wielu lat Organizacja Narodów Zjednoczonych. W operacjach tych aktywnie uczestniczyły kontyngenty polskie, wynosząc z nich bogate doświadczenia. Dotyczy to zwłaszcza wojsk lądowych, które zwykle stanowią bazę takich kontyngentów.

Uwzględniając powyższą różnorodność potencjalnych zadań współczesnych wojsk lądowych a także specyficzne warunki ich realizacji poza terytorium kraju w zgrupowaniach wielonarodowych, konieczna jest bieżąca ocena i weryfikacja aktualnego składu, struktur, uzbrojenia i wyposażenia tych wojsk. Uzyskane w wyniku tego dane zapewniają możliwość kształtowania perspektywicznego modelu wojsk lądowych, adekwatnego do nowych wyzwań wynikających z nowej strategii NATO. Z tych też względów, podejmując niniejsze zadanie, zespół badawczy zmierzał do ustalenia potrzeb zmian w strukturach, uzbrojeniu i wyposażeniu wojsk lądowych determinowanych najogólniej nową strategią NATO, a w szczególności zadaniami znikającymi z niej dla Sił Zbrojnych RP. Tak sformułowany cel wymagał w procesie badań poszukiwania odpowiedzi na wiele pytań a zwłaszcza:

- z jakimi zagrożeniami bezpieczeństwa należy się liczyć w najbliższej przyszłości?
- jaką rolę w kształtowaniu bezpieczeństwa regionalnego i światowego może odgrywać Sojusz Północnoatlantycki oraz Unia Europejska?
- w jaki sposób może być realizowana nowa strategia NATO?
- czym będą się charakteryzowały perspektywiczne operacje reagowania kryzysowego i jaka będzie w tych operacjach rola wojsk lądowych?
- jakie zadania będą realizowane przez wojska lądowe w ewentualnych operacjach wojennych, reagowania kryzysowego oraz pokojowych?
- jakie wymagania wobec wojsk lądowych będą wynikały z tych zadań i jakimi zdolnościami operacyjnymi powinny się one charakteryzować?
- do jakiego modelu powinien zmierzać dalszy rozwój wojsk lądowych by uzyskać i zachować takie zdolności?

W procesie badań założono, że wymagane zdolności operacyjne wojsk lądowych można będzie kształtować głównie poprzez doskonalenie struktur i modernizację/wymianę podstawowego uzbrojenia; doskonalenie szeroko pojętego systemu informacyjnego (dowodzenia i rozpoznania) oraz dostosowanie systemu logistycznego wojsk do potrzeb współczesnych operacji. W badaniach świadomie pominięto problem przygotowania wojsk i sztabów do nowych zadań, ponieważ jest to przedmiotem zainteresowania innego zespołu badawczego¹.

Sygnalizowane wcześniej problemy badawcze wyraźnie określały obszar badań oraz możliwe do zastosowania metody badawcze. Charakter tych problemów preferował przede wszystkim analizy, porównania, syntezy oraz modelowanie możliwych zadań i adekwatnych do nich struktur wojsk i systemów. Analizie poddano zarówno założenia nowej strategii Sojuszu jak i doświadczenia uzyskane w czasie operacji wojskowych prowadzonych w ostatnich latach w różnych częściach świata. W wyniku porównań i syntez możliwe było określenie prawdopodobnych zadań wojsk lądowych w potencjalnych operacjach a także sformułowanie stosownych wymagań (zdolności) operacyjnych wobec tych wojsk.

Badaniami objęto przede wszystkim szeroko rozumianą literaturę traktującą o:

- współczesnych problemach bezpieczeństwa;
- współczesnych operacjach wojskowych;
- kierunkach rozwoju struktur wojskowych i uzbrojenia;
- roli rodzajów sił zbrojnych w różnych rodzajach operacji.

W obszarze zainteresowania zespołu badawczego znalazły się również dokumenty normatywne funkcjonujące w Sojuszu oraz doświadczenia uzyskane podczas operacji stabilizacyjnej w Iraku przez kolejne zmiany PKW. Te ostatnie były przydatne głównie podczas formułowania zdolności operacyjnych wojsk a także projektowania ich perspektywicznego modelu.

Przyjęte problemy badawcze oraz założony cel determinowały układ pracy zawierającej rezultaty prowadzonych badań.

¹ Praca naukowo-badawcza pt. "Ćwiczenia w systemie szkolenia sił lądowych".

Rozdział pierwszy „Podstawowe założenia nowej strategii NATO” jest swoistym obszernym wprowadzeniem w obszar głównych problemów. Wyniki analiz zawarte w tym rozdziale przybliżają strategiczne cele Sojuszu i definiują możliwe sposoby ich osiągnięcia w aktualnej rzeczywistości przy wykorzystaniu posiadanego potencjału obronnego. Zidentyfikowano także potencjalne zagrożenia, realne w najbliższej przyszłości i przybliżono rolę organizacji międzynarodowych w przeciwdziałaniu tym zagrożeniom. Treści zawarte w tym rozdziale stanowią podstawową, uporządkowaną wiedzę, która pozwoliła określić możliwe rodzaje operacji wojskowych oraz zdefiniować zadania wojsk lądowych w tych operacjach.

Rozdział drugi „Zadania wojsk lądowych i wymagania wynikające z nowej strategii NATO” zawiera analizy prowadzące do ustalenia rodzajów i kategoryzacji współczesnych operacji wojskowych a ponadto określenia roli i zadań wojsk lądowych w takich operacjach. Przy tym szczególną uwagę zwrócono na operacje reagowania kryzysowego, które w perspektywie mogą być podstawowym sposobem zapewnienia bezpieczeństwa w Europie i jej otoczeniu. Uwzględniono również możliwe cele i uwarunkowania takich operacji, co umożliwiło identyfikację potencjalnych zadań rodzajów sił zbrojnych, w tym szczególnie wojsk lądowych.

Natomiast systemowa analiza celów poszczególnych rodzajów operacji, zadań wojsk lądowych w tych operacjach oraz możliwych warunków ich realizacji pozwoliła sformułować wymagania wobec sił lądowych angażowanych w takich operacjach. Wymagania te najogólniej sprowadzają się do zdolności operacyjnych, jakimi powinny się charakteryzować oddziały i pododdziały a także sztaby wojsk lądowych angażowane w różnych rodzajach operacji wojskowych. Duża różnorodność możliwych operacji i związane z tym różne wymagania w zakresie zdolności operacyjnych wojsk skłoniły zespół badawczy do rozróżnienia zdolności wojsk przydatnych w operacjach prowadzonych powyżej i poniżej progu wojny. Ma to istotny wpływ na przyszłościowy model wojsk lądowych, będących głównym komponentem zgrupowań tworzonych we wszystkich rodzajach operacji.

Rozdział trzeci „Kierunki doskonalenia sił lądowych” stanowi syntezę wcześniejszych analiz zmierzającą do wskazania racjonalnych rozwiązań w obszarze struktur, uzbrojenia i wyposażenia wojsk lądowych oraz systemów dowodzenia

i zasilania logistycznego wojsk. Jako podstawowe kryterium optymalizacji przyszłościowego modelu wojsk lądowych przyjęto określone wcześniej ich wymagane zdolności operacyjne. Uznano również, że zdolności te można uzyskiwać w wyniku równomiernego i jednoczesnego doskonalenia systemów: rozpoznania, dowodzenia, rażenia oraz zabezpieczenia działań funkcjonujących w tych wojskach. Założono przy tym, że proces doskonalenia sił lądowych ukierunkowany nową strategią NATO powinien mieć charakter ewolucyjny a jego tempo będzie uwarunkowane możliwościami ekonomicznymi państwa oraz potrzebami obronnymi kraju i sojuszu.

Zespół badawczy ma świadomość, że rozwiązania zawarte w opracowaniu wymagają dalszej pogłębionej weryfikacji. Z tych też powodów będą one weryfikowane głównie w czasie programowych ćwiczeń organizowanych w Wydziale Wojsk Lądowych oraz doświadczeń i wniosków płynących z operacji prowadzonych poza granicami kraju. Na tym etapie uzyskane wyniki badań mogą być wykorzystane w procesie przygotowania nowych materiałów dydaktycznych (skryptów, ćwiczeń) na użytek procesu kształcenia a także przygotowania sympozjum naukowego nt.: „Perspektywiczny model Wojsk Lądowych RP”.

1. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA NOWEJ STRATEGII NATO

Sojusz Północnoatlantycki dostosowuje się do rozwoju sytuacji polityczno-militarnej w świecie, zmieniając swój charakter, a tym samym założenia strategiczne. Strategia determinuje misję, zadania i struktury sił zbrojnych, stąd też zespół autorski za zasadne uznał zaprezentowanie w pierwszym rozdziale podstawowych założeń kolejnych koncepcji strategicznych NATO, poczynając od pierwszej opublikowanej oficjalnie koncepcji strategicznej z 1991 roku. Podejście takie wydaje się o tyle uprawnione, że w dalszym ciągu zachowuje ważność zarówno koncepcja CJTF (połączonych sił zadaniowych), jak i koncepcja przeciwkoncentracji strategicznej wynikające bezpośrednio z założeń koncepcji z 1991 roku. Koncepcja strategiczna z 1999 roku stanowiła wyraz dostosowania się Sojuszu Północnoatlantyckiego do burzliwych przemian w Europie i konsekwencji przyjęcia nowych członków. Po opublikowaniu we wrześniu 2002 roku nowej strategii bezpieczeństwa USA Sojusz nie zmienił wprowadzić oficjalnie swej koncepcji z 1999 roku, ale ciągle dostosowuje jej założenia do wymogów sytuacji. Stąd też w rozdziale tym przedstawiono postanowienia kolejnych szczytów NATO oraz nieformalnych spotkań ministrów spraw zagranicznych bądź ministrów obrony państw członkowskich, zwracając przy tym szczególną uwagę na ustalenia wywierające wpływ na zadania, strukturę i charakter sił zbrojnych. Rozdział podsumowują rozważania dotyczące konsekwencji dla sił zbrojnych wynikających z ewolucji strategii sojuszniczej.

1.1. STRATEGIA NATO Z 1991 ROKU

W okresie konfrontacji Wschód-Zachód sytuacja strategiczna była w miarę jasna i pozwalała na dość szczegółowe planowanie i przygotowywanie ewentualnych działań obronnych (Contingency Planning). Rozwiązanie 25 lutego 1991 roku Układu Warszawskiego postawiło Sojusz Północnoatlantycki w zupełnie nowej sytuacji. Pozostał jedynym układem militarnym w Europie, którego wielonarodowe

siły zbrojne nastawione wcześniej na totalną obronę, rozpoczęły ewolucję do roli strażnika pokoju. Koncepcję tej ewolucji w postaci nowej strategii NATO przyjęto na szczycie w Rzymie w listopadzie 1991 roku¹. Nowa strategia opracowana została z uwzględnieniem zmienionej sytuacji polityczno-militarnej oraz przewidywanych zagrożeń. Źródła ewentualnych zagrożeń upatrywano w problemach gospodarczych i socjalnych, takich jak: przeludnienie, głód, zadłużenie, w niektórych ruchach społecznych, kierunkach ideologicznych (rasizm, fundamentalizm) i w odradzających się konfliktach narodowościowych, etnicznych i kulturowych oraz w sprzecznościach interesów, wynikających z walki o kontrolę nad surowcami.

W nowej koncepcji założono, że powszechna wojna w Europie jest mało prawdopodobna, nie można jej jednak ostatecznie wykluczyć. Za największe źródło destabilizacji i zagrożenia dla pokoju uznano rozpadający się Związek Radziecki z jego ogromnymi siłami konwencjonalnymi i największym arsenałem nuklearnym świata. Za główny cel uznano więc zapewnienie bezpieczeństwa państwom członkowskim poprzez zrównoważenie potęgi wojskowej byłego Związku Radzieckiego i utrzymanie równowagi strategicznej. Jeszcze przed ogłoszeniem nowej strategii przeprowadzono wiele przedsięwzięć mających zmienić wizerunek NATO i przyczynić się do pozyskania zaufania Związku Radzieckiego. Z powodu braku bezpośredniego zagrożenia i zlikwidowania wewnątrzniemieckiej granicy przestały obowiązywać plany operacyjne opracowane jeszcze w innych warunkach polityczno-militarnych. Dokonano zmian w programach rozwoju sił zbrojnych i koncepcjach ćwiczeń sojuszniczych. Nie zakładały już one konfliktu Wschód – Zachód i nie przyjmowały Związku Radzieckiego jako potencjalnego przeciwnika. Obniżono stopnie gotowości bojowej sił zbrojnych i rozpoczęto prace studyjne nad programem redukcji instytucji centralnych. Nawiązano kontakty wojskowe z ZSRR i państwami należącymi w przeszłości do Układu Warszawskiego. Decyzją szczytu rzymskiego powołano do życia Radę Współpracy Północnoatlantyckiej, w skład której, obok ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich Sojuszu, weszli również ministrowie z Bułgarii, Czecho-Słowacji, Polski, Rumunii, Węgier

¹ Założenia tej koncepcji strategicznej opracowano na podstawie „MC 400 Alliance's Strategic Concept” oraz P. Biskup, R. Tabor, M. Wiatr „Nowa strategia NATO”, Polska Zbrojna 1992, nr 7.

i Związku Radzieckiego. Pierwsze spotkanie nowej rady odbyło się 20 grudnia 1991 roku.

Nowa strategia NATO uwzględniała zmianę rodzaju i charakteru zagrożeń, jakie mogły pojawić się po rozpadzie ZSRR, destabilizacji w Europie Środkowej i Wschodniej, na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Stąd też niezależnie od uznania prymatu zachowania pokoju i opanowywania (przewycięzania) kryzysów, w dalszym ciągu obowiązywały takie zasady, jak:

- nienaruszalność terytorialna i obrona granic;
- ograniczenie zniszczeń infrastruktury i środowiska przez ograniczenie czasu i rozmiaru (przestrzeni) konfliktów;
- równe bezpieczeństwo dla wszystkich członków Sojuszu;
- utrzymanie broni nuklearnej jako czynnika odstraszania;
- podział ryzyka i odpowiedzialności członków Sojuszu (np. decyzja o użyciu broni jądrowej);
- wspólne planowanie obronne;
- zintegrowane struktury dowodzenia;
- stacjonowanie wojsk amerykańskich w Europie oraz przygotowanie i utrzymanie tras przerzutu wojsk i zaopatrzenia z USA do Europy.

Nowa koncepcja zakłada znaczne zwiększenie odpowiedzialności państw europejskich Sojuszu za wspólne bezpieczeństwo. Stąd też rezygnacja z narodowych korpusów armijnych na rzecz mniejszych, ale operatywniejszych związków wielonarodowych rozmieszczonych już nie wzdłuż granicy między państwami niemieckimi, lecz na obszarze europejskich państw Sojuszu. Zgodnie z wymogami nowej strategii rozwiązano znaczną część wojsk przewidywanych wcześniej do „linearnej obrony wschodniej flanki”. Poważnie obniżono stopień gotowości bojowej wojsk. Siły zbrojne państw członkowskich w dużym stopniu uzależnione zostały od rozwinięcia mobilizacyjnego. Wprowadzono trzy podstawowe kategorie sił zbrojnych: siły główne (Main Defence Forces), siły szybkiego reagowania (Rapid Reaction Forces) i siły wzmocnienia (Reinforcements). Część sił szybkiego reagowania utrzymywana była w stanie stałej gotowości do działania, jednak część potrzebow-

ła około dziesięciu dni. Siły główne potrzebowały na ten cel do trzech miesięcy, a siły wzmocnienia nawet do sześciu.

Warto w tym miejscu podkreślić problem struktur wielonarodowych. O ile siły powietrzne i morskie Sojuszu od dawna działały już w ramach struktur wielonarodowych, to w siłach lądowych wielonarodowość ograniczona była do grup armijnych. Nowa koncepcja spowodowała utworzenie sześciu wielonarodowych korpusów armijnych i jednego – również wielonarodowego – korpusu sił szybkiego reagowania. Zgodnie z założeniami tzw. modelu ramowego jedna narodowość wystawiała dowódcę, większość stanowisk w sztabie, większość jednostek korpusnych oraz dywizji (najczęściej dwie). W ramach osiągania wyższych stanów gotowości zakładano podporządkowanie takiemu korpusowi dodatkowej dywizji z innego kontyngentu narodowego. Dwa korpusy znalazły się pod dowództwem niemieckim, jeden dowodzony był na zmianę przez generała duńskiego i niemieckiego, po jednym korpusie przeznaczono dla Amerykanów, Holendrów i Belgów. Z powodu politycznego znaczenia sił reagowania, które demonstrować miały zdecydowanie i zwartość całego Sojuszu, w skład korpusu sił szybkiego reagowania weszły jednostki większości państw członkowskich. Tak więc pod dowództwem brytyjskiego generała znalazły się dwie dywizje brytyjskie i dwie dywizje wielonarodowe.

Obniżona liczebność sił zbrojnych, będąca wynikiem ustaleń o zbrojeniach konwencjonalnych w Europie, pozwoliła na przyjęcie założenia, zgodnie z którym żaden potencjalny agresor nie będzie w stanie przejść do działań zaczepnych na szerokim froncie. Musiałyby się skoncentrować na wykonaniu głównego uderzenia i ewentualnie jednego pomocniczego. Uznano przy tym, że umożliwi mu to uzyskanie zaskoczenia i stworzenie zdecydowanej przewagi na wybranym kierunku, a tym samym pokonanie najlepiej nawet przygotowanej obrony pozycyjnej. Nowa koncepcja nie oznaczała rezygnacji z zasady obrony terytorium państw NATO jak najbliżej granicy. Zrezygnowano jedynie z tzw. wysuniętej obrony na rzecz koncepcji operacji obronnej, polegającej na osłabieniu impetu uderzenia przeciwnika, skanalizowaniu jego ruchu poprzez działania opóźniające, zatrzymaniu na dogodnej rubieży, a następnie rozbiciu (obezwładnieniu) zgrupowania uderzeniowego i odzyskaniu utraconego obszaru. Wojska państw członkowskich NATO musiały zostać więc tak

rozdyslokowane, aby możliwa była realizacja różnorodnych zadań operacyjnych. Wcześniej miały one prawie automatycznie zajmować ustalone i przygotowane już w okresie pokoju pozycje obronne.

Nowa koncepcja ułatwić miała reagowanie na nie przewidziane zagrożenia. Stąd sojusznicze siły zbrojne musiały osiągnąć zdolność do szybkiego przemieszczenia do wysuniętych do przodu rejonów działania i natychmiastowego odparcia ograniczonego natarcia przeciwnika, a po odpowiednim przygotowaniu również do odparcia szeroko zakrojonej ofensywy. Z uwagi na redukcję stanów osobowych sił zbrojnych istotne znaczenie spełniać przy tym miała zdolność do szybkiego rozwinięcia mobilizacyjnego, zwracano przy tym uwagę na zdolność do szybkiej demobilizacji. Celem działań NATO nie było bowiem zaost్రzanie, lecz zapobieganie i rozwiązywanie kryzysów.

Zgodnie z założeniami wcześniejszej doktryny państwa NATO mogły być zmuszone do użycia broni jądrowej nawet w wojnie toczonej za pomocą środków konwencjonalnych. Służyć to miało przekonaniu przeciwnika o zdecydowaniu Sojuszu do prowadzenia obrony. NATO nie zobowiązywało się więc, że nie użyje jako pierwsza strona broni jądrowej w ewentualnym konflikcie. Wynikało to z przewagi sił konwencjonalnych Układu Warszawskiego. Wraz z jego rozpadem i postępującym procesem rozbrowienia broń jądrowa w coraz większym stopniu stawała się bronią o znaczeniu politycznym. Prawdopodobieństwo jej użycia w ewentualnym konflikcie zmalało. Zgodnie z nową doktryną broń jądrowa służyć miała zakończeniu wojny, przeciwdziałać możliwości użycia broni jądrowej przez przeciwnika, bądź szantażowi nuklearnemu oraz ograniczonemu odwetowi po uderzeniu jądrowym przeciwnika. Ważną rolę przypisywano także operacyjno-taktycznej broni jądrowej, która miała być swego rodzaju łącznikiem między siłami strategicznymi i taktycznymi. Służyć ona miała pozbawieniu przeciwnika złudzeń o nienaruszalności jego terytorium.

W czasie opracowywania nowej strategii uwzględniono doświadczenia z wojny w rejonie Zatoki Perskiej. Przez ponad czterdzieści lat swojego istnienia Sojusz Północnoatlantycki nie musiał sprawdzać założeń swej strategii wojskowej w warunkach wojennych. Zasady działania wynikały z doświadczeń drugiej wojny świa-

towej, wojen lokalnych i ćwiczeń sojuszniczych. Konflikt w rejonie Zatoki Perskiej był swego rodzaju próbą ogniową NATO, w ramach której przeprowadzono wiele skutecznych akcji, jak na przykład użycie samolotów wczesnego ostrzegania, przemieszczenie do Turcji sił interwencyjnych Sojuszu (rzutu powietrznego), wzmocnienie systemu obrony powietrznej Turcji, skoordynowane działania sił morskich NATO na Morzu Śródziemnym oraz szerokie stosowanie systemu alarmowania NATO i koordynacja transportu powietrznego.

Przerzucenie do Turcji powietrznego rzutu sił interwencyjnych NATO oraz jednostek obrony przeciwlotniczej wykazało stabilizujące oddziaływanie sił zbrojnych w czasie kryzysu. Oddziaływanie takie wynikało z wybitnie defensywnego charakteru przerzucanych jednostek i znacznego oddalenia rejonów ich bazowania od granicy irackiej.

Dość spektakularna odmowa przewiezienia do Turcji na początku lutego 1991 roku zestawów przeciwlotniczych przez załogę wycarterowanego samolotu radzieckiego unaoczniała wyraźnie ograniczone możliwości transportowe NATO. Samoloty C-130 i C-160 (Hercules i Transall) dostosowane były do potrzeb Europejskiego Teatru Wojennego. Tylko amerykańskie samoloty C-5 Galaxy były w stanie dokonywać przerzutu sprzętu w rejon konfliktu. Również transport drogą morską opierał się w znacznym stopniu na wycarterowanych statkach cywilnych, które w zasadzie nie były dostosowane do transportu sprzętu wojskowego. Tymczasem nowa strategia wymagała odpowiednich możliwości transportowych, gdyż zdolność do przemieszczania sił zbrojnych na duże odległości, w tym między teatrami działań wojennych, nabierała coraz większego znaczenia.

Nowa strategia NATO zapowiedziana na szczycie w Londynie w lipcu 1990 roku przyjęta w listopadzie 1991 roku była reakcją państw Sojuszu Północnoatlantyckiego na zmieniającą się sytuację polityczno-militarną. Warto podkreślić, że w przeciwieństwie do poprzednich dokumentów tej rangi (dotyczących strategii elastycznego reagowania i wysuniętej obrony) nowa koncepcja strategiczna została opublikowana. Była to „strategia bez przeciwnika”¹, w centrum której znalazła się

¹ K. Wittmann, *Gewandeltes Selbstverständnis und erweitertes Aufgabenspektrum. Der Weg zum neuen Strategischen Konzept der NATO*, „Truppenpraxis/Wehrausbildung” 1999, nr 7-8, s. 469.

stabilizacja. Koncepcja musiała jednak uwzględnić napięcia i konflikty w Europie Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej, istniejące jeszcze zdolności Związku Radzieckiego, możliwe zagrożenia na południowych i południowo-wschodnich peryferiach obszaru sojuszniczego oraz ogólne zagrożenia żywotnych interesów państw członkowskich poza obszarem odpowiedzialności Sojuszu (out of area). Tak więc w porównaniu do wcześniejszych koncepcji skoncentrowanych na odstraszaniu i obronie sojusznicze siły zbrojne otrzymały szerokie spektrum zadań, które miały być realizowane w okresie pokoju, kryzysu i wojny. Siły zbrojne miały się odtąd w okresie pokoju przyczyniać do współpracy, przejrzystości i budowy zaufania, także poprzez kontakty z byłymi potencjalnymi przeciwnikami. W sytuacji kryzysowej zapewnić miały możliwość elastycznego reagowania na zagrożenia przy zachowaniu zdolności do obrony terytorium państw członkowskich. Nowa strategia - wysuniętej obecności – stanowiła próbę dostosowania struktur i sposobów użycia sił zbrojnych do zapobiegania nowym zagrożeniom, stąd też przebudowa struktur wojskowych ukierunkowana została na:

- zwiększenie mobilności operacyjnej wojsk,
- modernizację środków walki i systemów kierowania,
- wielonarodowość struktur,
- podwyższenie zdolności mobilizacyjnej,
- zdolność do szybkiego reagowania.

Realizując proces adaptacji do zmian w środowisku międzynarodowym, Sojusz skoncentrował się na trzech zasadniczych obszarach reform¹. Pierwszy z nich dotyczył dostosowania politycznych i wojskowych struktur NATO do nowych misji, głównie reagowania w sytuacjach kryzysowych, co wymagało posiadania mobilnych i elastycznych w użyciu sił. Drugi obszar to rozszerzenie oddziaływania Sojuszu poza granice traktatowe w celu przeciwdziałania zagrożeniom dla bezpieczeństwa, a trzeci to osiągnięcie (utrzymanie) kolektywnej zdolności do obrony europejskich państw członkowskich w ramach Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bez-

¹ Ch. Barry, NATO's Combined Joint Task Forces in Theory and Practice, „Survival” 1996, nr 38, s. 83.

pieczeństwa i Obrony. Sojusz miał przy tym zachować skuteczność wojskową, utrzymana miała być także więź transatlantycka¹.

Wdrożenie omówionej wyżej koncepcji spowodowało znaczną redukcję sił wydzielanych przez państwa członkowskie do zintegrowanych sojuszniczych struktur wojskowych. Obniżono ponadto stopnie gotowości bojowej, wprowadzając w zamian większą mobilność sił oraz bardziej elastyczne możliwości ich rozwinięcia w zależności od sytuacji. Rosnące prawdopodobieństwo działań służących przewyciężaniu kryzysów i tworzeniu pokoju wymuszało wypracowanie mechanizmów planowania oraz stworzenie struktur umożliwiających wykonywanie różnorodnych zadań. Sojusz uznał konieczność podejmowania misji wykraczających poza tradycyjne i podstawowe zadania zbiorowej obrony państw członkowskich.

Realizację nowej koncepcji, a zwłaszcza wynikających z niej zadań w pełnym spektrum misji Sojuszu, umożliwić miała koncepcja połączonych sił zadaniowych (Combined Joint Task Force – CJTF) przyjęta wstępnie jesienią 1993 roku i ostatecznie na szczycie w Brukseli w 1994 roku². Do rozwiązywania kryzysów oraz konfliktów niezbędna stała się zdolność Sojuszu do rozwijania dowództw i sił w zależności od potrzeb sytuacji oraz prowadzenia operacji wielonarodowymi siłami, także poza tradycyjnym obszarem traktatowym³. Tymczasem dowodzenie siłami NATO opierało się na stacjonarnych, rozbudowanych, a więc niemobilnych stanowiskach dowodzenia. Realizacji nowych wymogów służyła wspomniana już koncepcja wielonarodowych połączonych sił zadaniowych. Sojusznicze siły zadaniowe stają się dzięki niej zdolne do szybkiego rozwinięcia, realizacji różnorodnych zadań oraz autonomicznego prowadzenia długotrwałych operacji⁴. Zarówno siły, jak i ich dowództwa nie mają stałych struktur, lecz są tworzone odpowiednio do potrzeb konkretnej sytuacji i przemieszczane w rejon kryzysu na obszarze NATO lub też poza nim. Dowództwa takie mają kierować zarówno siłami prowadzącymi operacje połączone w ramach obrony sojuszniczej, operacje reagowania kryzyso-

¹ U.F. Kastilan, Planowanie projektu zgrupowań zadaniowych (CJTF) w warunkach operacji innych niż wojna, AON Warszawa 2001, s. 7.

² MC 389/1 MC Policy on NATO's Combined Joint Task Force (CJTF) Capability, p. 1.

³ Tamże, p. 2.

⁴ Tamże, p. 6.

wego, jak też operacje wspierania pokoju i inne działania realizowane siłami Sojuszu pod auspicjami ONZ, UE lub OBWE¹.

Combined Joint Task Force to mobilne wielonarodowe zgrupowanie operacyjne składające się z komponentów rodzajów sił zbrojnych formowane do realizacji pełnego zakresu zadań Sojuszu². Skład, struktury i charakter sił zadaniowych uzależniony jest od celu realizowanej operacji. Odpowiednio do jej potrzeb państwa członkowskie Sojuszu, a w określonych sytuacjach także państwa partnerskie, wydzielają do dyspozycji dowódcy sił zadaniowych związki dysponujące odpowiednimi możliwościami. Koncepcja połączonych sił zadaniowych pozwala na wykorzystanie możliwości wojsk sojuszniczych i uniknięcie dublowania struktur i czynności. Warto zwrócić tu uwagę na dość istotny aspekt, także z polskiego punktu widzenia. Otóż koncepcja ta umożliwia państwom członkowskim współkształtowanie struktur wielonarodowych oraz udział w przedsięwzięciach trudnych lub wręcz niemożliwych do zrealizowania wyłącznie w wymiarze narodowym³. Z praktycznego punktu widzenia koncepcja CJTF oznacza dla Sojuszu możliwość tworzenia w pełni samowystarczalnych, funkcjonalnych, wielonarodowych zgrupowań operacyjnych, zdolnych do realizacji pełnego spektrum zadań.

Strategia NATO z 1991 roku przekształcona została w wytyczne strategiczne dowódcy strategicznego NATO (Supreme Allied Commander Europe – SACEUR) MC 400 w 1991 i MC 400/1 w 1996 roku⁴. Z wojskowego punktu widzenia najważniejsza w wytycznych z 1996 roku wydaje się zasada przeciwkoncentracji strategicznej (Counter – Concentration). Przy formułowaniu tej koncepcji zakładano, że potencjalny przeciwnik nie będzie w stanie przejść do ofensywy na wielu kierunkach, niemożliwe więc będzie jednoczesne zagrożenie dwóch lub więcej regionów NATO. Dlatego też nie trzeba będzie rozdzielać sił do wszystkich regionów, lecz można je zgromadzić tylko w zagrożonym regionie. Mimo że obecnie trudno jest mówić o realnym zagrożeniu obszaru NATO, zasada przeciwkoncentracji obowią-

¹ J. Poesze, Combined Joint Task Force. Ein Konzept aus europäischer Sicht, "Marine Forum" 1996, nr 10, s. 3.

² MC 389/1 MC Policy..., dz. cyt. p. 6.

³ Ch. Barry, NATO's Bold New Concept – CJTF, „Joint Force Quarterly” 1994, nr 4, s. 46.

⁴ Ch. Millotat, Gibt es eine militärische Sicht zu Fragen des Präventivkrieges?, "Europäische Sicherheit" 2004, nr 2, s. 26.

zuje nadal. Siły Sojuszu mogą być koncentrowane w tym regionie obszaru odpowiedzialności, w którym pojawia się zagrożenie lub też w innych obszarach, jeżeli Sojusz otrzyma odpowiedni mandat. Tak więc pierwszym celem przeciwkoncentracji jest przewyciężenie kryzysów. Służy ona przekonaniu potencjalnego przeciwnika o determinacji Sojuszu i gotowości do użycia sił zbrojnych. Polega ona na zgromadzeniu w odpowiednim czasie w zagrożonym rejonie sił niezbędnych do skutecznej obrony lub podjęcia innych działań wynikających z mandatu międzynarodowego. Realizacja koncepcji wymaga użycia wszystkich kategorii sił zbrojnych Sojuszu lub koalicji. Ich struktura i wielkość uzależnione są od charakteru zagrożenia. Z powodu innego czasu osiągania przez te siły gotowości do działania, będą mogły one być używane stopniowo. Przewiduje się, że w ramach przeciwkoncentracji strategicznej w zagrożonym regionie w pierwszej kolejności znajdą się i podejmą działania siły o najwyższej gotowości z wszystkich regionów NATO. Pod ich osłoną zostaną rozwinięte i przygotowane do działania siły stacjonujące w danym regionie. W dalszej kolejności do zagrożonego regionu mogą zostać przerzucone dodatkowe siły z innych regionów NATO¹. Przerzucanie różnych kategorii sił rozpoczyna się po pojawieniu oznak kryzysu lub otrzymaniu odpowiedniego mandatu, kontynuowane jest przy narastaniu zagrożenia i powinno zostać zakończone przed wybuchem wojny lub podjęciem działań. Spływanie kolejnych sił już po podjęciu działań pozwolić ma na uzyskanie przewagi nad potencjalnym przeciwnikiem. Warto jednak zauważyć, że ześrodkowanie wymaganych sił w nakazanym regionie stanowi urzeczywistnienie zasady przeciwkoncentracji strategicznej. W tym momencie jest ona zakończona, a dalsze poczynania sił mają już wymiar operacyjny.

1.2. KONCEPCJA STRATEGICZNA NATO Z 1999 ROKU

Koncepcja strategiczna z 1991 roku w zasadzie odpowiadała realiom ostatniego dziesięciolecia ubiegłego wieku, uwzględniając nawet fakt, że w miesiąc po jej ogłoszeniu, rozpadł się Związek Radziecki, który był w niej wielokrotnie wymieniany. Gwałtowny rozwój sytuacji geopolitycznej w latach dziewięćdziesiątych

¹ Tamże, s. 27.

spowodował konieczność zmiany koncepcji strategicznej. Katalizująco oddziaływał przede wszystkim kryzys w byłej Jugosławii, który dopiero po wojskowej interwencji NATO został chociaż częściowo opanowany. W ten sposób doszło do znacznego rozszerzenia zadań Sojuszu Północnoatlantyckiego w dziedzinie reagowania kryzysowego. Warto podkreślić, że tym samym długoletnia kontrowersyjna debata na temat potrzeby i zasadności działania NATO poza obszarem traktatowym (out of area) została niejako przekreślona przez rzeczywistość.

Ponieważ z punktu widzenia głównego problemu badawczego niniejszej pracy niecelowe wydaje się szczegółowe analizowanie przyczyn zmian w koncepcji strategicznej wystarczające będzie w tym miejscu jedynie wypunktowanie najważniejszych pozostałych impulsów. Należą do nich bez wątpienia¹:

- Program „Partnerstwa dla Pokoju”, który umożliwił m.in. konkretną współpracę z partnerami spoza Sojuszu w byłej Jugosławii;
- rozszerzenie NATO o trzy państwa Europy Środkowej, które wcześniej należały do Układu Warszawskiego, oraz „polityka otwartych drzwi”;
- strategiczna współpraca z Rosją w ramach Rady NATO – Rosja;
- szczególne stosunki z Ukrainą;
- dialog śródziemnomorski.

Wszystkie te przesłanki powodowały konieczność transformacji Sojuszu umożliwiającej „transfer stabilności” poza granice jego państw członkowskich. Dodatkowym impulsem zmian w strategii Sojuszu stała się decyzja ministrów spraw zagranicznych podjęta w 1996 roku w Berlinie dotycząca Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach NATO. Koncepcja ta stanowiła organizacyjne ramy dla zwiększenia roli i odpowiedzialności europejskich państw członkowskich w zapewnieniu bezpieczeństwa oraz prowadzenia wyłącznie europejskich działań z wykorzystaniem sił i środków NATO.

Koncepcja strategiczna przyjęta 23-24 kwietnia 1999 roku potwierdziła podstawowy cel istnienia NATO sformułowany jeszcze w Traktacie Waszyngtońskim, czyli zapewnienie wolności i bezpieczeństwa wszystkim jego członków przy po-

¹ K. Wittmann, *Gewandeltes Selbstverständnis...*, dz. cyt. s. 470.

mocy środków politycznych i wojskowych. Celem Sojuszu pozostawał sprawiedliwy i stały pokój w Europie oparty na wspólnych wartościach takich, jak: demokracja, praca człowieka i rządy prawa. Zachowując trzy podstawowe zadania z dziedziny bezpieczeństwa z poprzedniej Koncepcji, a więc:

- zapewnienie stałych podstaw trwałego bezpieczeństwa przestrzeni euroatlantyckiej;
- utrzymania więzi transatlantyckiej;
- odstraszania i obrony;

zrezygnowano z czwartej funkcji, czyli zachowania równowagi strategicznej, gdyż dwubiegunowe tendencje uznane zostały za nieprzystające do współczesnej sytuacji. Zamiast tego – jako instrumenty czwartego podstawowego zadania w dziedzinie bezpieczeństwa – wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego – wprowadzono do koncepcji, jako nowe zadania Sojuszu gotowość do uczestnictwa w zapobieganiu konfliktom i rozwiązywaniu kryzysów, łącznie z operacjami reagowania kryzysowego oraz promowanie szeroko rozumianego partnerstwa, współpracy i dialogu z pozostałymi państwami obszaru euroatlantyckiego¹.

W nowej koncepcji strategicznej zwraca uwagę odmienne podejście do zagrożeń². Ryzyko jest trudne do przewidzenia, a zagrożenia mogą być wielokierunkowe i wykazywać wojskowy lub niewojskowy charakter. Wyliczenie ewentualnych zagrożeń ma charakter wybitnie funkcjonalny, bez dowiązań geograficznych. Wśród zagrożeń wymienia się: niepewność i niestabilność wewnątrz i wokół obszaru euroatlantyckiego oraz możliwość powstawania i szybkiego rozprzestrzeniania się kryzysów na peryferiach Sojuszu, rywalizację etniczną i religijną, spory terytorialne, niewłaściwe bądź nieudane reformy, naruszanie praw człowieka oraz rozpad państw. Procesy te mogą prowadzić do destabilizacji lokalnej lub regionalnej. Uznano, że spowodowane tym napięcia mogą wywołać kryzysy zagrażające stabilności obszaru euroatlantyckiego oraz że konflikty te, przenosząc się na sąsiednie państwa, mogą negatywnie wpływać na bezpieczeństwo Sojuszu bądź państw trze-

¹ Koncepcja Strategiczna Sojuszu zatwierdzona przez Szefów Państw i Rządów biorących udział w spotkaniu rady Północnoatlantyckiej, p. 9.

² Tamże, p. 20 – 24.

cich. Za inne zagrożenia uznano rozprzestrzenianie nowoczesnych technologii woj- skowych, możliwość wyprodukowania i użycia broni masowego rażenia przez podmioty nie będące państwami oraz wrażliwość systemów informatycznych no- woczesnych społeczeństw. Podkreślono ponadto, że bezpieczeństwu Sojuszu zagra- żać mogą również „działania szerszej natury”, do których zaliczono terroryzm, sa- botaż i zorganizowaną przestępczość oraz przerwanie dostaw ważnych surowców i niekontrolowany przepływ ludności.

Za instrumenty zachowania pokoju i wzmocnienia bezpieczeństwa uznano utrzymanie i umacnianie więzi transatlantyckiej, zachowanie efektywnych zdolno- ści obronnych wystarczających do odstraszania, obrony i realizacji pełnego spek- trum zadań Sojuszu, rozwijanie Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeń- stwa i Obrony w ramach Sojuszu, zachowanie zdolności do skutecznego rozwiązy- wania kryzysów, otwarcie na przyjęcie nowych członków oraz rozwój partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi państwami¹. Podkreślono przy tym znaczenie za- chowania możliwości wojskowych Sojuszu. Również w zmienionej sytuacji geopo- litycznej pozostają one warunkiem koniecznym zachowania spójności Sojuszu oraz możliwości odstraszania tak, aby wszelkie działania przeciwko Sojuszowi nie miały szans powodzenia. Zdolności wojskowe Sojuszu umożliwiają realizację nowej kon- cepcji bezpieczeństwa, przyczyniają się w ten sposób do zwiększenia bezpieczeń- stwa i stabilności obszaru euroatantyckiego i zapewniają wiarygodność działań poli- tycznych².

Istotną część Koncepcji Strategicznej stanowi punkt 31 dotyczący zapobiegania konfliktom i rozwiązywania kryzysów. NATO we współdziałaniu z innymi organi- zacjami międzynarodowymi dążyć będzie do zapobiegania konfliktom, a w wypad- ku kryzysu przyczyniać się do jego rozwiązania zgodnie z prawem międzynarodo- wym. Służyć temu mają operacje wykraczające poza artykuł 5 Traktatu Waszyng- tońskiego, w których mogą brać udział członkowie Sojuszu i państwa partnerskie. Przypomniano w związku z tym o gotowości wspierania operacji utrzymania bądź

¹ Tamże, p. 26.

² Tamże, p. 28 – 29.

wymuszania pokoju prowadzonych pod auspicjami ONZ lub OBWE, m.in. poprzez udostępnienie środków, zdolności i ekspertyz Sojuszu¹.

Z punktu widzenia problemu rozpatrywanego w niniejszej pracy za szczególnie istotne zespół autorski uznał wytyczne dla sił Sojuszu². W tej części Koncepcji Strategicznej zawarto wytyczne planowania obronnego i planowania sił zbrojnych. Przedstawiono podstawowe założenia strategii sojuszniczej, do których zaliczono solidarność sojuszniczą i jedność strategiczną oraz niepodzielność bezpieczeństwa wszystkich sojuszników („atak na jednego z nich traktowany jest jako atak na wszystkich”); niezbędne zdolności sił zbrojnych państw członkowskich do kolektywnej obrony, uczestnictwa w zapobieganiu konfliktom i prowadzenia operacji wykraczających poza artykuł 5, jak również wspieranie współpracy z partnerami. Podkreślono ponadto więź transatlantyka, stacjonowanie konwencjonalnych i nuklearnych sił USA w Europie oraz korzyści wynikające z kolektywnej obrony i rozwoju Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony.

Do praktycznych rozwiązań umożliwiających kolektywną obronę, wspólne przeciwdziałanie kryzysom i koherentne reakcje Sojuszu na ewentualne zagrożenia oraz przeciwdziałanie renacjonalizacji polityki obronnej bez pozbawiania sojuszników suwerenności, zaliczono uzgodnione procedury konsultacyjne, zintegrowane struktury wojskowe, wspólne planowanie sił zbrojnych, związki wielonarodowe, procedury dowodzenia, zintegrowany system obrony powietrznej, zrównoważony podział ról i obowiązków między sojusznikami, stacjonowanie sił zbrojnych poza własnym terytorium, jednolite standardy i procedury dotyczące sprzętu, szkolenia i logistyki, wspólne doktryny i ćwiczenia oraz włączanie partnerów do tej współpracy. Służyć temu ma także wspólne finansowanie różnych przedsięwzięć oraz właściwy stosunek sił konwencjonalnych i nuklearnych w Europie.

Zadania sił zbrojnych nie zostały – tak jak w Koncepcji z 1991 roku - przypisane do schematu: pokój – kryzys – wojna, lecz zróżnicowane funkcjonalnie: odstraszanie, obrona, zachowanie lub odtworzenie integralności terytorialnej państw Sojuszu i szybkie zakończenie wojny. Za nowe zadania uznano udział w zapobieganiu

¹ Tamże, p. 31.

² Tamże, cz. IV wytyczne dla sił Sojuszu.

kryzysom i wspieranie innych organizacji międzynarodowych. Podkreślono przy tym, że działania związane z przewyższaniem kryzysów stawiają przed siłami zbrojnymi wymagania zbliżone do wymogów operacji w ramach obrony kolektywnej.

W odniesieniu do stanu sił zbrojnych ustalono, że ich wielkość, gotowość i dyslokacja zapewnić mają możliwość wykonania całego spektrum zadań Sojuszu oraz skuteczną reakcję na wyzwania, jakie mogą się pojawić w przyszłości. Uwypuklono znaczenie zintegrowanych struktur dowodzenia, możliwości rozwinięcia wojsk na odległych teatrach działań i prowadzenia długotrwałych operacji. Do tych potrzeb utrzymano kategoryzację sił zbrojnych Sojuszu na Siły Natychmiastowego Reagowania, Siły Szybkiego Reagowania, Główne Siły Obronne i Siły Wzmocnienia o różnym statusie rozwinięcia i gotowości.

Konwencjonalne siły Sojuszu zapewniać mają wiarygodne możliwości realizacji pełnego spektrum zadań, wykazując przy tym różne stopnie zdolności do szybkiego rozpoczęcia kolektywnej obrony lub operacji poza artykułem 5, wsparcia kolektywnej obrony bądź rotacji sił prowadzących operacje poza artykułem 5. Natomiast siły nuklearne zgodnie z zapisami koncepcji spełniają przede wszystkim funkcję polityczną polegającą na zapobieganiu wojnie przez odstraszenie. Ich rola polega na utrzymywaniu ewentualnego agresora w niepewności do reakcji Sojuszu na agresję militarną. Stanowią więc gwarancję bezpieczeństwa. Ich stacjonowanie oparte jest na zasadach solidarności sojuszniczej i współdecydowaniu o rozmieszczeniu oraz użyciu.

Oceniając Koncepcję Strategiczną Sojuszu z 1999 roku, warto podkreślić pewne aspekty kontynuacji, które również w przyszłości określać będą działania NATO. Można do nich zaliczyć Traktat Waszyngtoński, zachowanie zasadniczego znaczenia kolektywnej obrony mimo zwiększającego się prawdopodobieństwa reagowania kryzysowego oraz znaczenie więzi transatlantyckiej jako niezbywalnych cech Sojuszu i podstawowych warunków jego zdolności do działania i realizacji całego spektrum zadań. Kolejny czynnik to utrzymanie wspólnego planowania obronnego ukierunkowanego nie tylko na niezbędne zdolności sił zbrojnych, lecz także przeciwdziałającego renacjonalizacji polityki bezpieczeństwa państw człon-

kowskich. Podkreślić także należy, że omawiana koncepcja ogranicza geograficzny zakres funkcjonowania NATO do obszaru euroatlantyckiego, tak więc Sojusz nie zamierzał być siłą działającą globalnie. Operacje wykraczające poza artykuł 5 prowadzone być miały na podstawie mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ, Sojusz nie wykluczył jednak możliwości prowadzenia operacji tego typu również bez wyraźnego mandatu, ale w zgodzie z prawem międzynarodowym i na zasadzie konsensusu państw członkowskich.

Uzupełnieniem Koncepcji Strategicznej z 1999 była Inicjatywa Zdolności Obronnych (Defence Capabilities Initiative – DCI)¹, ogłoszona 24 kwietnia 1999 roku. Wśród wielu propozycji najważniejsza wydaje się wspólna wizja operacyjna (Common Operational Vision), stanowiąc łącznik między strategią sojuszniczą a działaniami zmierzającymi do adaptacji do niej zdolności wojskowych Sojuszu². Inicjatywa DCI wynikała z przekonania, że nowe spektrum misji sojuszniczych, poczynając od obrony kolektywnej, a na operacjach reagowania kryzysowego na obszarze euroatlantyckim kończąc, narzuca potrzebę dokonania przeglądu zdolności wojskowych NATO w obszarach o istotnym znaczeniu dla jego efektywności wojskowej, a także jakościowe dostosowanie do nowych wyzwań bezpieczeństwa³. Wdrożenie „Inicjatywy...” przez państwa członkowskie miało powodować m.in.:

- zwiększenie zdolności rozwijania sił i ich mobilności (deployability and mobility);
- poprawę w zakresie ciągłości wsparcia działań i usprawnienia logistyki (sustainability and logistics);
- wzrost skuteczności działań dzięki interoperacyjności oraz umiejętności wykorzystania nowoczesnych technologii (effective engagement);
- zwiększenie żywotności i zdolności ochrony sił i infrastruktury (survivability of forces and infrastructure).

¹ Defence Capabilities Initiative, Washington D.C., 23-24 April 1999.

² NATO, nowa strategia, nowi członkowie i nowe problemy [w:] Rocznik strategiczny 1998/99, Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski, Warszawa 1999, s. 88.

³ Tamże.

1.3. STRATEGIA SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO POCZĄTKU XXI WIEKU

Sojusz Północnoatlantycki przyjmując Polskę, Czechy i Węgry, zareagował na zmiany sytuacji politycznej w Europie Środkowej i Wschodniej, zwiększając w ten sposób stabilność strategiczną w regionie i zapewniając tym państwom rodzaj „gwarancji” bezpieczeństwa. Z kolei rozszerzenie w roku 2002 „przesunęło” zewnętrzną granicę obszaru obrony kolektywnej na wschód i południowy wschód, podkreślając jednocześnie osiągnięte w międzyczasie strategiczne porozumienie z Rosją. Zaakceptowanie przez Rosję – nawet jeżeli za ustępstwa w innych obszarach – przyjęcie trzech państw bałtyckich do NATO oznacza usunięcie sprzeczności i przewyższenie istniejącego wcześniej poczucia okrążenia. Wydaje się więc, że zewnętrzne granice NATO można postrzegać jako stabilne. Można też – w dającym się przewidzieć okresie – wykluczyć konfrontację militarną o konwencjonalnym charakterze, przynajmniej w europejskiej części granicy lądowej NATO. Jedynie wschodnie granice Turcji, także po upadku reżimu Saddama Huseina, mogą być wystawione na konflikt. Problem kurdyjski jest tylko jednym z destabilizujących czynników w tym strategicznie ważnym obszarze¹.

Zmiany te oznaczały dla koncepcji strategicznej NATO zasadniczo nowe uwarunkowania. Nowe państwa członkowskie w razie zaistnienia kryzysu powinny podejmować przeciwdziałanie, wykorzystując w jego początkowej fazie wyłącznie własne siły i środki. Jednakże wysiłki te nie będą wystarczające dla długotrwałego zabezpieczenia interesów bezpieczeństwa, nie mówiąc już o obronie terytorium. Dla większości nowych państw członkowskich utworzenie lub utrzymanie nieproporcjonalnie dużych – w odniesieniu do liczby ludności i możliwości gospodarczych – struktur wojskowych – jest niepożądane, a nawet niemożliwe. Dlatego też w sytuacji kryzysowej NATO reagować będzie – w ramach przedstawionej wcześniej przeciwkoncepcji strategicznej – poprzez wysłanie do zagrożonego regionu sił, które osiągnąć mogą wielkość wzmocnionego korpusu i odpowiednich elementów

¹ H. Pleiner, *Militärstrategie im Wandel? Überlegungen zu den Entwicklungen seit dem 11. September 2001*, „Österreichische Militärische Zeitschrift” 2003, nr 6, s. 705.

sił powietrznych¹. W krajach mających ewentualnie przyjąć takie wzmocnienie konieczne jest przygotowanie odpowiedniej infrastruktury obejmującej także bazy lotnicze. Doświadczenia z ćwiczeń z serii Reforger (Return for Germany) z czasów zimnej wojny, czy też z przerzutu wojsk w rejon Zatoki Perskiej, wskazują, że wzmocnienia takie mogą stosunkowo szybko znaleźć się w rejonie kryzysu i osiągnąć gotowość do działania. Tak więc w nowych (granicznych) państwach członkowskich nie jest konieczna obecność dodatkowych sił zbrojnych, co pozwala na uniknięcie ewentualnych zadrażnień z Rosją uczuloną na obecność sił zbrojnych NATO niedaleko od jej granic.

Ataki terrorystyczne w Nowym Jorku i Waszyngtonie 11 września 2001 roku, jak określiła to Condoleezza Rice, podobne były do trzęsienia ziemi, które wyraźnie i na trwale przesunęło „tektoniczne płyty polityki międzynarodowej”². Od tych wstrząsów nie miało być wolne także NATO. Atak terrorystyczny na Stany Zjednoczone spowodował po raz pierwszy wprowadzenie w życie artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego z 4 kwietnia 1949 roku. Sojusz Północnoatlantycki dostosować się musiał ponownie do zmienionych uwarunkowań.

17 września 2002 roku w Waszyngtonie ogłoszono nową amerykańską strategię bezpieczeństwa³ ukierunkowaną na przeciwdziałanie zagrożeniom na całym świecie. Strategia ta ma pozwolić Stanom Zjednoczonym na użycie siły i wpływów dla stworzenia równowagi sił wspierających pokój. Sojusz Północnoatlantycki ma wspierać USA w tych poczynaniach, gdyż jak zapisano we wstępie do nowej strategii amerykańskiej, żaden kraj świata nie jest w stanie samodzielnie zbudować bezpieczniejszego, lepszego świata, stąd też znaczenie sojuszy i organizacji międzynarodowych takich, jak: ONZ, Światowa Organizacja Handlu (WTO), Organizacja Państw Amerykańskich (OAS) i NATO, które są w stanie „pomnożyć siłę państw miłujących pokój”. Tymczasem, jak stwierdził John Colston, asystent Sekretarza Generalnego NATO do spraw polityki obronnej i planowania: „Mimo pozytywnego wydźwięku, wysiłki podjęte od szczytu waszyngtońskiego nie zapewniły wszyst-

¹ Tamże, s. 706.

² G. Hauser, Der Gipfel von Prog und die neuen Aufgaben der NATO, „Österreichische Militärische Zeitschrift”, 2003, nr 2, s. 214.

³ The National Security Strategy of the United States of America, September 2002.

kich wymaganych zdolności. To zwróciło jeszcze większą uwagę na konieczność przekształcenia sił zbrojnych”¹. Osiemnaście państw uczestniczących w tym okresie w zintegrowanych strukturach wojskowych NATO dysponowało około 240 brygadami, liczącymi po około 5 000 żołnierzy. Tylko nieznaczna ich część nadaje się do działań poza obszarem traktatowym Sojuszu. Bez uwzględnienia wojsk amerykańskich liczba ta oscyluje około 50. Jeżeli jednak uwzględni się konieczność szkolenia, ratowania i odtwarzania gotowości, to liczba ta spadnie do 16 brygad².

W tej sytuacji, podczas nieformalnego spotkania ministrów obrony NATO w Warszawie 24-25 września 2002 roku zainicjowano proces transformacji Sojuszu Północnoatlantyckiego, a na Szczycie Praskim w listopadzie 2002 zapoczątkowano wdrożenie szeroko zakrojonych zmian w sposobie jego funkcjonowania. Proces ten wyraża nową wizję Sojuszu oraz radykalne odejście od jego najważniejszego pierwotnego celu, jakim była obrona Europy Zachodniej przed zagrożeniem ze wschodu. Ponieważ obecne zagrożenia zdecydowanie różnią się od zagrożeń stwarzanych przez siły konwencjonalne Układu Warszawskiego i potencjał jądrowy ZSRR, konieczna stała się restrukturyzacja sił zbrojnych państw członkowskich Sojuszu oraz przygotowanie ich do sprostania niekonwencjonalnym i asymetrycznym zagrożeniom³. Tak więc podczas szczytu w Pradze chodziło w istocie o kolejne rozszerzenie, nowe stosunki i nowe zdolności wojskowe.

W deklaracji Szczytu NATO w Pradze 21 listopada 2002 roku⁴ stwierdzono, że rola i wiarygodność Sojuszu będą zależeć od jego zdolności do skutecznego reagowania na pojawiające się zagrożenia. Osiągnięciu tych zdolności służyć mają trzy zasadnicze inicjatywy: Praskie zobowiązania na rzecz Zdolności Obronnych (Prague Capability Commitments – PCC), nowa struktura dowodzenia oraz Siły Odpowiedzi NATO (NATO Response Force – NRF). Inicjatywy te służyć mają:

- zwiększeniu mobilności strategicznej umożliwiającej zdolność reagowania na szerokie spektrum zagrożenia niezależnie od miejsca ich pojawienia się;

¹ J. Colston, Pogodzić zdolności ze zobowiązaniami, „NATO Review”, Summer 2004.

² The West after Irak: Are the Security Strategies of the U.S. and Europe still Compatible?, Speech NATO Secretary General, Lord Robertson, at the BMVg – Forum, Berlin 24.6.2003.

³ J.J. Jones, Przekształcenie struktury wojskowej NATO, „NATO Review” 2004, nr 1.

⁴ Prague Summit Declaration Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Prague on 21 November 2002.

- stabilizacji bezpieczeństwa poprzez odstraszanie militarne oraz zdolność odpowiedzi stosowną do charakteru, skali oraz miejsca zagrożenia.

W praktyce oznacza to posiadanie przez siły zbrojne państw członkowskich zdolności do szybkiej i skutecznej reakcji nie tylko na obszarze ich dyslokacji, ale także w odległych rejonach osiągniętej dzięki zdolności do przerzutu na duże odległości, wyposażenie wojsk w lekki, mobilny sprzęt oraz ciągłego wsparcia logistycznego na duże odległości. Członkom Sojuszu zaproponowano cztery zróżnicowane formy angażowania się we wdrażanie zobowiązań: wspólne posiadanie i użytkowanie, specjalizację, podział zadań oraz wielonarodowy wysiłek zwiększający zdolność Sojuszu. Podejście takie ma ułatwić, stosownie do możliwości poszczególnych państw członkowskich, wybór odpowiednich form zaangażowania. I o ile dwie pierwsze formy, czyli wspólne posiadanie i użytkowanie oraz specjalizacja, są najbardziej pożądanymi sposobami zwiększania zdolności Sojuszu, to wiążą się z największymi nakładami finansowymi. Stąd też pewną alternatywę stwarzającą szansę na realizację podjętych zobowiązań wspólnie z innymi państwami stanowić ma podział zadań i wielonarodowy wysiłek.

Operacyjne warunki realizacji pełnego spektrum zadań Sojuszu Północnoatlantyckiego zapewnić ma nowa struktura dowodzenia. Prowadzi ona do istotnej redukcji liczby dowództw oraz stanowisk dowodzenia obroną powietrzną¹. Nowa struktura obejmuje dwa dowództwa strategiczne: Sojusznicze Dowództwo Operacyjne (Allied Command for Operations – ACO) z siedzibą w Mons oraz Sojusznicze Dowództwo ds. Transformacji (Allied Command Transformation – ACT) z siedzibą w Norfolk. Strategiczny Dowódca Operacyjny odpowiada za przygotowanie i prowadzenie wszelkich operacji Sojuszu Północnoatlantyckiego. Podporządkowane mu są w Europie dwa dowództwa sił połączonych (Joint Force Commander Headquarters – JFC HQ) w Brunsum i Neapolu, które są w stanie wydzielić po jednym lądowym dowództwie sił zadaniowych (Combined Joint Task Force Headquarters – CJTF HQ) oraz po jednym mniejszym dowództwie tego typu bazującym na pokła-

¹ G. Hauser, Die Transformation der NATO und die neuen Streitkräftestrukturen, „Österreichische Militärische Zeitschrift” 2003, nr 1, s. 79-80.

dzie okrętu. Dowództwom Sił Połączonych podlegają dowództwa trzech komponentów. Sojusznicze Dowództwo ds. Transformacji zajmuje się problematyką dostosowania doktrynalnego i strukturalnego Sojuszu Północnoatlantyckiego do nowych wyzwań.

Na poziomie korpusów nowa struktura przewiduje sześć dowództw zaliczonych do Sił Wysokiej Gotowości (High Readiness Forces – HRF). Zaliczono do nich dowództwa:

- Korpusu Sił Szybkiego Reagowania (ACE Rapid Reaction Corps – ARRC) w Rheindahlen,
- Niemiecko-holenderskiego Korpusu w Münster (Rapid Deployable German/Netherlands Corps HQ),
- Włoskiego Korpusu Sił Szybkiego Reagowania w Mediolanie,
- korpusu hiszpańskiego (Rapid Deployable Spanish Corps HQ) w Walencji,
- korpusu tureckiego (Rapid Deployable Turkish Corps HQ) w Stambule,
- Eurokorpusu w Strassburgu.

W skład sił morskich wysokiej gotowości zaliczono:

- dowództwo floty włoskiej (Headquarters Commander Italian Maritime Forces – HQ COMITMARFOR) na pokładzie okrętu „Garibaldi”,
- dowództwo floty hiszpańskiej (Headquarters Commander Spanish Maritime Forces – HQ COMSPMARFOR) na pokładzie „LPD Castilla”,
- dowództwo floty brytyjskiej (Headquarters Commander United Kingdom Maritime Forces – HQ COMUKMARFOR) na pokładzie „HMS Ark Royal”.

Dowództwo Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie (Multinational Corps HQ North-East) oraz dowództwo korpusu greckiego z siedzibą w pobliżu Salonik zaliczone zostały do Sił Niższej Gotowości (Forces of Lower Readiness – FLR).

Ustalenia Szczytu Praskiego wskazują, że NATO podejmuje działania nie tylko w warunkach bezpośredniego zagrożenia terytorium państw członkowskich, lecz reaguje również na zagrożenia pośrednie. Taki charakter działań wymaga utrzymywania sił zdolnych do szybkiego reagowania na sytuacje kryzysowe w różnych częściach świata. Umożliwić to mają wspomniane Siły Odpowiedzi NATO. Te liczące około 20 000 żołnierzy siły przeznaczone są przede wszystkim do działań w ramach

walki przeciwko terroryzmowi poza obszarem traktatowym Sojuszu Północnoatlantyckiego. W ciągu pięciu do trzydziestu dni odpowiednio do potrzeb sytuacji, siły te powinny zostać utworzone z modułów dysponujących zdolnościami odpowiednimi do zadań i przerzucone do dowolnego rejonu i działać tam przez miesiąc bez żadnego wsparcia z zewnątrz. Pełną gotowość Siły Odpowiedzi osiągnąć mają w 2006 roku, co oznaczać będzie, że przy uwzględnieniu niezbędnego przecięż rotowania tych sił państwa członkowskie wydzielić będą musiały ogółem 60 000 żołnierzy.

Idea Sił Odpowiedzi NATO bazuje zarówno na Praskich Zobowiązaniach na rzecz Zdolności Obronnych, jak i na nowej strukturze dowodzenia z nową strukturą Sił Wysokiej Gotowości (High Readiness Force Structure). Polega ona na utrzymywaniu określonego komponentu sił lądowych, powietrznych i morskich, które dowodzone przez Wielonarodowe Dowództwo Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF HQ) będzie:

- wspierany przez wspólne środki NATO,
- szkolony i wyposażony według wspólnych standardów,
- mógł szybko przemieścić się na duże odległości,
- miał przewagę techniczną nad każdym możliwym przeciwnikiem,
- mógł podjąć działania w obszarach, w których nastąpiło użycie broni masowego rażenia,
- mógł działać samodzielnie przez określony czas, nie korzystając ze wsparcia z zewnątrz¹.

Analiza założeń tworzenia i funkcjonowania Sił Odpowiedzi NATO pozwala stwierdzić, że w ich ramach komponenty europejskich państw członkowskich będą działać wspólnie z jednostkami amerykańskimi. W składzie tych sił mogą się także znaleźć wojska państw uczestniczących w Programie Partnerstwa dla Pokoju, lub też innych państw nie związanych z Sojuszem Północnoatlantyckim², co pozwala założyć, że siły te będą prowadzić działania militarne przeciwko terrorystom lub działania specjalne zmierzające do zneutralizowania źródeł zagrożeń, przykładowo

¹ G. Hauser, Die Transformation der NATO ..., dz. cyt., s. 80.

² The New NATO Force Structure, NATO International Military Staff, www.nato.int/ims/docu/force-structure.htm.

wyrzutni raketowych. Niezależnie od możliwej jeszcze ewolucji zadań przewidywanych dla Sił Odpowiedzi, będą one z pewnością tworzyć standardy czy też punkty odniesienia dla całości sił zbrojnych państw członkowskich.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na dość istotny problem związany z podejmowaniem decyzji w Sojuszu Północnoatlantyckim. Otóż zgłoszenie gotowości do udziału w Siłach Odpowiedzi NATO oznacza de facto dla państwa członkowskiego zobowiązanie, by w przypadku kryzysu po odpowiednio przyspieszonych procedurach decyzyjnych, rzeczywiście te siły wysłać. W tym kontekście pojawia się kolejny problem. Otóż można odnieść wrażenie, że znaczna część sił proponowanych przez państwa członkowskie do składu NRF jest tożsama z deklarowanymi do składu Europejskich Grup Bojowych. Może więc powstać pytanie o priorytety. Lord Robertson deklarował, że Siły Odpowiedzi NATO nie stanowią konkurencji dla zobowiązań w ramach Unii Europejskiej, a ściślej realizacji tzw. zadań petersbergskich. W odniesieniu do NRF nie chodzi o tworzenie nowych sił, lecz o dostosowanie posiadanych zdolności do prowadzenia walki o wysokiej intensywności (high intensity warfighting). Zadania petersbergskie nie będą według niego zagrożone, gdyż wojska Unii Europejskiej angażowane mają być raczej „na dolnym poziomie przedsięwzięć utrzymania pokoju”, w których działania bojowe stanowić mają dość rzadkie zjawisko¹. Nie usuwa to jednak wątpliwości związanych z deklarowaniem tych samych jednostek do Sił Odpowiedzi NATO i Grup Bojowych UE.

Siły Odpowiedzi NATO umożliwić mają Sojuszowi szybkie reagowanie na pojawiające się niespodziewane zagrożenia. Jeżeli przeanalizujemy wspomnianą wcześniej strategię bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, której przesłanie można określić jako „prawo do prewencyjnego uderzenia”, to staje się wyraźne o jakie działania może chodzić: zwalczanie terroryzmu, jeżeli to możliwe, to zapobiegawczo, prewencyjnie, a więc poza obszarem traktatowym Sojuszu Północnoatlantyckiego. Nasuwa się więc uzasadnione pytanie o zakres działania Sojuszu nastawionego wcześniej na kolektywną obronę terytorium państw członkowskich, a tym samym o możliwą globalizację, która dla sił zbrojnych państw członkowskich ozna-

¹ G. Hauser, *Die Transformation der NATO...*, dz. cyt. s. 81.

cza konieczność prowadzenia działań nie tylko poza własnym terytorium, lecz także poza obszarem traktatowym NATO.

Pytania tego typu stają się coraz bardziej zasadne w świetle ustaleń podejmowanych na kolejnych szczytach lub nieformalnych spotkaniach ministrów spraw zagranicznych bądź obrony państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego. I tak podczas **Szczytu NATO w Stambule** (28-29.06.2004) podkreślono gotowość Sojuszu Północnoatlantyckiego do promowania stabilności przez:

- zintensyfikowanie stosunków z wzrastającą liczbą partnerów;
- operacje na Bałkanach, w Afganistanie i w basenie Morza Śródziemnego;
- modernizację sił zbrojnych do nowych misji („for away from home”).

Wprawdzie podstawową funkcją NATO pozostawać ma w dalszym ciągu obrona terytorium państw członkowskich i kolektywne wsparcie, ale jednocześnie podjęto w Stambule decyzję o rozszerzeniu obecności NATO w Afganistanie i utworzeniu tam Regionalnych Zespołów Odbudowy (Provincial Reconstruction Team – PRT). Postanowiono pogłębić współpracę z krajami kaukaskimi i Azji Centralnej – przede wszystkim w zakresie reform sektora obronnego tych państw. Wzmacnia się także dialog między NATO i siedmioma państwami basenu Morza Śródziemnego. „Chcemy przesunąć te stosunki z dialogu do partnerstwa. Ze zwiększoną kooperacją praktyczną, większym zakresem wspólnego szkolenia”¹. Pogłębienie współpracy dotyczy zwłaszcza zwalczania terroryzmu, chociażby poprzez włączenie państw uczestników Dialogu Śródziemnomorskiego do operacji „Active Endeavour”. Krótko przed szczytem w Stambule zamiar wsparcia tej operacji ogłosiły Rosja i Ukraina. Podczas szczytu postanowiono włączyć do Dialogu zainteresowane państwa całego Bliskiego Wschodu, w tym także Iran i Syrię. Celem tej inicjatywy jest także wsparcie tych krajów w reformie obronności, współpraca w obszarze ochrony granic i zapobiegania migracjom oraz osiągnięcie interoperacyjności sił zbrojnych, szczególnie w odniesieniu do zwalczania terroryzmu².

¹ Istanbul Summit: The Transatlantic Alliance Shaping Stability, Speech by NATO Secretary General, Mr. de Hoop Scheffer, Centre of European Reform, Brussels, 8 June 2004.

² NATO elevates Mediterranean Dialogue to a genuine partnership, Launches Istanbul Cooperation Initiative, 29 June 2004, www.nato.int/docu/update/2004/06-june/c0629d.htm.

Podczas **nieformalnego spotkania ministrów obrony** w rumuńskim ośrodku sportów zimowych w **Poiana Brasov** (13-14.10.2004) ogłoszono, że Siły Odpowiedzi NATO osiągnęły częściową gotowość. Te liczące obecnie 17000 żołnierzy siły sprawdzone zostały w trakcie ćwiczenia „Destined Glory 2004” (30.09.-16.10.2004), w którym zaangażowano 9500 żołnierzy, 47 okrętów i 46 samolotów z jedenastu państw NATO. Zgodnie ze słowami sekretarza generalnego NATO siły te są katalizatorem transformacji Sojuszu Północnoatlantyckiego i najlepszym testem dla nowych doktryn i technologii¹.

W przyszłości 40 procent sił Sojuszu stanowić mają siły zdolne do przerzutu (Deployable Forces), a 8 procent stanowić mają siły zdolne do długotrwałego, samowystarczalnego działania (sustainable in the field). W Poiana Brasov NATO zapewniło Rosję, w związku z atakiem na szkołę w Biesłanie w Północnej Osetii, o swej solidarności w walce przeciwko terroryzmowi. Jak zapewnił sekretarz generalny NATO Jaap de Hoop Scheffer „Walka przeciwko terroryzmowi po horrorze w Biesłanie znajduje się na najwyższym miejscu naszej listy zadań”².

Nieformalne spotkanie 26 ministrów spraw zagranicznych NATO w Wilnie (20-21.04.2005) uznawane jest za początek „dialogu strategicznego” w ramach NATO³. Ten nowy dialog zapoczątkowany został z inicjatywy ówczesnego niemieckiego kanclerza federalnego Gerharda Schrödera, który podczas monachijskiej konferencji bezpieczeństwa w lutym 2005 roku zarzucił brak dialogu politycznego z USA w ramach NATO – przede wszystkim w kontekście kryzysu irackiego z 2003 roku. Zamysł polega na tym, aby przekształcić NATO w światowe forum bezpieczeństwa i nasilić dialog polityczny. Państwa NATO zgodziły się z takim podejściem podczas szczytu w Brukseli 22 lutego 2005. Na spotkaniu w Wilnie powołano grupę roboczą, która zajmuje się sprawdzeniem słabych stron Sojuszu i określeniem braków. Sekretarz generalny NATO zapowiedział, że pod koniec 2005 roku opublikowane zostaną założenia reformy Sojuszu. Czy w wyniku tych

¹ Response Force ready for missions, www.nato.int/docu/update/2004/10-october/e_1013a.htm.

² G. Hauser, Das informelle Verteidigungsministerfreften in Poiana Brasov, „Österreichische Militärische Zeitschrift” 2005, nr 1, s. 79.

³ G. Hauser, Vilnius: Diskussion um die strategische Ausrichtung der NATO, „Österreichische Militärische Zeitschrift” 2005, nr 4, s. 523.

ustaleń NATO stanie się organizacją, w której dyskutować się będzie o światowych problemach strategicznych – za czym optuje Condoleezza Rice – wydaje się wątpliwe, bowiem nie wszystkie państwa popierają zmiany w tym kierunku. Nie udało się w Wilnie uzyskać konsensusu dotyczącego odpowiedzi na pytanie: czy NATO ma się stać centralnym forum transatlantyckiej polityki bezpieczeństwa, czy też raczej ograniczać się do zadań, jakie otrzyma w tym zakresie w ramach mandatu ONZ.

Dla Francji NATO pozostaje przede wszystkim sojuszem wojskowym, a mniej forum dla dyskusji politycznych. Francuzi nie chcą, aby Sojusz stał się „światowym zandarmem”. Również dyskusja o Bliskim Wschodzie wskazuje na brak zgodności odnośnie zaangażowania Sojuszu w proces pokojowy. Wyniki spotkania w Wilnie zdają się wskazywać, że między sojusznikami europejskimi występuje nie tyle niedostatek rozmów i koordynacji stanowisk, co raczej wspólnej definicji interesów strategicznych.

1.4. KONSEKWENCJE DLA SIŁ ZBROJNYCH

Zmieniające się uwarunkowania i konieczność dostosowania zdolności i struktur do nowej sytuacji to imperatyw sił zbrojnych od początku ich istnienia. Rzeczywiście nowym aspektem jest chyba jedynie wzrastająca szybkość, z jaką wymagania te się pojawiają. W okresie zimnej wojny system międzynarodowy był relatywnie stabilny. Koniec zimnej wojny zrodził niespotykaną wcześniej dynamikę i nieprzewidywalność sytuacji międzynarodowej. Wydaje się, że błędem sił zbrojnych wielu państw było postrzeganie tego procesu jako zmiany stabilnego stanu w inny, nowy porządek świata, ale bez dostosowywania się tego procesu. Wspomniane już ataki na World Trade Center i Pentagon oraz interwencje w Afganistanie i Iraku stworzyły podstawę do zmiany podejścia i podkreśliły konieczność przeorientowania dotychczasowych, raczej statycznych struktur wojskowych i dostosowania ich do nowych wymagań.

Sojusz Północnoatlantycki wydaje się naturalnym forum dla transatlantyckiego dialogu o polityce bezpieczeństwa, a także stanowi jedyne możliwe obecnie ramy przygotowania i prowadzenia operacji połączonej, także poza strukturami sojuszni-

czymi. Sojusznicze Dowództwo Transformacji (ACT) stanowi organizacyjne ramy rozwoju wspólnych zdolności wojskowych niezbędnych do prowadzenia przyszłych operacji. Państwa członkowskie, takie jak Polska, nie są w stanie spełniać wiodącej roli w badaniach i rozwoju nowych zdolności. Powinny raczej aktywnie wspierać swych strategicznych partnerów. Takie dość umiarkowane zaangażowanie w rozwój nowych zdolności podyktowane powinno być potrzebą zachowania swobody w inwestowaniu ograniczonych przecież zasobów. Inwestowanie w nowe zdolności wskazane byłoby dopiero wówczas, gdy stopień ich rozwoju pozwala na uniknięcie błędnych inwestycji. Stąd też NATO jest strukturą decydującą o transformacji także narodowych sił i struktur wojskowych.

Sojusz Północnoatlantycki stanowi jedyne realistyczne ramy wielonarodowej odpowiedzi wojskowej w wypadku ewentualnego uderzenia na sojuszników, jak miało to miejsce 11 września 2001 roku¹. Niemniej jednak przyszła rola NATO jako największej organizacji bezpieczeństwa nie jest jeszcze określona. Zdolność Sojuszu do sprostania nowym wyzwaniom zależy od kontynuowania transformacji Sojuszu i sił zbrojnych państw członkowskich. Stąd też, mimo że strategia Sojuszu nie jest nadrzędna wobec strategii narodowych państw członkowskich, jest raczej ich wypadkową, powinna być jednak uwzględniana w narodowych poczynaniach transformacyjnych. Uczestnictwo w Siłach Odpowiedzi NATO (NRF) oraz realizacja zobowiązań Praskich na rzecz Zdolności przyczyniają się z jednej strony do transformacji Sojuszu, z drugiej zaś są katalizatorem transformacji sił zbrojnych państw członkowskich.

Należy przy tym pamiętać, że w przeciwieństwie do okresu zimnej wojny, dwa czynniki zmniejszają wpływ Sojuszu na narodowe planowanie obronne. Po pierwsze Sojusz do realizacji swych misji nie potrzebuje już całości sił zbrojnych poszczególnych państw członkowskich. Dla potrzeb Sojuszu niezbędne stają się tylko te ich komponenty, które uczestniczyć mogą w realizacji pełnego spektrum misji i to w zasadzie bez ograniczeń geograficznych. Po drugie, Sojusz Północnoatlan-

¹ H. J. Helsø, Transformation ist der Schlüssel zur Relevanz der Streitkräfte, "Österreichische Militärische Zeitschrift" 2005, nr 4, s. 445.

tycki w zmieniającym się środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego nie jest raczej samodzielnym aktorem, lecz raczej stanowi ramy dla „koalicji chętnych”. Stąd też rozwój narodowych zdolności wojskowych nie powinien ograniczać się do zdolności wymaganych przez NATO. Wydaje się, że struktura sił zbrojnych powinna bardziej bazować na analizie, które zdolności wojskowe najlepiej wspierać będą narodową politykę zagraniczną, służyć realizacji interesów narodowych. Stąd też wzorem innych państw członkowskich¹, rozwój narodowych sił zbrojnych nie może być uzależniony jedynie od tego, czy w wielonarodowej organizacji osiągnięty zostanie lub nie właściwy poziom kooperacji. Z tego powodu siły zbrojne powinny wykraczać poza zdolności wymagane przez NATO. Chociażby uczestnictwo w ewentualnej „koalicji chętnych i zdolnych” wymaga posiadania sił zdolnych do szybkiego podjęcia działań w strukturach wielonarodowych, ale także możliwości podejmowania współpracy i pomocy humanitarnej w różnych, specyficznych obszarach operacji.

Zmienione uwarunkowania powodują, że uczestnictwo w operacjach poza własnym terytorium staje się priorytetowym zadaniem sił zbrojnych. Wystawienie potrzebnych sił, przy istniejących obecnie w Europie strukturach wojskowych, staje się coraz trudniejsze. Niezbędna staje się pewna „harmonizacja” między NATO i UE oraz narodowa ocena interesów i korzyści w odniesieniu do udziału w „koalicji chętnych”². Proces restrukturyzacji sił zbrojnych zmierzający do ich dostosowania do potrzeb NATO i UE w wielu obszarach może być bolesny, z pewnością będzie długotrwały. Oznacza odejście od „sprawdzonych” struktur i konieczność wypracowania nowych procedur i sposobów działania oraz wytyczenia jednoznacznych priorytetów w wydatkowaniu ograniczonych przecież środków finansowych.

Proces niezbędnej transformacji sił zbrojnych wynikać powinien z jasnych ustaleń politycznych każdego państwa uwzględniających interesy narodowe. Potrzebne są przy tym realistyczne oceny możliwej skali zaangażowania wojskowego poza granicami kraju. Dopiero wówczas można będzie wyprowadzić możliwe zadania sił zbrojnych, także w odniesieniu do obszaru, czasu i sił, a więc do realizacji

¹ Tamże, s. 445.

² H. Pleiner, *Militärstrategie im Wandel...*, dz. cyt. s. 709.

jakich zadań, w jakim regionie, w jakiej sile, przez jaki okres, z jakim poziomem wyszkolenia i pod jakim dowództwem wojska mają działać.

Podejście takie pomoże w uzyskaniu realistycznej oceny rzeczywistych możliwości, wskaże na ewentualne deficyty oraz umożliwi określenie tych zdolności, które powinny być uzupełnione przez partnerów bądź nadrzędne struktury. Dopiero taki katalog zdolności może pozwolić na określenie konkretnych struktur, wyposażenia i gotowości do działania, a tym samym szkolenia.

W podsumowaniu rozważań można stwierdzić, że zmiany w strukturach, uzbrojeniu i wyposażeniu sił zbrojnych państw członkowskich Sojusz Północno-atlantyckiego determinowane są przez trzy zasadnicze wielkości:

- przyjętą strategię wojskową, z której wynikają zadania i struktury sił zbrojnych;
- zobowiązania sojusznicze umożliwiające z jednej strony realizację strategii sojuszniczych, z drugiej zaś zapewniające udział innych państw członkowskich w ewentualnej obronie kraju;
- poziom ambicji narodowych, a więc znaczenia, jakie dane państwo zamierza osiągnąć w Sojuszu lub na arenie międzynarodowej.

2. ZADANIA WOJSK LĄDOWYCH W OPERACJACH I ICH WYMAGANE ZDOLNOŚCI

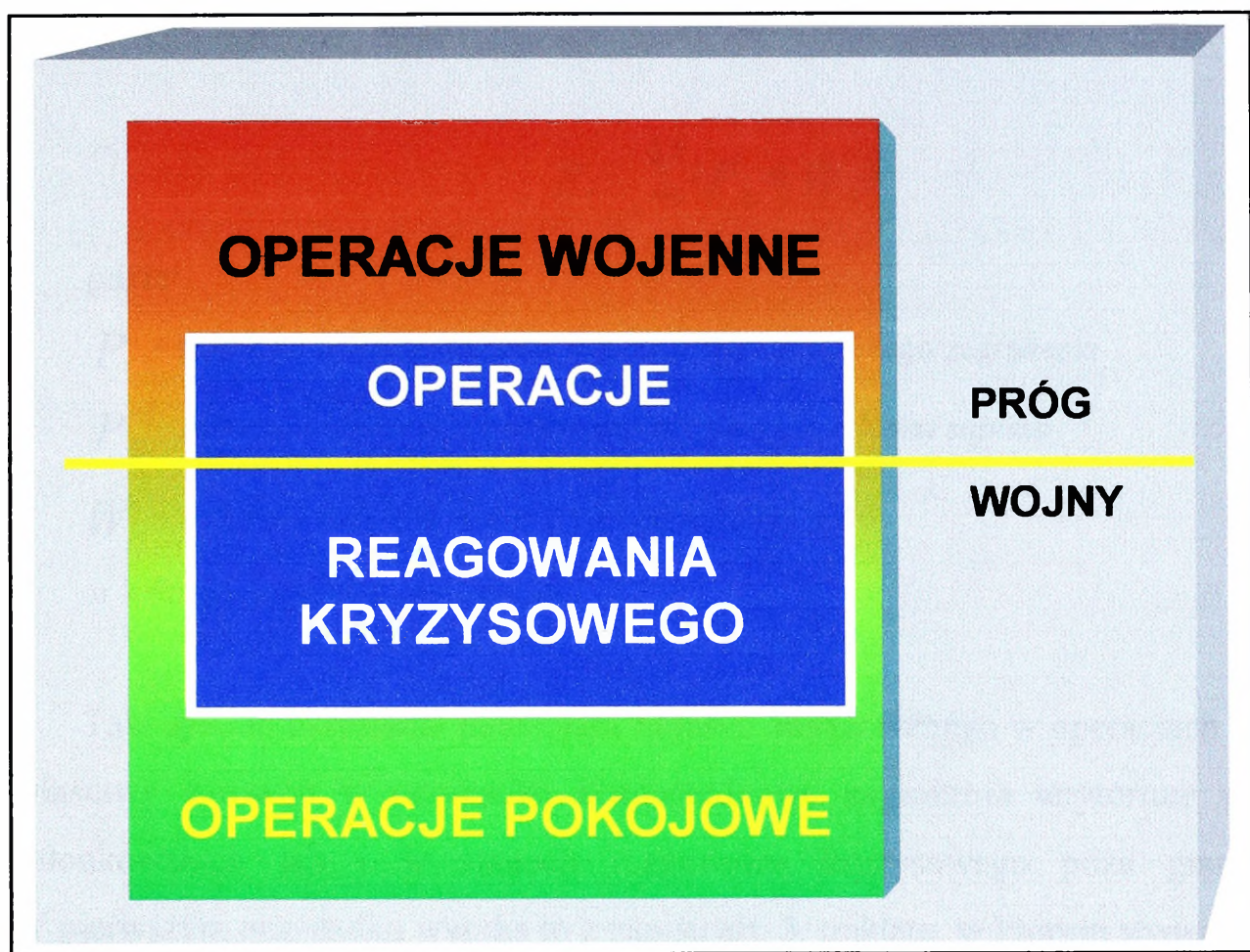
Analiza literatury dotyczącej współczesnych operacji wojskowych pozwala wyróżnić przynajmniej trzy kategorie (grupy) tych operacji. Należą do nich:

- operacje wojenne prowadzone w razie konieczności zgodnie z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego przez siły sojuszu;
- operacje pokojowe prowadzone od wielu lat przez zgrupowania wielonarodowe z inicjatywy i na podstawie mandatu ONZ;
- operacje reagowania kryzysowego wynikające z nowej strategii Sojuszu, prowadzone zwykle wydzielonymi siłami Sojuszu oraz państw partnerskich w sytuacjach zagrożeń, za przyzwoleniem organizacji międzynarodowych (ONZ, OBWE, UE).

Każda z wymienionych kategorii operacji posiada swoją specyfikę i inne cele. Inne będą również zadania wojsk w tych operacjach oraz inne wymagania w odniesieniu do ich przygotowania i wyposażenia.

We współczesnych uwarunkowaniach polityczno-militarnych, jak zresztą wskazują doświadczenia z ostatnich lat, najbardziej prawdopodobne będą operacje reagowania kryzysowego. Konieczność ich organizowania i prowadzenia może wynikać z niestabilności politycznej, społecznej i ekonomicznej współczesnego świata oraz potrzeby eliminacji zjawisk niekorzystnych dla bezpieczeństwa globalnego i regionalnego. Operacje te w zależności od sytuacji mogą być prowadzone zarówno powyżej jak i poniżej progu wojny – rys. 2.1.

Mimo, iż głównym celem operacji reagowania kryzysowego jest stabilizacja polityczna i społeczna w rejonie kryzysowym, to jak wskazują doświadczenia ostatnich 15 lat, działania stabilizacyjne wojsk muszą być niekiedy poprzedzone działaniami zbrojnymi w celu przywrócenia określonego stanu (np. pierwsza wojna w Iraku w celu wyzwolenia Kuwejt) lub stworzenia warunków do stabilizacji w rejonie kryzysu (operacje zbrojne na terenie byłej Jugosławii oraz w Afganistanie).



Rys. 2.1. Powiązania między różnymi kategoriami współczesnych operacji

Uwzględniając aktualne środowisko bezpieczeństwa, wspomniane kategorie możliwych operacji oraz obecność Polski w NATO, należało odpowiedzieć na podstawowe pytanie: w jakich operacjach mogą brać udział Wojska Lądowe RP oraz do jakich zadań w tych operacjach należy je przygotowywać?

Siły Zbrojne RP oraz obecność Polski w NATO, to dwa podstawowe filary polskiej polityki bezpieczeństwa i systemu obronnego państwa. W praktyce istnieją ścisłe zależności (relacje) między tymi elementami systemu obronnego. Jak wiadomo, Sojusz Północnoatlantycki, jako organizacja obronna skupiająca określone państwa, nie dysponuje autonomicznymi siłami. Bazuje bowiem na potencjałach obronnych państw członkowskich. Zatem o potencjale obronnym Sojuszu w praktyce decyduje suma potencjałów militarnych państw członkowskich pomnożonych przez wskaźniki ich zaangażowania w określonej sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa. W dużym uproszczeniu można to wyrazić wzorem:

$$P_s = \sum_{x=1}^n (P_{p_x} \times W_x)$$

gdzie:

P_s - potencjał obronny sojuszu w przypadku określonego zagrożenia

P_{p_x} - potencjał militarny określonego państwa (x) członka sojuszu

W_x - wskaźnik zaangażowania potencjału państwa (x)

n - liczba zaangażowanych państw

Taki sposób określania potencjału Sojuszu angażowanego w operacjach będzie właściwy zarówno w przypadku bezpośredniego zagrożenia terytorium państw członkowskich jak i w sytuacji reagowania kryzysowego poza granicami. W pierwszym przypadku wynika to z zapisu art. 5. traktatu, w którym stwierdza się, że „w razie napaści na dowolne państwo członkowskie, każda ze stron (państw członkowskich) udzieli pomocy podejmując indywidualnie lub z innymi taką akcję, jaką uzna za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej w celu przywrócenia bezpieczeństwa”. Także w przypadku potrzeby reagowania kryzysowego udział sił państw członkowskich w operacjach jest zależny od ich ocen sytuacji i chęci zaangażowania własnych sił.

Takie zasady funkcjonowania Sojuszu w sytuacji różnorodnych zagrożeń wpływają niekorzystnie na czas realizacji i organizację zgrupowań adekwatnych do potrzeb. Proponowane przez poszczególne państwa kontyngenty wojskowe mogą bowiem nie być odpowiednie do zadań przewidywanych w operacji. Z tych też powodów zmierza się do rozwiązania, w którym poszczególne państwa członkowskie powinny zawczasu wydzielić ze składu swoich sił zbrojnych określone kontyngenty, które będą utrzymywane stale w określonej gotowości do dyspozycji dowództwa Sojuszu. Siły te przewidziane byłyby głównie do reagowania kryzysowego.

2.1. CZYNNIKI WARUNKUJĄCE ZAKRES I CHARAKTER ZADAŃ WOJSK LĄDOWYCH W OPERACJACH

O zadaniach zgrupowania wojsk w operacji a tym samym jego optymalnym składzie decyduje w praktyce wiele czynników związanych głównie z celem operacji, potencjalnym przeciwnikiem i charakterem obszaru działań.

Współczesne operacje to celowe i zorganizowane użycie (pod jednym dowództwem, często we współdziałaniu z siłami pozamilitarnymi) określonego zgrupowania wojsk, zmierzającego do osiągnięcia założonych celów strategicznych (politycznych). Celem tym może być:

- obrona określonego terytorium;
- pozbawienie przeciwnika woli walki;
- opanowanie (odzyskanie) określonego terytorium;
- utrzymanie lub przywrócenie pokoju w rejonach niestabilnych (kryzysowych).

Cele te mogą być osiąmane w operacjach zbrojnych (obronnych lub zaczepnych) oraz pokojowych organizowanych i prowadzonych pod auspicjami organizacji międzynarodowych. W każdej z tych operacji wojska lądowe, jak wskazuje praktyka, będą spełniały zwykle główną rolę i realizowały podstawowe zadania.

Pojęcie współczesnej operacji obejmuje wiele ważnych przedsięwzięć o charakterze planistycznym, organizacyjnym, zadaniowym i zabezpieczającym. Należą do nich:

- planowanie operacji, w tym udziału komponentu wojsk lądowych;
- przygotowanie i przemieszczanie wyznaczonych wojsk w obszar operacji;
- rozwinięcie operacyjne wojsk, jeżeli operacja ma być prowadzona na obszarze własnego kraju;
- działania operacyjne wojsk – wykonanie zadań operacyjno-taktycznych zmierzających do osiągnięcia celu operacji;
- bieżące zasilanie logistyczne wojsk w operacji;
- zapewnienie warunków do utworzenia władz cywilnych w obszarze operacji;
- powrót (przemieszczenie) wojsk w rejony dyslokacji.

Sprawność i terminowość realizacji powyższych przedsięwzięć będzie wymagała od wojsk lądowych określonych zdolności operacyjnych. Chodzi tu głównie o zdolności w zakresie mobilności wojsk, dowodzenia, rozpoznania, rażenia oraz zabezpieczenia działań.

Współczesne działania wojskowe powinny mieć wymiar operacyjny. Uzyskuje się to poprzez równoległe prowadzenie działań głębokich, bezpośrednich i we własnej strefie tyłowej.¹ Wojska lądowe powinny być zdolne do prowadzenia skutecznych działań we wszystkich strefach operacji.

W strefie działań głębokich, współdziałając z siłami powietrznymi, wojska lądowe powinny wykonywać uderzenia raketowe, wysadzać desanty oraz prowadzić działania desantowo-szturmowe i specjalne.

Główne zadania w operacjach wojska lądowe realizują zwykle w strefie działań bezpośrednich. Należą do nich działania obronne i zaczepne pierwszorzutowych związków taktycznych i oddziałów, rażenie ważnych obiektów przeciwnika, wsparcie ogniowe oddziałów i pododdziałów, osłona własnych sił i obiektów przed uderzeniami z powietrza a w operacjach pokojowych – rozdzielanie zwaśnionych stron, ochrona ważnych obiektów, kontrola ruchu, itp.

W strefie działań tyłowych zadania mogą być realizowane przez odwodowe związki taktyczne oraz siły obrony terytorialnej. Do zadań tych można zaliczyć: ochronę i obronę ważnych obiektów, zabezpieczenie manewru wojsk, walkę z desantami i grupami specjalnymi przeciwnika oraz zabezpieczenie logistyczne wojsk.

Powyższe zadania, realizowane przez wojska lądowe w różnych operacjach i w całym obszarze operacyjnym wymagają od tych wojsk uniwersalności, wysokiej mobilności oraz sprawnego dowodzenia i wszechstronnego przygotowania (wyszkolenia). Cechy te są możliwe do osiągnięcia jedynie w przypadku wysokiego uzawodowienia pododdziałów i należytego ich wyposażenia.

Zarówno zadania wojsk lądowych w operacjach jak i ich wymagane zdolności będą determinowane także charakterem sił potencjalnego przeciwnika i ich potencjałem bojowym. W tradycyjnych operacjach wojennych przedmiotem oddziaływa-

¹ Praca zbiorowa: „Wojska Lądowe w świetle wniosków z wojny w Iraku”, AON 2004.

nia wojsk będą zwykle regularne siły przeciwnika o różnych zdolnościach operacyjnych i bojowych. Mogą to być siły dysponujące nowoczesnym uzbrojeniem, zdolne do prowadzenia skutecznych działań powietrzno-lądowych w wymiarze operacyjnym. W takich przypadkach wojska własne powinny być zdolne do organizowania i prowadzenia skutecznych działań we wszystkich trzech strefach operacji i dysponować systemem identyfikacji obiektów przeciwnika w głębi operacyjnej. Należy tu podkreślić, że operacje o charakterze wojennym, w których przeciwnik dysponuje nowoczesnym potencjałem wojskowym, będą wymagały posiadania wojsk lądowych o szczególnych, wyjątkowo wysokich zdolnościach operacyjnych i bojowych. Przewagę w takich operacjach może bowiem uzyskać ta strona, która będzie dysponować sprawniejszymi systemami informacyjnymi (rozpoznania i dowodzenia) oraz rażenia. Wyjątkową rolę w działaniach odgrywać tu będzie czas reakcji elektronicznej i ogniowej oraz zdolność wojsk do osłony przed uderzeniami przeciwnika.

W innych natomiast kategoriach należy postrzegać potencjalnego przeciwnika w operacjach reagowania kryzysowego. W zależności od sytuacji kryzysowej oraz celu operacji przeciwnik może wystąpić:

- w postaci regularnych sił określonego państwa;
- w postaci zbrojnego podziemia, grup terrorystycznych lub zbrojnych wystąpień określonych narodowości (grup społecznych).

Ponadto, gdy operacje te będą posiadały charakter pokojowy lub humanitarny a ich celem będzie utrzymanie lub budowanie pokoju, wówczas w praktyce pojęcie przeciwnika może nie funkcjonować w ogóle. Nie oznacza to, że siły biorące udział w takich operacjach nie powinny być zdolne do ochrony i obrony własnej oraz ważnych obiektów w rejonie kryzysu. Wynika z tego, że spektrum zadań wojsk lądowych w operacjach reagowania kryzysowego oraz w operacjach pokojowych będzie wyjątkowo rozległe i uzależnione przede wszystkim od charakteru i celu operacji a także ogólnej sytuacji w obszarze kryzysu.

Dokonane analizy dowodzą również, że istotny wpływ na rodzaj i zakres zadań wojsk lądowych w operacjach będą miały warunki obszaru działań wynikające przede wszystkim z charakterystyk tego obszaru. Jak wskazują doświadczenia z ostatnich konfliktów, wojska lądowe mogą prowadzić działania w obszarze pustynnym, górzystym, w terenie otwartym i zabudowanym, w terenie lesistym a także w warunkach występowania licznych przeszkód wodnych. Wspomniane warunki obszaru działań będą determinowały sposób użycia wojsk w operacjach a także potrzeby w ich uzbrojeniu i wyposażeniu. Oznacza to, że zwłaszcza siły wydzielone do udziału w operacjach poza granicami kraju powinny być należycie przygotowane i wyposażone do działań w różnorodnych warunkach.

Wcześniejsze, wstępne analizy wskazują, że współczesne wojska lądowe w ramach różnych operacji mogą prowadzić działania zbrojne na terytorium własnym lub państw sojuszniczych w przypadku ewentualnej agresji. Ponadto wydzielone siły tych wojsk mogą być użyte do prowadzenia działań zbrojnych lub pokojowych poza obszarem Sojuszu w ramach wielonarodowych operacji reagowania kryzysowego lub pokojowych organizowanych przez społeczność międzynarodową.

2.2. ZADANIA WOJSK LĄDOWYCH W OPERACJACH

Jak już podkreślano, wojska lądowe w operacjach będą zwykle realizowały główne zadania prowadzące bezpośrednio do ich celu. Różnorodność możliwych rodzajów i celów operacji powoduje, że spektrum zadań przypadających wojskom lądowym jest wyjątkowo szerokie i różnorodne. Każdorazowo zakres zadań dla tych wojsk będzie determinowany głównie potrzebami operacyjnymi i rodzajem przewidywanych (zaplanowanych) działań.

Jeżeli celem operacji jest obrona własnego terytorium przed agresją wówczas treścią operacji będą działania zbrojne a wojska lądowe zwykle będą prowadziły działania opóźniające i obronne. Mogą także wykonywać zwroty zaczepne. W przypadku udziału wojsk w takich operacjach na terytorium państw sojuszniczych, będą one wykorzystane głównie do działań zaczepnych wspólnie z wojskami innych państw organizowanych w celu wyparcia agresora z zajętych obszarów a także do osłony zagrożonych kierunków.

Tabela 2.1.

Możliwe rodzaje działań wojsk lądowych w operacjach

Lp.	Rodzaj operacji	Rodzaj działań wojsk lądowych	Uwagi
1.	Wojenne (obronne i zaczepne)	Działania zbrojne – działania opóźniające – działania obronne – działania zaczepne	Na terytorium własnego kraju lub państw sojuszników w ramach art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego
2.	Reagowania kryzysowego organizowane z inicjatywy NATO we współ- pracy z ONZ (OBWE, UE)	Działania zbrojne lub pokojo- we – działania zaczepne – działania obronne – działania stabilizacyjne – działania rozjemcze, nadzo- rujące i humanitarne	W ramach operacji sojuszni- czych lub wielonarodowych poza obszarem sojuszu
3.	Pokojowe – organizowane z inicjatywy i na mocy mandatu ONZ (OBWE, UE)	– działania zbrojne – działania stabilizacyjne – działania rozjemcze, nadzo- rujące i humanitarne	W ramach operacji wielona- rodowych

Działania opóźniające w operacjach wojennych będą organizowane i prowadzone w sytuacji znacznej przewagi agresora w celu rozpoznania jego zamiaru, obniżenia jego potencjału na kierunkach głównych uderzeń a także zapewnienia niezbędnego czasu dla wojsk własnych, potrzebnego na manewr i organizację obrony. W działaniach opóźniających wojska lądowe będą zmuszone do:

- prowadzenia skutecznego rozpoznania przeciwnika na podejściach i w głębi jego ugrupowania;
- organizowania wysuniętych i kolejnych rubieży obrony;
- manewru oddziałów i pododdziałów na te rubieże;
- zwalczania środków wsparcia i podchodzących wojsk przeciwnika;
- organizowania osłony pododdziałów na rubieżach i w czasie manewru a także odwodów i ważnych obiektów w głębi;

- ciągłego wsparcia oddziałów i pododdziałów przy użyciu naziemnych i powietrznych środków ogniowych;
- osłony i obrony obiektów w strefie tylowej przed atakami z powietrza, desantami i grupami dywersyjnymi;
- zachowania sprawnego systemu dowodzenia w warunkach oddziaływania ogniowego i elektronicznego przeciwnika.

Analiza powyższych zadań wojsk lądowych w działaniach opóźniających wyraźnie wskazuje, że pomyślność takich działań będzie głównie uwarunkowana:

- sprawnością systemu rozpoznania i dowodzenia;
- wysoką mobilnością taktyczną pododdziałów połączoną z ich wysoką odpornością na ogień przeciwnika;
- zdolnością struktur wojsk lądowych do skutecznego głębokiego wsparcia ogniowego oddziałów i pododdziałów działających w pierwszym rzucie;
- zdolnością pododdziałów do skutecznego rażenia celów opancerzonych i śmigłowców uzbrojonych przeciwnika;
- stopniem sprawności funkcjonowania systemów w tylowej strefie działań.

Szczególne znaczenie w działaniach opóźniających będzie odgrywała sprawność systemów rozpoznania i dowodzenia. Wczesne wykrycie podchodzących wojsk przeciwnika i jego ważnych obiektów pozwoli nie tylko efektywnie wykorzystać własne pododdziały na rubieżach opóźniania ale także uprzedzić uderzenia ogniowe i zdeorganizować zamiar agresora.

Podobne zadania będą realizowały wojska lądowe w operacjach obronnych. Głównym celem tych operacji będzie bowiem powstrzymanie sił przeciwnika i zachowanie własnego terytorium. Stąd treścią tych operacji mogą być lądowe działania opóźniające i obronne a także zwroty zaczepne.

W tej sytuacji wojska lądowe w działaniach obronnych będą zmuszone do realizacji następujących zadań:

- prowadzenia rozpoznania przeciwnika na podejściach oraz w głębi jego ugrupowania;
- zwalczania środków wsparcia i podchodzących wojsk przeciwnika;

- organizowania pasa przesłaniania i rubieży na kolejnych pasach obrony;
- wsparcia związków taktycznych i oddziałów realizujących główne zadania obronne;
- osłony głównych elementów ugrupowania i ważnych obiektów w obszarze działań przed atakami z powietrza;
- zwalczania desantów i elementów rozpoznania przeciwnika w głębi własnego ugrupowania;
- zapewnienia dogodnych warunków manewru w obszarze działań (w strefie tylowej);
- organizowania i wykonywania zwrotów zaczepnych w celu odzyskania utraconych rejonów (ważnych obiektów);
- utrzymania sprawnego systemu dowodzenia i kierowania uderzeniami;
- organizowania współdziałania z elementami systemu pozamilitarnego w strefie działań.

Działania obronne powinny zapewnić zdecydowane obniżenie potencjału bojowego (tym samym jego przewagi) przy minimalnych stratach własnych. Tym samym powinny udaremnić zamiar agresora, zapewnić możliwość odzyskania utraconego terytorium oraz stworzyć warunki do uzyskania korzystnych rozwiązań w sferze politycznej.

Podstawowym warunkiem powodzenia współczesnych działań obronnych wojsk lądowych, jak wskazują doświadczenia z konfliktów zbrojnych, jest zachowanie zdolności do prowadzenia tych działań w wymiarze operacyjnym. Polega to w szczególności na:

- utrzymaniu sprawnego systemu rozpoznania i dowodzenia;
- równoległym prowadzeniu działań we wszystkich trzech strefach operacji;
- skutecznym rażeniu przeciwnika w głębi i na podejściach;
- skutecznej osłonie własnych sił przed uderzeniami rakietowymi i lotniczymi przeciwnika;
- zapewnieniu w miarę swobodnego manewru we własnej strefie tylowej.

Dla przykładu, siły zbrojne Iraku w czasie wojny w 2003 r., pozbawione możliwości kierowania w wymiarze operacyjnym i zdolności do działania w wymiarze powietrznym, szybko utraciły możliwość prowadzenia skutecznej operacji obronnej. System obronny Iraku przestał funkcjonować jako całość i utracił wymiar operacyjny¹. W wyniku tego można było obserwować jedynie lokalne działania obronne na różnych kierunkach. Pojedyncze próby organizowania zwrotów zaczepnych nie skoordynowane w wymiarze operacyjnym nie miały szans powodzenia.

Wyjątkowo ważną rolę w działaniach obronnych odgrywają zdolności wojsk lądowych w zakresie rażenia celów opancerzonych przeciwnika w bezpośredniej styczności (ogniem na wprost) oraz w głębi jego ugrupowania (na podejściach). Zdolności takie uzyskuje się głównie w wyniku wprowadzenia do uzbrojenia nowych generacji środków przeciwpancernych, czołgów, amunicji artyleryjskiej o cechach inteligentnych oraz śmigłowców uzbrojonych. Przejawem troski o takie zdolności Wojsk Lądowych RP jest wprowadzenie do ich uzbrojenia nowych generacji pocisków przeciwpancernych (Spike).

W operacjach połączonych, w działaniach opóźniających i obronnych związki taktyczne i oddziały wojsk lądowych powinny być intensywnie wspierane przez siły powietrzne. Działania sił powietrznych powinny zmierzać przede wszystkim do dezorganizacji systemu dowodzenia i systemu wsparcia ogniowego przeciwnika a także do dezorganizacji podejścia jego sił. Może to być niezwykle trudne, bowiem równolegle, a nawet w pierwszej kolejności siły powietrzne będą zmuszone podjąć walkę o panowanie w powietrzu. Wykluczy to możliwość wydzielenia znacznego wysiłku w celu wsparcia działań wojsk lądowych.

Integralnym elementem współczesnych operacji wojennych są działania zaczepne prowadzone przez związki taktyczne i oddziały wojsk lądowych. W zależności od celu operacji mogą one wystąpić jako główny lub pomocniczy rodzaj działań. W operacjach zaczepnych działania te będą wprost prowadzić do celu operacji. Natomiast w operacjach obronnych będą występowały głównie w postaci zwrotów zaczepnych organizowanych najczęściej w celu odzyskania utraconych obiektów lub dezorganizacji zamiaru przeciwnika, uzyskania dogodnego położenia, itp.

¹ Praca zbiorowa, *Wojska lądowe w świetle wniosków z wojny w Iraku*. AON, 2004.

Do głównych zadań wojsk lądowych w działaniach zaczepnych należy zaliczyć:

- organizowanie rozpoznania na kierunkach planowanych uderzeń i obiektów ataku;
- zwalczanie obiektów przeciwnika w ramach walki o uzyskanie przewagi;
- manewr niezbędnych sił i organizowanie zgrupowań uderzeniowych;
- ogniowe porażenie sił przeciwnika na kierunkach ataku oraz ciągłe wsparcie nacierających wojsk;
- organizowanie odwodów i tworzenie im warunków do wejścia do walki;
- zapewnienie skutecznej osłony zgrupowaniom i odwodom przed uderzeniami z powietrza;
- organizowanie i wysadzanie desantów taktycznych na tyłach przeciwnika;
- bieżące zaopatrywanie wojsk w walce;
- zapewnienie swobody działania we własnej strefie tyłowej.

Jak wskazują doświadczenia skuteczność współczesnych działań zaczepnych determinują przede wszystkim:

- przewaga informacyjna nad przeciwnikiem;
- zdolność do rażenia jego najważniejszych obiektów w wymiarze operacyjnym;
- ciągłość i tempo działań prowadzonych w wymiarze powietrzno-lądowym.

Z tych też powodów działania zaczepne wojsk lądowych w operacji powinny być poprzedzone intensywnym rozpoznaniem prowadzonym w skali operacyjnej w celu wykrycia i porażenia tych wszystkich obiektów przeciwnika, które decydują o jego zdolności do prowadzenia skutecznej obrony w skali operacyjnej. Analizy wskazują, że powinny to być przede wszystkim: elementy systemu kierowania i dowodzenia, elementy systemu obrony powietrznej oraz lotnictwo i środki rażenia o zasięgu operacyjnym. W ślad za tym obiektami rażenia powinny być zgrupowania wojsk i środki wsparcia ogniowego, głównie na kierunkach planowanych uderzeń wojsk. Istotną rolę w realizacji tych zadań na potrzeby wojsk lądowych powinny odegrać siły powietrzne.

Zarówno charakter operacji zaczepnych jak i zadania przewidziane dla wojsk lądowych w tych operacjach jednoznacznie wskazują, że pododdziały tych wojsk powinny charakteryzować się dużą mobilnością, i odpornością na ogień przeciwnika a jednocześnie być zdolne do skutecznego rażenia jego obiektów, zwłaszcza celów opancerzonych. Posiadane systemy rozpoznania, kierowania i rażenia powinny zapewnić zdolność do wykrycia i natychmiastowego rażenia podstawowych środków wsparcia przeciwnika. Natomiast system obrony powietrznej musi zapewnić pododdziałom bezpieczne warunki realizacji zadań taktycznych. Wynika z tego, że prowadzenie działań zaczepnych będzie uwarunkowane sprawnością całego systemu walki obejmującego:

- rozpoznanie i dowodzenie;
- działania bojowe pododdziałów i oddziałów;
- wsparcie ogniowe i elektroniczne wojsk;
- zabezpieczenie działań.

Wszystkie wymienione elementy tego systemu będą na równi decydować o jego efektywności w operacji.

Powyższa analiza zadań wojsk lądowych w operacjach wojennych (zbrojnych) jednoznacznie wskazuje, że struktury organizacyjne tych wojsk powinny być przygotowane do prowadzenia wszystkich podstawowych rodzajów działań (obronnych, zaczepnych i opóźniających) zarówno w operacjach narodowych jak i sojuszniczych, na obszarze własnego kraju i poza jego granicami. Przy tym, do ewentualnych zadań na obszarze kraju powinny być przygotowane wszystkie struktury wojsk, natomiast poza granicami – ich wydzielona część. Z tych też powodów, uwzględniając aktualną ocenę stopnia zagrożenia bezpieczeństwa państwa i zadania wynikające z obecności w Sojuszu, w wojskach lądowych wyróżnia się:

- siły zdolne do przerzutu (DF),
- siły na miejscu (JPF).

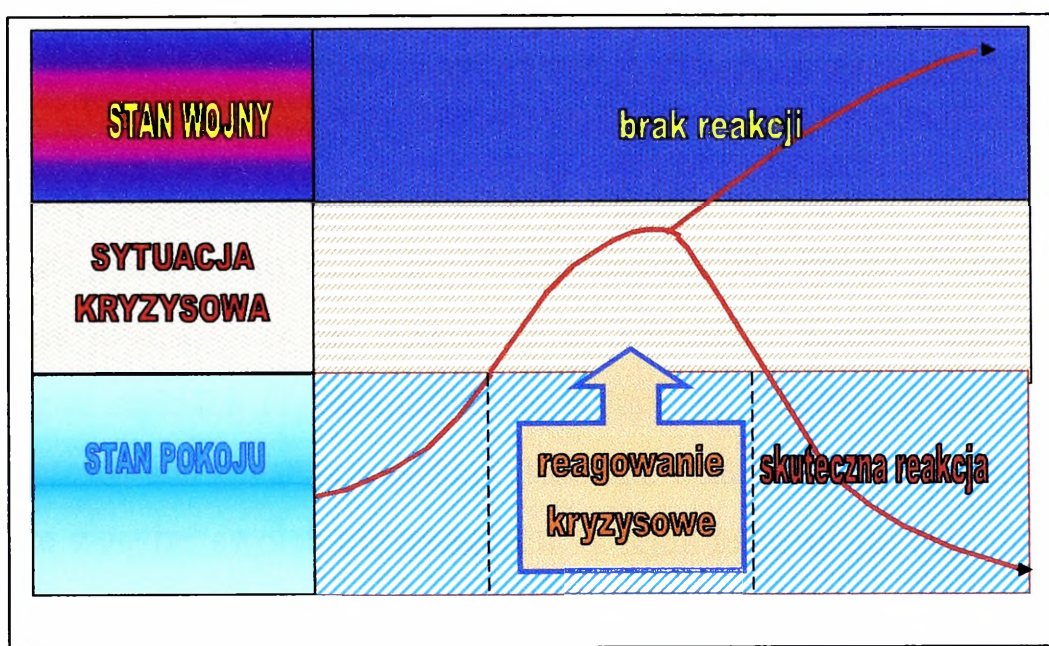
Podział ten ma wpływ na zakres szkolenia i wyposażenia jednostek wojskowych zakwalifikowanych do poszczególnych grup. Priorytetowym zadaniem jest należyte przygotowanie sił zdolnych do przerzutu, przewidywanych do udziału w ewentualnych operacjach sojuszniczych i wielonarodowych.

We współczesnych uwarunkowaniach polityczno-militarnych siły zdolne do przerzutu przygotowywane są przede wszystkim do udziału w operacjach reagowania kryzysowego. Są to operacje wynikające z nowej strategii NATO. Mogą być organizowane i prowadzone w sytuacjach kryzysowych występujących głównie poza obszarem Sojuszu ale wpływających na ogólne bezpieczeństwo w rejonie.

Sytuacja kryzysowa o charakterze społecznym lub międzynarodowym to dynamiczny rozwój niekorzystnych zdarzeń trwający w określonym czasie, powodowany przez państwa, grupy narodowościowe lub społeczne w sferze politycznej, społecznej ekonomicznej i militarnej w celu obrony lub osiągnięcia swoich interesów. Zdarzenia te mogą mieć postać werbalną (protest, ostrzeżenie, groźba) lub akcyjną (blokada, zerwanie stosunków dyplomatycznych, demonstracja siły, strajki, użycie siły). Przy tym, użycie siły zwykle będzie kulminacyjnym punktem sytuacji kryzysowej i może mieć postać: agresji, uderzenia z powietrza na ważne obiekty, aktu terrorystycznego, pacyfikacji społeczeństwa, czystki etnicznej, itp.

W literaturze przedmiotu sytuację kryzysową definiuje się również jako kumulację zagrożeń o dużym natężeniu, które uniemożliwiają lub mocno utrudniają normalne funkcjonowanie określonego systemu (państwa, narodu, grupy społecznej)¹. Sytuację kryzysową postrzega się bowiem jako stan pośredni między normalnym (pokojem) a katastrofą (wojną). Stosując właściwe przeciwdziałanie (reagowanie kryzysowe) można nie dopuścić do stanu wojny i przywrócić stan pokoju – rys. 2.2.

¹ Praca zbiorowa, System reagowania kryzysowego. AON, 2003.



Rys. 2.2. Przebieg sytuacji kryzysowej w zależności od zachowania otoczenia (społeczności międzynarodowej)

Źródło: Współczesne operacje pokojowe, AON 2005.

Należy zauważyć, że granice między stanem pokoju a sytuacją kryzysową są zwykle trudno zauważalne. Już sam stan pokoju nie jest stanem jednolitym. Występują bowiem w nim różnorodne zagrożenia o znacznym nasileniu. Natomiast o rodzeniu się sytuacji kryzysowej można mówić wówczas, gdy wystąpi splot (kumulacja) zagrożeń w różnych sferach (politycznej, ekonomicznej i społecznej) a skala tych zagrożeń posiada tendencję wzrostową. Przykład długotrwałej i głębokiej sytuacji kryzysowej w sferze politycznej, społecznej i ekonomicznej można było obserwować w Polsce w latach 80-tych ubiegłego wieku. Na szczęście rozwiązanie tej sytuacji nastąpiło bez ingerencji z zewnątrz i w sposób w miarę humanitarny. Mimo wprowadzonego stanu wojennego, nie podejmowano świadomych działań zmierzających do eliminacji przeciwników politycznych. Rozwiązań poszukiwano głównie w sferze politycznej a nie militarnej.

Zdecydowanie inny przebieg miała sytuacja kryzysowa na obszarze byłej Jugosławii. Narodowościowe podłoże tej sytuacji spowodowało, że w krótkim czasie doszło do licznych konfliktów zbrojnych między nowopowstałymi państwami i wewnątrz nich. Pojawiły się czystki etniczne i akty ludobójstwa. Niezbędna okazała się interwencja społeczności międzynarodowej.

Z dokonanych analiz wynika że niezbędny jest stały monitoring rozwoju zdarzeń w obszarze kryzysowym, zapewniający realną ocenę i prognozę rozwoju sytuacji.

W skali międzynarodowej za ocenę rozwoju sytuacji polityczno-militarnej i utrzymanie pokoju w świecie odpowiedzialna jest Rada Bezpieczeństwa ONZ. Nie posiada ona jednak w swojej dyspozycji sił i środków umożliwiających wczesny monitoring w rejonach pojawiających się kryzysów. Monitoring taki mogą prowadzić zainteresowane państwa i składać stosowne wnioski do Rady Bezpieczeństwa. ONZ może wysyłać swoich obserwatorów w rejon kryzysu ale dopiero po spełnieniu stosownych procedur i uzgodnieniach członków Rady Bezpieczeństwa. Często zbiega się to z fazą kulminacyjną kryzysu.

W każdej sytuacji kryzysowej (o charakterze militarnym można wyróżnić trzy podstawowe fazy:

- fazę narastania kryzysu;
- fazę rozwoju (eskalacji) kryzysu;
- fazę rozwiązania kryzysu.

W literaturze przedmiotu można również spotkać uzasadniony pogląd, iż ostatnia z wymienionych faz w rzeczywistości składa się z dwóch odrębnych etapów (faz), a mianowicie: zawieszenie konfliktu oraz jego wygaszanie¹. Dotyczy to oczywiście tych sytuacji kryzysowych, w których w wyniku ich rozwoju wystąpił konflikt zbrojny.

Nie ma jednoznacznych reguł dotyczących czasu trwania poszczególnych faz kryzysu. Zależy to od wielu różnorodnych czynników, do których można zaliczyć:

- podłoże i rodzaj kryzysu (narodowościowe, religijne, ideologiczne, terytorialne, ekonomiczne, społeczne);
- uwarunkowania historyczne i geograficzne;
- stopień i sposób oddziaływania otoczenia (społeczności międzynarodowej);
- posiadany potencjał stron pozostających w konflikcie.

¹ G. Gągor, K. Paszkowski, Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP. Toruń, 1999.

Doświadczenia z minionych lat pozwalają sformułować pewne prawidłowości w tym względzie. Wynika z nich, że najbardziej przewlekłe (trwające w czasie) są sytuacje kryzysowe o podłożu ideologicznym, religijnym i narodowościowym. Mogą one przebiegać z różnym natężeniem przez wiele lat. Są wyjątkowo trudne do rozwiązania. Często wymagają interwencji z zewnątrz w postaci sił międzynarodowych w celu niedopuszczenia do konfliktu zbrojnego lub jego wygaszenia. Typowym przykładem takiej sytuacji kryzysowej był i nadal jest obszar byłej Jugosławii.

Z powyższych analiz wynika, że w ramach operacji reagowania kryzysowego, w zależności od rozwoju sytuacji i założonego celu operacji, mogą być prowadzone działania powyżej progu wojny (zaczepne, obronne) jak również działania stabilizacyjne, rozjemcze, nadzorujące i specjalne. W przypadku działań powyżej progu wojny, zadania wojsk lądowych w operacjach będą podobne do tych, które wcześniej zostały zidentyfikowane.

Nowym wyzwaniem dla wojsk lądowych są i będą w przyszłości zadania realizowane w działaniach stabilizacyjnych i innych prowadzonych w ramach operacji reagowania kryzysowego i operacji pokojowych. Zadania te będą zdeterminowane przede wszystkim sytuacją w rejonie kryzysu. W sytuacjach trudnych, gdy występuje zbrojne podziemie, stosowane są akty terroru, zadania te mogą oscylować na granicy progu wojny. Oznacza to, że w takich sytuacjach wojska, w zależności od potrzeb, mogą prowadzić zarówno działania zbrojne jak i pokojowe. Działania zbrojne będą wymierzone przede wszystkim przeciwko siłom destrukcji działającym w rejonie operacji. Równolegle osłaniane i wspierane będą te siły i podmioty państwa, które zmierzają do zapewnienia spokoju i utrwalania demokratycznych zasad funkcjonowania społeczności.

Przykładami takich trudnych działań stabilizacyjnych jest operacja prowadzona aktualnie w Iraku, której celem jest wsparcie demokratycznych procesów ustrojowych tego państwa. W operacji tej prowadzonej przez siły wielonarodowe główne zadania realizują wojska lądowe. Do zadań tych, realizowanych przez Polski Kontyngent Wojskowy zaliczyć należy:¹

¹ Informacja ogłoszona w WWL przez gen. broni Andrzeja Tyszkiewicza – dowódcę 1 Zmiany PKW - Irak.

- nadzorowanie procesu przywracania bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- pomoc tworzącym się organom władzy państwowej i lokalnej w tym jednostkom wojskowym i policji;
- ochrona instytucji rządowych lub wspieranie sił lokalnych realizujących takie zadania;
- wsparcie i odbudowa infrastruktury cywilnej;
- wsparcie procesu i pomoc w transformacji sił zbrojnych Iraku;
- zapewnienie swobody poruszania się głównymi szlakami komunikacyjnymi dla sił własnych oraz ludności;
- zapobieganie działaniom rebelianckim i terrorystycznym w strefie odpowiedzialności;
- przeciwdziałanie konfliktom etnicznym i religijnym;
- wsparcie organizacji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych w zakresie pomocy humanitarnej;
- wsparcie działań pododdziałów irackiej Gwardii Narodowej;
- zapewnienie bezpieczeństwa ludności cywilnej w czasie masowych imprez o charakterze religijnym;
- nadzorowanie i zapewnienie bezpieczeństwa w czasie wyborów władz państwowych (parlamentu) oraz władz lokalnych.

W zależności od rozwoju sytuacji oraz celu operacji, mogą wystąpić również inne zadania sił wojskowych działających w rejonie kryzysowym.

Jak widać pojęcie działań stabilizacyjnych jest dość pojemne, może obejmować wiele różnych celów cząstkowych osiąganych w operacji a w związku z tym i wiele różnorodnych zadań realizowanych przez wojska w strefie kryzysu. Irak jest przykładem, gdzie operacja stabilizacyjna prowadzona jest na obszarze jednego państwa i ma zapewnić osłonę procesów transformacyjnych w tym państwie po obaleniu reżimu Saddama Husajna. Ma udaremnić próby zastraszania społeczeństwa irackiego przez siły dawnego reżimu oraz stworzyć warunki do demokratycznego wyboru władz i pokojowego funkcjonowania państwa. Jednakże operacje reagowania kry-

zysowego (pokojoye) mogą być prowadzone także w sytuacjach konfliktów między państwowych czy też międzynarodowościowych. Przykłady takich sytuacji kryzysowych występują na terenach byłej Jugosławii a także na pograniczu Libanu i Izraela. W takich przypadkach głównym zadaniem sił międzynarodowych jest najczęściej rozdzielenie zwaśnionych stron i niedopuszczenie do ewentualnych ataków. Zwykle w takich sytuacjach organizowane są strefy (pasy) rozdzielające między tymi stronami, w których nie mają prawa działać siły żadnej z tych stron. Siły międzynarodowe, działające na podstawie mandatu ONZ ((OBWE) spełniają wówczas funkcję rozjemczą i nadzorującą. Do głównych zadań tych sił należy:

- prowadzenie bieżącej obserwacji zachowania stron konfliktu;
- nadzorowanie przestrzegania przez strony przyjętych warunków rozejmu i rezolucji ONZ;
- kontrola ruchu w strefie rozdzielającej;
- współpraca ze stronami w sprawach dotyczących bezpieczeństwa.

W pierwszym etapie takich operacji zadaniem sił międzynarodowych może być również nadzorowanie wycofania sił stron konfliktu poza ustalone rubieże a niekiedy także nadzorowanie rozbrojenia określonych formacji działających w strefie rozdzielającej strony. Ważnym zadaniem może być również ochrona ważnych obiektów będących przedmiotem sporu między stronami.

Siły lądowe działające w takich strefach nie mogą angażować się i wspierać żadnej z występujących stron konfliktu. Powinny jednak być zdolne do własnej obrony i ochrony powierzonych obiektów. Zwykle na mocy otrzymanego mandatu mogą również interweniować w przypadku ludobójstwa, czystek etnicznych oraz ataków terrorystycznych. W tym celu w dyspozycji dowódcy zgrupowania prowadzącego operację utrzymywane są stosowne odwody. Ich skład zależny będzie przede wszystkim od wyników oceny zagrożenia sił oraz przewidywanych zadań. Najczęściej będą to pododdziały wojsk lądowych i sił powietrznych charakteryzujące się dużą mobilnością i wysoką skutecznością wsparcia.

Jak wskazują doświadczenia, często w ramach reagowania kryzysowego zachodzi potrzeba niesienia pomocy humanitarnej. Dotyczy to zwłaszcza konfliktów prowadzonych na tle narodowościowym, którym mogą towarzyszyć czystki etnicz-

ne, wysiedlenia, migracja ludności, itp. W takich sytuacjach równolegle z działaniami stabilizacyjnymi czy nawet wojennymi, organizowane będą działania humanitarne ukierunkowane na złagodzenie cierpień ludności w rejonie kryzysu. Potrzeba prowadzenia takich działań miała miejsce w Iraku w czasie operacji „Iracka Wolność”, w byłej Jugosławii, zwłaszcza podczas konfliktu w Kosowie i w innych rejonach świata. W ramach szeroko pojętych działań humanitarnych, w których zwykle uczestniczą również formacje pozamilitarne, zadaniem wojsk będzie przede wszystkim wsparcie tych działań. W tym celu będą one realizowały:

- rozpoznawanie na potrzeby tych działań;
- osłonę i ubezpieczenie konwojów humanitarnych;
- organizację i ochronę punktów pomocy medycznej i materialnej;
- organizację i ochronę obozów przejściowych dla uchodźców, itp.

Zadania te będą wymagały organizowania naziemnych i powietrznych patroli rozpoznawczych, posterunków ochrony, sił do ubezpieczenia konwojów oraz niezbędnych odwodów. Istotne znaczenie w tych działaniach będzie miała umiejętna współpraca z formacjami pozamilitarnymi oraz społecznością lokalną.

Z dokonanych analiz wynika, że duży zakres i różnorodność zadań, jakie pododdziały wojsk lądowych mogą realizować stawia przed nimi szczególne wyzwania, zwłaszcza w zakresie ich przygotowania, wyposażenia i uzbrojenia. Te trzy czynniki (przygotowanie, wyposażenie i uzbrojenie wojsk) będą determinowały ich zdolności operacyjne w strefie działań z tym samym zdolności w osiąganiu założonych celów operacji.

2.3. POŻĄDANE ZDOLNOŚCI OPERACYJNE WOJSK LĄDOWYCH

Jak to już wcześniej podkreślano wojska lądowe są podstawowym rodzajem sił zbrojnych, który spełnia najczęściej wiodącą rolę w operacjach zarówno wojennych jak i reagowania kryzysowego. Złaszcza w operacjach reagowania kryzysowego inne rodzaje sił zbrojnych zwykle spełniają funkcję wspierającą wobec wojsk lądowych, które poprzez swoje działania zmierzają bezpośrednio do celu operacji. Z tych też powodów można przyjąć hipotezę, że zarówno siły powietrzne jak i ma-

rynarka wojenna będą w przyszłych operacjach spełniały ważną rolę, która będzie się sprowadzała głównie do:

- zapewnienia siłom lądowym mobilności strategicznej;
- obniżenia potencjału militarnego przeciwnika i dezorganizacji jego podstawowych systemów;
- tworzenia dogodnych warunków prowadzenia działań dla sił lądowych oraz wsparcia tych sił w operacji.

Natomiast siły lądowe, korzystając ze wsparcia sił powietrznych i marynarki wojennej powinny być zdolne do osiągania głównych celów operacji, które zwykle zlokalizowane są w środowisku lądowym, podstawowym miejscu egzystencji człowieka. Uwzględniając mechanizm osiągania tych celów we współczesnych operacjach, niewątpliwie działania wojsk będą posiadały charakter działań połączonych. Wynika z tego, że współczesne ZT i oddziały wojsk lądowych powinny posiadać zdolność do funkcjonowania w zgrupowaniach wielonarodowych, w składzie których występują różne rodzaje sił zbrojnych. Wiąże się to z potrzebą zwrócenia większej uwagi w procesie przygotowania wojsk na szeroko rozumianą interoperacyjność wojsk lądowych, polegającą na ich zdolności do współdziałania w operacjach zarówno z komponentami innych państw jak i innych rodzajów sił zbrojnych. Zdolności takie materializują się głównie w obszarze systemów dowodzenia a ich kompatybilność uzyskuje się przede wszystkim poprzez ujednolicenie procedur oraz standardów sztabów dowodzenia. Wprowadzenie w Wojsku Polskim jednolitych sojuszniczych procedur dowodzenia a także wspólne ćwiczenia dowódczo-sztabowe i zadania w operacjach wielonarodowych korzystnie wpływają na interoperacyjność wojsk lądowych. Zdolności wojsk w tym zakresie znacznie wzrastają także wraz z systematyczną wymianą środków dowodzenia, jaka ma miejsce w ostatnich latach. Obecność polskich kontyngentów wojskowych w operacjach wielonarodowych a zwłaszcza udział sił w operacji stabilizacyjnej pozwala wysoko ocenić przygotowanie wojsk lądowych w zakresie interoperacyjności.

We współczesnym środowisku bezpieczeństwa, w świetle nowej strategii Sojuszu, niezwykle ważną zdolnością wojsk jest ich efektywny udział w operacjach zarówno powyżej jak i poniżej progu wojny, w operacjach wojennych i pokojowych.

Chodzi tu o swoistą uniwersalność ZT i oddziałów lądowych w warunkach różnych wymagań różnych rodzajów operacji. Właściwych rozwiązań w tym zakresie poszukuje się w wielu armiach, głównie poprzez dostosowanie struktur oraz wymianę wyposażenia i uzbrojenia pododdziałów. Proces ten obserwujemy również w Polsce, gdzie do wojsk lądowych wprowadzane są kołowe transportery opancerzone, modernizowane są bojowe wozy piechoty i zmniejszana jest liczba czołgów. Radykalnej zmianie ulega także wyposażenie indywidualne żołnierza. Ponadto systematycznie wzrasta stopień uzawodowienia, szczególnie w jednostkach zaliczanych do sił zdolnych do przerzutu.

Jednakże wspomniana wyżej uniwersalność nie musi dotyczyć wszystkich ZT i oddziałów wojsk lądowych. Jak już podkreślano do udziału w wielonarodowych operacjach reagowania kryzysowego (pokojowych) poza obszarem kraju przewiduje się jedynie część sił określanych mianem „sił zdolnych do przerzutu”. Liczebność tych sił będzie wynikać przede wszystkim ze zobowiązań władz państwowych wobec Sojuszu oraz UE. Siły te (ich kolejne zmiany) będą utrzymywane w określonych gotowościach do zadań poza granicami kraju, w dyspozycji dowództw sojuszniczych. Zwykle w celu zachowania wzmaganych zdolności będą one realizować odpowiedni zakres szkolenia, odmienny i znacznie szerszy niż pozostałe siły. Często będą to ćwiczenia wielonarodowe. Skład tych sił powinien się charakteryzować wysokim uzawodowieniem oraz nowoczesnym uzbrojeniem i wyposażeniem zapewniającym wysoką mobilność i wystarczającą odporność na oddziaływanie potencjalnego przeciwnika. Muszą one bowiem posiadać zdolności wymagane zarówno w operacjach powyżej progu wojny (wojennych) jak i poniżej progu wojny (pokojowych).

Pozostałe siły, przewidywane do użycia na obszarze kraju, powinny się charakteryzować zdolnościami adekwatnymi do zadań występujących w ewentualnych operacjach narodowych i sojuszniczych wynikających z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego.

Jakimi zatem zdolnościami powinny się charakteryzować współczesne związki taktyczne i oddziały wojsk lądowych w ewentualnych operacjach wojennych a jakimi w operacjach pokojowych? W jakim stopniu są to wymagania zbieżne?

Wnikliwa analiza operacji powyżej progu wojny prowadzonych w ostatnich latach pozwala stwierdzić, że wojska lądowe uczestniczące w tego rodzaju operacjach powinny charakteryzować się następującymi zdolnościami operacyjnymi i bojowymi:

- zdolnością do prowadzenia równoległych działań w wymiarze operacyjnym i taktycznym;
- zdolnością do prowadzenia rozpoznania w wymiarze operacyjnym i pozyskiwania danych w czasie rzeczywistym;
- zdolnością do zachowania sprawnego systemu dowodzenia w warunkach ogniowego i elektronicznego oddziaływania przeciwnika;
- zdolnością do skutecznej osłony wojsk i ważnych obiektów (w strefie taktycznej i operacyjnej) przed uderzeniami raketowymi i lotnictwa;
- zdolnością do szybkiego manewru wojsk i ognia na zagrożone kierunki (obiekty);
- zdolnością do skutecznego rażenia zgrupowań opancerzonych w głębi, na podejściach i w starciu bezpośrednim;
- odpornością na uderzenia środków wsparcia przeciwnika i zdolnością do ich skutecznego zwalczania.

Łatwo przy tym zauważyć, że zdolności te są wzajemnie uwarunkowane. Dla przykładu, zdolność do prowadzenia działań w wymiarze operacyjnym będzie uwarunkowana możliwościami prowadzenia rozpoznania również w takim wymiarze a ponadto zachowaniem zdolności do dowodzenia i manewru w skali operacyjnej. Także o wielu tych zdolnościach będą decydowały te same czynniki, materialne lub niematerialne – tabela 2.2.

Tabela 2.2.

Podstawowe czynniki determinujące poszczególne zdolności wojsk lądowych

Lp.	Wymagane zdolności operacyjne wojsk	Podstawowe determinanty tych zdolności
1	2	3
1.	Zdolność do prowadzenia działań w wymiarze operacyjnym	– system rozpoznania funkcjonujący w wymiarze operacyjnym; – sprawny i odporny system dowodzenia; – precyzyjne środki rażenia o zasięgu operacyjnym.
2.	Zdolność do prowadzenia rozpoznania w wymiarze operacyjnym	– nowoczesne systemy rozpoznania kosmicznego lub powietrznego; – bezpilotowe środki rozpoznawcze; – systemy rozpoznania elektronicznego; – skuteczny system rozpoznania osobowego.
3.	Zdolność do zachowania sprawnego systemu dowodzenia	– nowoczesne, cyfrowe środki łączności; – zautomatyzowane systemy dowodzenia; – elektroniczna osłona systemu dowodzenia; – należycie przygotowane sztaby.
4.	Zdolność do skutecznej osłony p/rakietowej i p/lotniczej	– skuteczne rozpoznanie przestrzeni powietrznej; – osłona elektroniczna systemu; – skuteczne środki p/rakietowe i p/lotnicze
5.	Zdolność do manewru wojsk i ognia w operacji	– skuteczna osłona strefy tylowej przed rozpoznaniem i uderzeniami przeciwnika; – efektywna walka z desantami i grupami dywersyjnymi; – efektywne zwalczanie operacyjnych środków ogniowych przeciwnika, a także jego środków wsparcia; – wysoka mobilność własnych wojsk.
6.	Zdolność do skutecznego rażenia zgrupowań opancerzonych przeciwnika	– środki precyzyjnego rażenia dysponujące amunicją przeciwpancerną; – artyleria dysponująca amunicją o cechach inteligentnych; – naziemne i powietrzne środki przeciwpancerne; – czołgi i BWP dysponujące uzbrojeniem nowej generacji.
7.	Zdolność do podjęcia skutecznej walki ze środkami ogniowymi przeciwnika	– środki rozpoznania zdolne do wykrycia takich środków ogniowych; – skuteczne środki rażenia o krótkim czasie reakcji; – zautomatyzowane systemy kierowania funkcjonujące w czasie rzeczywistym; – należycie przygotowane ogniwa kierowania.

1	2	3
8.	Żywotność na polu walki	– wysoka mobilność pododdziałów; – wysoki stopień opancerzenia środków; – efektywne przeciwdziałanie środkom rozpoznania i rażenia; – skuteczne maskowanie operacyjne i bezpośrednie; – umiejętne działanie i efektywne wykorzystanie własnych możliwości bojowych.

Z powyższego zestawienia wynikają istotne konkluzje. Przede wszystkim należy zauważyć, że zdolność wojsk do prowadzenia działań w wymiarze operacyjnym jest zdolnością nadrzędną, uwarunkowaną innymi zdolnościami wojsk lądowych ale także możliwościami komponentów innych rodzajów sił zbrojnych biorących udział w operacji. O takich zdolnościach w dużym stopniu będzie bowiem decydował zintegrowany system rozpoznania operacyjnego a także możliwości ogniowe innych rodzajów sił zbrojnych. Istotną rolę będzie również odgrywało należyte przygotowanie i organizacja dowództw i stanowisk dowodzenia.

Analiza determinantów zawartych w tabeli 2.2. jednoznacznie potwierdza, że zdolności operacyjne wojsk lądowych powinny być bezpośrednio powiązane z podstawowymi czynnikami współczesnych operacji, jakimi są: informacja, mobilność wojsk, rażenie przeciwnika oraz zdolność do przetrwania. Systemowy charakter współczesnych działań operacyjnych, zwłaszcza w operacjach wojennych, nakazuje potrzebę zachowania równomiernego rozwoju wyszczególnionych zdolności operacyjnych wojsk. Wynika to z ich wzajemnego uwarunkowania.

Wreszcie analiza wspomnianych determinantów zdolności operacyjnych wskazuje, że zdolności te można kształtować głównie poprzez:

- rozwijanie i automatyzację systemów dowodzenia i rozpoznania;
- doskonalenie struktur sztabów i wojsk;
- wymianę i modernizację uzbrojenia i wyposażenia wojsk;
- efektywne przygotowanie (szkolenie) sztabów i wojsk.

Także w tym przypadku konieczny jest równoległy i równomierny rozwój wojsk w wymienionych obszarach z uwzględnieniem ich przeznaczenia i zadań w ewentualnych operacjach.

W procesie prowadzonych badań pojawiło się również pytanie: jakie dodatkowe zdolności operacyjne powinny posiadać związki taktyczne, oddziały i pododdziały wojsk lądowych biorące udział w operacjach poniżej progu wojny. Dokonane wcześniej analizy zadań wojsk w takich operacjach wskazują, że również w tym przypadku istotną rolę będą odgrywały:

- zdolność do prowadzenia rozpoznania w wymiarze operacyjnym;
- sprawność organizowanych systemów dowodzenia;
- zdolność do skutecznej obrony elementów zgrupowania wojsk i obiektów w strefie działań (odpowiedzialności);
- zdolność do szybkiego manewru wojsk, a zwłaszcza odwodów w zagrożone rejony;
- odporność pododdziałów na ogień podstawowych środków rażenia.

Ponadto wojska przewidziane do działania w operacjach pokojowych, prowadzonych zwykle w odległych rejonach poza terytorium Sojuszu, powinny charakteryzować się łatwością ich przerzutu środkami powietrznymi i morskimi w obszar planowanych działań. Taki wymóg wysokiej mobilności sił w wymiarze strategicznym oznacza w praktyce, że w ich uzbrojeniu powinny przeważać środki lekkie lecz charakteryzujące się wysokimi możliwościami ogniowymi i dostateczną odpornością na ogień podstawowych środków rażenia, zwłaszcza broni strzeleckiej, środków przeciwpancernych, moździerzy i min. Jak wskazują doświadczenia, wymogi takie mogą spełniać kołowe transportery opancerzone oraz samochody opancerzone, wyposażone w nowoczesne środki rażenia celów naziemnych i powietrznych.

Z doświadczeń uzyskanych w operacjach reagowania kryzysowego i pokojowych wynika również, że podkreślone wcześniej rozpoznanie powinno obejmować różne formy i sposoby zdobywania informacji. Jednakże podstawowym rodzajem rozpoznania sytuacyjnego w rejonie takich operacji powinno być rozpoznanie osobowe. Musi ono być zdolne do funkcjonowania w środowisku cywilnym, monitorować jego nastroje, identyfikować nieprzyjazne grupy i rozpoznawać ich zamiary. Z tych też powodów we wspomnianych operacjach rozpoznanie wojsk lądowych zwykle powinno być wspierane przez grupy specjalne i agentów wywiadu.

Poważnym problemem może być również organizacja systemu dowodzenia w omawianych operacjach. Trudności takie, jak wskazują doświadczenia z operacji stabilizacyjnej w Iraku, wynikają głównie z wielonarodowego składu zgrupowania, różnych procedur dowodzenia stosowanych w poszczególnych komponentach oraz różnorodnych środków dowodzenia. Istotne znaczenie będzie miała również znajomość języka przez kadrę poszczególnych komponentów, w którym realizowane są procesy dowodzenia. Istnieją poważne trudności efektywnego wykorzystania zautomatyzowanych systemów dowodzenia w takich wielonarodowych operacjach. W tej sytuacji korzystny wpływ na zdolności systemów dowodzenia w operacjach reagowania kryzysowego ma standaryzacja procedur i środków dowodzenia w Sojuszu oraz państwach objętych programem „Partnerstwa dla Pokoju”.

Skuteczna obrona elementów zgrupowania i obiektów w strefie działań w omawianych operacjach będzie uzależniona przede wszystkim od właściwej oceny zagrożeń, stosownego do niej użycia sił oraz ich należytego przygotowania i wyposażenia. Przede wszystkim odpowiednio zorganizowane rozpoznanie nie powinno dopuścić do zaskoczenia elementów zgrupowania przez siły (grupy) potencjalnego przeciwnika. Ponadto dowódca zgrupowania (strefy) powinien dysponować odwodami powietrznymi i lądowymi zdolnymi w krótkim czasie skutecznie wesprzeć elementy ochrony i obrony. Będzie to możliwe, jeżeli w składzie tych odwodów występują oddziały zmotoryzowane wyposażone w kołowe transportery opancerzone i dysponujące stosownym uzbrojeniem.

Jak już podkreślano, w operacjach reagowania kryzysowego i operacjach pokojowych międzynarodowe siły lądowe mogą mieć zwykle do czynienia z przeciwnikiem w postaci sił nieregularnych (zbrojne podziemie, grupy terrorystyczne, itp.) wykorzystującym podstawowe środki walki. Będą to najczęściej moździerze, miny, ładunki wybuchowe, granatniki przeciwpancerne oraz broń strzelecka. W tej sytuacji dostateczną osłonę przed wymienionymi środkami ogniowymi powinny stanowić transportery i samochody opancerzone. Potwierdzają to doświadczenia uzyskane w czasie operacji stabilizacyjnej w Afganistanie i Iraku.

Wspomniane doświadczenia wskazują również na wyjątkowo ważną rolę śmigłowców w takich operacjach. Zapewniają one wysoką mobilność odwodów ale także zdecydowanie zwiększą możliwość rozpoznania w rejonach działań sił lądowych. Jednakże są wrażliwe na ogień zwykłych środków przeciwlotniczych i broni strzeleckiej. Z tych też względów w dalszym rozwoju tych nowoczesnych środków konieczne jest rozwiązanie tego problemu. Udana próba zwiększenia odporności śmigłowców na ogień podstawowych środków rażenia obserwuje się w armii amerykańskiej. Wymagania takie spełnia śmigłowiec AM-GhA/D „Apache”¹

Dokonane analizy potwierdzają wcześniejszą hipotezę, że znacznie różnią się wymagania wobec sił lądowych użytych w operacjach wojennych i innych. Wskazują również jak trudno jest jednoznacznie określić te wymagania wobec sił użytych w operacjach reagowania kryzysowego, które mogą być prowadzone zarówno powyżej jak i poniżej progu wojny. Z tych też względów dobór sił do zgrupowań w takich operacjach każdorazowo musi uwzględniać założone cele, zadania wojsk oraz warunki ich realizacji. Nasuwa się również wniosek, że współczesne wojska lądowe przygotowywane w całości do wypełniania konstytucyjnego obowiązku wobec państwa, powinny w swej strukturze posiadać oddziały i pododdziały zdolne do podjęcia zadań w wielonarodowych operacjach innych niż wojenne. Pojawia się zatem kolejne istotne pytanie: do jakiego modelu powinny zmierzać perspektywiczne wojska lądowe, by mogły efektywnie wypełniać szerokie spektrum różnorodnych zadań w różnych operacjach?

¹ Truppendienst nr 1/2004, Die US-Streitkräfte.

3. KIERUNKI DOSKONALENIA SIŁ LĄDOWYCH

Uzyskane wyniki analiz prowadzonych w odniesieniu do nowej koncepcji strategicznej Sojuszu, możliwych operacji wojskowych wynikających z tej koncepcji oraz roli i zadań wojsk lądowych w takich operacjach zapewniły możliwość sformułowania podstawowych wymagań operacyjnych, jakie powinny spełniać sztaby i wojska tego rodzaju sił zbrojnych – rys. 3.1.

Z kolei analiza celów poszczególnych operacji, treści zadań komponentu lądowego w tych operacjach oraz możliwych warunków ich realizacji pozwoliła sformułować ogólne wymagania w zakresie zdolności operacyjnych, jakimi powinny się charakteryzować siły kierowane do składu zgrupowań operacyjnych.

Wspomniane zdolności łącznie stanowią o efektywnej realizacji zadań operacyjno-taktycznych zmierzających do celu operacji. Ponadto, jak to już podkreślano w rozdziale drugim, w operacji istnieją wyraźne związki i zależności między określonymi zdolnościami operacyjnymi wojsk. Wynika to z systemowego (sieciocentrycznego) charakteru współczesnych operacji. Z tych też powodów w procesie rozwoju sił zbrojnych (w tym wojsk lądowych konieczne jest zapewnienie równoległego rozwoju wszystkich zdolności operacyjnych wymaganych we współczesnych operacjach. Z kolei taki równomierny rozwój można zapewnić poprzez jednoczesne doskonalenie:

- struktur, uzbrojenia i wyposażenia wojsk;
- systemów informacyjnych (rozpoznania i dowodzenia);
- systemów szkolenia wojsk.

Uzyskane wyniki analiz pozwoliły wskazać ogólne, racjonalne rozwiązania w tych obszarach, które powinny łącznie zapewnić właściwy kierunek ewolucji wojsk lądowych.



Rys. 3.1. Algorytm doskonalenia modelu wojsk lądowych w kontekście ich perspektywicznych zadań

3.1. STRUKTURY I UZBROJENIE

Przystępując do prezentacji wyników badań nad problematyką ewolucji struktur organizacyjnych i uzbrojenia wojsk lądowych, adekwatnych do wymogów nowej strategii NATO, zasadne jest odnieść się do pewnych kwestii natury ogólnej, które zdeterminowały procedury badawcze i uzyskane w ich toku wyniki. Przyjęto bowiem założenie, że proponowane struktury organizacyjne jednostek wojsk lądowych powinny w swym ogólnym kształcie odnosić się nie tylko do potencjalnych zadań, ale także do dorobku teorii organizacji i zarządzania. Stąd w pierwszej części rozważań zawarto szereg kwestii teoretycznych, stanowiących kanwę przyjętych rozwiązań.

Z kolei problematykę ewolucji uzbrojenia wojsk lądowych rozpatrywano przez pryzmat doświadczeń innych armii, głównie armii amerykańskiej. Stąd w kolejnej części rozważań znajdują się odniesienia do koncepcji „Joint Vision 2010” i „Joint Vision 2020”.¹ W wielu kwestiach odniesiono się do koncepcji zawartych w opracowaniach poświęconych programom FCS (Future Combat System), FRES (Future Rapie Effect System) oraz innych, również tych, które są ich pochodną. Można przyjąć, że taki sposób podejścia stanowi gwarancję tego, że uzyskane wyniki są mocno osadzone w otaczającej nas rzeczywistości.

3.1.1. Struktury organizacyjne – podstawowe założenia

Problematyka struktur organizacyjnych jest jednym z głównych zagadnień teorii organizacji i zarządzania. Struktura organizacyjna kształtuje organizację oraz wpływa na sposób jej funkcjonowania. Świadomie ustalone zależności i powiązania umożliwiają sprawne funkcjonowanie i kierowanie całością organizacji. Nie ulega wątpliwości, że problem ten w całej swej rozciągłości dotyczy organizacji o charakterze militarnym, postrzeganym w kategoriach jednostek wojskowych (pododdziałów, oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych).

Każda powstająca lub funkcjonująca organizacja wymaga zorganizowania, którego podstawą jest cel jej działalności. Cel ten realizowany jest przez zespół ludzi,

¹ Źródło: <http://www.dtic.mil>

dlatego też przedmiotem działalności organizacji powinien być podział zadań, które będą oni wykonywać. Stąd skuteczna realizacja celu organizacji wymaga podzielenia wspomnianego celu głównego (zasadniczego) na cele cząstkowe. W wyniku tego podziału tworzy się określone stanowiska oraz komórki i pionowy organizacyjny, a wraz z nimi pełną strukturę organizacyjną. Każdy z członów struktury organizacyjnej, stosownie do przyjętego podziału spełnia określone funkcje. Zatem wszystkie utworzone jednostki powinny posiadać ściśle określony zakres działania w postaci zadań, uprawnień i odpowiedzialności. Pomiędzy wyznaczonymi stanowiskami i komórkami organizacyjnymi muszą wystąpić określone więzi organizacyjne, czyli zależności określające wzajemne powiązania między nimi.

Można zatem stwierdzić, że struktura organizacyjna jednostek wojsk lądowych wywiera swój niebagatelny wpływ na realizację celów, zarówno Wojsk Lądowych, jak i całych Sił Zbrojnych. W związku z tym powinna być ona tak zorganizowana, aby w całości i w każdym swym elemencie miała wszystko, co jest niezbędne do osiągnięcia wymienionego celu. Cała organizacja powinna być nastawiona na realizację zadań oraz zapewnienie spójności między wszystkimi elementami, składającymi się na system organizacji. Od tego zależy jej efektywność, która jest miarą sprawności i skuteczności działania oraz osiągania celów.

Wojska Lądowe działają w różnym otoczeniu, dlatego ich struktury organizacyjne powinny być zróżnicowane i ulegać ciągłej modyfikacji. Nie ma bowiem uniwersalnej struktury organizacyjnej, stąd kształtując ją należy pamiętać o przestrzeganiu ogólnych zasad, określających cechy budowy każdej struktury organizacyjnej.

W teorii problemu funkcjonuje bardzo wiele definicji struktury organizacyjnej oraz wiele podziałów dokonywanych przez różnych autorów. Na przykład według J. Zieleniewskiego strukturą organizacyjną jest ogół stosunków między częściami zorganizowanej całości oraz między nimi i całością.¹ Z kolei K. Bolesta-Kukułka uważa, że strukturę organizacji tworzą wyodrębnione elementy (stanowiska), połączone więziami organizacyjnymi: służbowymi (hierarchicznymi), funkcjonalnymi, technologicznymi i informacyjnymi w podsystemy (komórki organizacyjne, działy,

¹ Zieleniewski J., *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa 1969, s. 276.

wydziały, oddziały lub piony) oraz w całość podporządkowaną jednolitemu kierownictwu.¹

Jak z powyższego wynika strukturą organizacyjną jest układ wzajemnych zależności między częściami składowymi oraz stanowiskami w organizacji, określający stosowany podział zadań i pokazujący powiązania między różnymi funkcjami i czynnościami. Struktura wskazuje stopień specjalizacji poszczególnych komórek, opisuje hierarchię władzy w organizacji oraz przedstawia układ odpowiedzialności. Zapewnia trwałość i ciągłość, umożliwiającą organizacji przetrwanie, mimo przychodzenia i odchodzenia poszczególnych osób oraz skoordynowanie jej stosunków z otoczeniem².

Można zatem przyjąć, że struktura organizacyjna, to sposób zespolenia jej składników w całość, uwzględniającą wspólny cel. Z tego względu wyróżnia się strukturę³:

- społeczną – dotyczącą ludzi;
- technologiczną – dotyczącą narzędzi;
- procesów – dotyczącą działań;
- zbiorów – dotyczącą jednostek organizacyjnych;
- relacji – dotyczącą więzi organizacyjnych;
- zdarzeń – dotyczącą celów, zadań, funkcji.

Najmniejszą jednostką struktury organizacyjnej jest stanowisko organizacyjne. Obejmuje ono miejsce zajmowane przez członka danej organizacji, wyposażone w określoną aparaturę, w ramach którego wykonuje on działania wynikające z przyjętego w tej organizacji podziału zadań. Według A. Stabryły stanowisko organizacyjne określone jest przez⁴:

- zakres realizowanych funkcji, a mianowicie obowiązki, uprawnienia i odpowiedzialność;

¹ Bolesta-Kukułka K., Mały słownik menedżera, Warszawa 1993, s. 114.

² Stoner J.A.F., Wankel Ch., Kierowanie, Warszawa 1997, s. 208.

³ Stabryła A., Doskonalenie struktury organizacyjnej, Warszawa 1991, s. 11.

⁴ Stabryła A., Doskonalenie struktury organizacyjnej, Warszawa 1991, s. 11.

- relacje, czyli zależności od innych stanowisk;
- rodzaj i wielkość przypisanego wyposażenia.¹

Szczególną jednostką organizacyjną jest pion organizacyjny. W jego skład wchodzi realizujące tę samą funkcję komórki, podporządkowane określonemu dowódcy (szefowi).

Każda komórka lub jednostka organizacyjna cechuje się tym, że²:

- realizuje wspólnie pewne stałe, wyróżnione funkcje;
- znajduje się jako całość w określonej zależności od innych części składowych organizacji;
- jest wyposażona w aparaturę będącą nie tylko sumą wyposażenia elementów składowych, czyli stanowisk;
- jest zarządzana przez własny, wyodrębniony człon kierowniczy, mający określony zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności.

Tworzenie komórek i jednostek organizacyjnych wiąże się z tworzeniem szczebli, czyli budowaniem hierarchii organizacyjnej. Szczeblem zarządzania jest więc określony poziom w strukturze organizacji, grupujący jednostki o podobnym zakresie zadań, uprawnień i odpowiedzialności. W organizacjach wojskowych zazwyczaj wyróżnia się trzy szczeble dowodzenia: szczebel strategiczny, operacyjny i taktyczny. Warto w tym miejscu zauważyć, że dalsze rozważania dotyczyć będą szczebla taktycznego. Powyższe wynika z zadań realizowanych głównie przez jednostki wojsk lądowych, które zwykle sprowadzają się do osiągania celów operacyjnych.

Jednostki organizacyjne dzieli się ze względu na ważność przypisanych im zadań, wyodrębniając jednostki podstawowe oraz pomocnicze³. Natomiast w organizacjach wojskowych wyróżnia się jednostki bojowe (podstawowe) oraz jednostki wsparcia bojowego oraz zabezpieczenia bojowego (pomocnicze)⁴.

¹ W przypadku organizacji wojskowych jest to określone uzbrojenie i sprzęt wojskowy.

² Stabryła A., *Doskonalenie struktury...*, wyd. cyt., s. 11.

³ Koźmiński A.K. (red.), Piotrowski W., *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, Warszawa 2000, s. 269.

⁴ W dalszej części rozważań podział ten zostanie rozszerzony i uszczegółowiony.

Istotą struktury organizacyjnej jest odpowiednie zespolenie celów i zadań. Aby istniejąca struktura organizacyjna była efektywna musi spełniać wiele funkcji. W teorii organizacji i zarządzania przedmiotu wyróżnia się sześć podstawowych funkcji struktur organizacyjnych względem organizacji.¹ Znajdują one swoje odzwierciedlenie w problematyce funkcjonowania jednostek wojsk lądowych.

Przede wszystkim struktura organizacyjna jest narzędziem dowodzenia (kierowania), czyli procesu powodującego zachowanie się składników organizacji zgodnie z wolą kierujących. Drugą ważną funkcją struktury jest scalanie składników organizacji w integralną całość, w celu uzyskania całości najbardziej przydatnej do osiągania celów organizacji. Kolejną funkcją struktury organizacyjnej jest zapewnienie względnej równowagi zapobiegającej destrukcji organizacji.

Czwartą funkcją struktury organizacyjnej jest zapewnienie synchronizacji procesów realizowanych w organizacji. Kolejna funkcja struktury organizacyjnej polega na dążeniu do stabilizacji, zmniejszenia niepewności charakteru organizacji, która jest następstwem zmienności warunków jej funkcjonowania. Ostatnią funkcją struktury jest wiązanie organizacji z jej otoczeniem. W strukturze muszą być zawarte takie elementy, które spowodują przystosowanie się organizacji do otoczenia lub pozwolą kontrolować otoczenie i przystosowywać je do potrzeb organizacji.

Generalnie ocenia się, że struktura organizacyjna musi spełniać wiele funkcji i uwzględniać szereg wymogów, takich jak:²

- stanowić ramy działań organizacyjnych (wykonawczych i zarządczych);
- regulować działania poszczególnych członków organizacji i zespołów;
- umożliwić osiągnięcie określonego poziomu realizacji potrzeb członków organizacji;
- wynikać ze strategii organizacji i być do niej dostosowana;
- uwzględniać specyfikę procesów wykonawczych;
- zapewnić efektywną realizację celów organizacji.

Te funkcje stanowią zarazem zestaw ogólnych kryteriów, jakimi należy się posługiwać przy ocenie istniejącej struktury lub przygotowywanych wariantów pro-

¹ Por.: Przybyła M., *Organizacja i zarządzanie...*, wyd. cyt., s. 65-66.

² Koźmiński A.K. (red.), Piotrowski W., *Zarządzanie...*, wyd. cyt., s. 307.

jektowania. Wielkość funkcji pozwala zdać sobie sprawę z tego, że projektowanie struktur jest zadaniem skomplikowanym.

Najpełniejsze odzwierciedlenie struktury organizacyjnej przedstawia schemat organizacyjny. Jest on graficznym obrazem, ukazującym poszczególne części organizacji, hierarchiczny układ zależności między nimi oraz przypisującym w sposób najbardziej ogólny (przez nazwanie) konkretne funkcje poszczególnym elementom organizacji. Jest modelem budowy organizacji.¹

Budując strukturę organizacyjną należy dokonać formalnego podziału władzy w organizacji, pamiętając o zachowaniu pięciu podstawowych zasad.²

Według zasady **więzi służbowej**, czyli hierarchii każdy członek organizacji w jej strukturze podlega formalnej władzy innej osoby, a przez to jest pośrednio podporządkowany naczelnemu kierownictwu. Zasada **jedności kierownictwa** jest uzupełnieniem zasady więzi służbowej. Oznacza, że każdy członek organizacji ma tylko jednego bezpośredniego przełożonego, od którego otrzymuje polecenia i wobec którego jest odpowiedzialny. Zasada **właściwej rozpiętości kierowania** wiąże się z ustalaniem odpowiedniej liczby podwładnych, którymi efektywnie może kierować jeden przełożony. Zgodnie z zasadą **odpowiedniości władzy kierowniczej**, skuteczne kierowanie pracą zespołu wymaga, aby w odpowiedniej proporcji do obowiązków kierownika i celów realizowanych przez zespół pozostawały uprawnienia władcze kierownika oraz środki i informacje. Według zasady **jasnych zależności służbowych i kompetencji**, w organizacji powinna istnieć przejrzysta linia służbowego podporządkowania i wyraźnie określony zakres kompetencji kierowniczych znane wszystkim członkom organizacji, których dotyczą.

Ważnym aspektem struktury organizacyjnej jest kwestia **rozmieszczenia uprawnień decyzyjnych**, czyli centralizacja lub decentralizacja władzy.³ Wymiar ten stanowi bardzo ważną cechę struktur organizacyjnych.

Reasumując należy stwierdzić, że powyższe zasady dotyczą w szczególności sposób organizacji wojskowych. Ich cele i zadania, a także warunki ich realizacji wymagają szczególnej troski w toku prac projektowych. Struktury jednostek wojsko-

¹ Koźmiński A.K. (red.), Piotrowski W., Zarządzanie ..., wyd. cyt., s. 272.

² Szczupaczyński J., Anatomia zarządzania organizacją, Warszawa 1998, s. 28.

³ Koźmiński A.K. (red.), Piotrowski W., Zarządzanie ..., wyd. cyt., s. 274.

wych mają bowiem bezpośredni wpływ na efektywność ich funkcjonowania w czasie pokoju i w operacjach.

3.1.2. Kierunki ewolucji struktur organizacyjnych wojsk lądowych

Współcześnie Siły Zbrojne RP składają się z trzech rodzajów – Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych i Marynarki Wojennej. Biorąc pod uwagę kryterium zadań przewidywanych do realizacji wyróżnia się w nich dwa rodzaje sił: wojska operacyjne i wojska wsparcia krajowego. Wymieniony podział odnosi się do wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych, jednak biorąc pod uwagę charakter czynionych rozważań w dalszej części uwaga skupiona zostanie na wojskach lądowych.

Wojska operacyjne obejmują siły i środki rodzajów wojsk, przygotowanych do prowadzenia działań połączonych w kraju i poza jego terytorium, w strukturach Sojuszu Północnoatlantyckiego i w ramach innych organizacji utworzonych w celu zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, a także w ramach doraźnie tworzonych koalicji. W zależności od charakteru przewidywanych zadań w ich składzie wyróżnia się:

- jednostki bojowe (ogólnowojskowe, aeromobilne, specjalne);
- jednostki wsparcia bojowego (rozpoznania, walki elektronicznej, raketowe i artylerii, obrony przeciwlotniczej, chemiczne, inżynieryjne, walki psychologicznej);
- jednostki zabezpieczenia bojowego (dowodzenia, łączności i informatyki; logistyczne, medyczne, współpracy cywilno – wojskowej i inne).

Wojska wsparcia krajowego przeznaczone są do wspierania wojsk operacyjnych i wykonywania zadań obronnych wyłącznie na terytorium kraju, we współdziałaniu z pozamilitarnymi elementami systemu obronnego państwa. W ich skład wchodzi jednostki obrony terytorialnej, Żandarmerii Wojskowej, administracji wojskowej oraz logistyki stacjonarnej. W szczególnych sytuacjach możliwe jest czasowe podporządkowanie części tych sił – w strefie bezpośrednich działań na terenie kraju – dowództwom sojuszniczym i koalicyjnym.¹

¹ Powyższy podział zawarto w Strategii wojskowej RP, wydanej w marcu 2004 r.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w praktyce funkcjonują także inne kryteria podziału jednostek wojsk lądowych. Na przykład biorąc pod uwagę kryterium gotowości bojowej, dzieli się je na Siły o Zróżnicowanej Gotowości (w tym na siły Wysokiej Gotowości i Niższej Gotowości) oraz Siły o Wydłużonym Terminie Gotowości. Z kolei ze względu na kryterium mobilności jednostki wojsk lądowych dzieli się na Siły Zdolne do Przerzutu (ekspedycyjne) i Siły na Miejscu.

Powyższe rozważania wskazują, że potencjał bojowy Wojsk Lądowych stanowią jednostki ogólnowojskowe i aeromobilne oraz jednostki wsparcia i zabezpieczenia bojowego. Ponadto w skład Wojsk Lądowych wchodzi okręgi wojskowe, wykonujące zadania związane z zabezpieczeniem logistycznym, administracyjnym oraz obroną terytorialną na określonym obszarze odpowiedzialności. W skład Wojsk Lądowych wchodzi także jednostki szkolnictwa wojskowego oraz jednostki bezpośrednio podporządkowane dowódcy Wojsk lądowych.

Priorytetem struktur organizacyjnych Wojsk Lądowych jest potrzeba dostosowania ich do przewidywanych misji i zadań. W tym kontekście należy dostrzegać przede wszystkim potrzebę doskonalenia systemu dowodzenia, wyposażenie w nowe środki walki, zabezpieczenie możliwości samodzielnego prowadzenia działań oraz zdolność do realizacji całej palety różnych zadań (osłony strategicznej, działań przeciwterrorystycznych, obrony przed bronią masowego rażenia, ratownictwa inżynieryjnego i innych). Ważną przesłanką i determinantem kierunków ewolucji strukturalnej wojsk lądowych jest przyjęcie założenia, że podstawą tworzenia autonomicznych modułów (grup zadaniowych) są bataliony. Im zatem zostanie poświęcona główna uwaga w dalszej części rozważań.

Na proces tworzenia nowych - strukturalnie i jakościowo odmiennych od obecnych - struktur organizacyjnych jednostek wojsk lądowych rzutuje zatem wiele czynników. W kontekście prowadzonych rozważań, a szczególnie różnorodnych zadań przewidywanych do realizacji, istotne jest uwzględnienie obiektywnej konieczności zintegrowania wszystkich czynników walki zbrojnej na możliwie najniższym szczeblu organizacyjnym, zapewniającym jednocześnie możliwość prowadzenia aktywnych, mobilnych, względnie samodzielných i kompleksowo zabezpieczonych działań w wymiarze powietrzno-lądowym. Ważne jest także zachowanie

możliwości długotrwałego prowadzenia skutecznych działań, w różnych sytuacjach operacyjno-taktycznych (prowadzenie działań bojowych, działania w operacjach reagowania kryzysowego, udział w misjach i operacjach pokojowych). Stąd w wielu armiach świata podejmowane są działania, by w strukturze wojsk lądowych współistniały trzy rodzaje sił – lekkich, średnich i ciężkich. Każdy z wymienionych komponentów powinien być zdolny do realizacji specyficznych zadań w ramach koncepcji tzw. „działań trójblokowych”.¹ Ich wielkość i zdolność do prowadzenia wspólnych działań to wyraz dążenia do posiadania Zrównoważonych Sił Zbrojnych. Problem ten w szczególny sposób dotyczy wojsk lądowych.

Pierwszym krajem, który zdecydował się na transformację swoich sił lądowych były Stany Zjednoczone. Był to efekt doświadczeń uzyskanych podczas wojny w rejonie Zatoki Perskiej w 1991 roku.² Warto w tym miejscu zauważyć, że operacja ta trwała wiele miesięcy, pochłaniając ogromne środki, a w wymiarze lądowym sprowadziła się do bardzo krótkich działań, trwających w sumie około stu godzin.

Na podstawie dogłębnych analiz sformułowano szereg wniosków, dotyczących nowych wymagań, jakie muszą spełniać amerykańskie wojska lądowe. Ustalono, że muszą być one bardziej elastyczne, zdolne do podjęcia różnorodnych zadań, których zakres będzie trudny do wcześniejszego zdefiniowania. Powyższe stało się asumptem do sformułowania podstawowych cech, jakimi powinny się charakteryzować amerykańskie wojska lądowe.

Po pierwsze, powinny posiadać zdolność do niemal natychmiastowego podjęcia działań w dowolnym rejonie świata. Powoduje to konieczność posiadania odpowiednich środków transportu oraz dostosowania do ich możliwości posiadanego uzbrojenia i sprzętu.

Po drugie, wojska lądowe powinny być zdolne do uczestnictwa w działaniach o charakterze międzynarodowym. Cecha ta wymusza interoperacyjność z siłami pochodzącymi z różnych państw, postrzeganych w kategoriach sojuszników.

¹ Galvin T.P., Główne założenia rozwoju US Army, [w] Raport WTO, wyd. spec., wrzesień 2003.

² W literaturze często wojna ta nazywana jest „Pierwszą wojną w Iraku”.

Po trzecie, powinny posiadać zdolność do integrowania działań wszystkich rodzajów wojsk i sił zbrojnych, zwiększając w ten sposób skuteczność działań i bezpieczeństwo ich uczestników.

Po czwarte, muszą dążyć do osiągnięcia przewagi informacyjnej, głównie poprzez pozyskiwanie nowych źródeł informacji, umożliwiających lepsze wykorzystanie posiadanego potencjału oraz efektywniejszą ochronę własnych sił.

Po piąte, wojska lądowe muszą tworzyć warunki do uzyskania przewagi nad przeciwnikiem poprzez:

- dominujący manewr;
- precyzyjny atak;
- pełną ochronę;
- precyzyjną logistykę.¹

Konieczność skutecznego działania w dowolnym rejonie świata wymaga dużej autonomii wojsk lądowych, zarówno pod względem dowodzenia, jak i pozostających do dyspozycji środków. Nie będzie to możliwe bez sprawnej logistyki, gwarantującej dotarcie do wojsk w odpowiednim miejscu i czasie.

Również w Europie dostrzeżono potrzebę stworzenia nowej doktryny użycia sił zbrojnych. Przykładem może być tu brytyjska koncepcja FLOC (Future Land Operational Concept).² Zakłada ona błyskawiczne przemieszczanie manewrowych sił w celu przeprowadzania operacji lądowych mających na celu osiągnięcie konkretnych efektów, wspieranych przez precyzyjną logistykę, wykorzystując możliwości zapewnione dzięki współpracy, w ramach zintegrowanych działań wielonarodowych. Siły te powinny zapewnić równoczesne prowadzenie działań bojowych, operacji humanitarnych i operacji pokojowych.³

Warto zaznaczyć, że do realizacji tej koncepcji konieczne jest stworzenie nowej generacji systemów bojowych, zapewniających wojskom lądowym możliwości zbliżone do sił ciężkich, przy zachowaniu mobilności operacyjnej podobnej do sił lekkich. Dokonuje się tego w ramach programu FRES (Future Rapid Effect Sys-

¹ Por.: Joint Vision 2020, www.dtic.mil

² Por.: www.Army.mod.uk/doctrine/branches

³ Weighill R.P.M., FLOC – przejście Armii Brytyjskiej w XXI wiek, [w] Raport WTO, wyd. spec., wrzesień 2003.

tem). Pozwoli to na stworzenie, nieistniejących w obecnej strukturze brytyjskich wojsk lądowych - sił średnich. Są one niezbędne dla prowadzenia bardziej elastycznych działań, brania udziału w większej liczbie zsynchronizowanych mniejszych operacji zamiast udziału w mniejszej liczbie większych. Generalnie zakłada się, że przyszłe brytyjskie wojska lądowe będą posiadały charakter zrównoważony.

Z kolei francuski program BOA (Bulle Operationelle Aero terrestre) sprowadza się w swej istocie do koncepcji walki, która jest oparta na systemach zarządzających informacją i środkami bojowymi. Zakłada się, że każdy z tych systemów będzie mógł korzystać z zasobów informacyjnych innych systemów, a jednocześnie sam będzie generował określone informacje.

Ewolucja francuskich wojsk lądowych zdeterminowana została ocenami potencjalnych, hipotetycznych zagrożeń. Zakłada się, że sytuacja międzynarodowa w najbliższych latach stanie się bardziej niestabilna niż obecnie. Pojawia się nowe sytuacje kryzysowe, a jednocześnie w dalszym ciągu nierozwiązane pozostanie wiele dotychczasowych. Zakłada się, że kryzysy te będą rozwiązywane przez siły koalicyjne, których trzon będą stanowiły wojska amerykańskie. Pewne kryzysy będą wymagały realizacji zadań stabilizacyjnych lub udzielania pomocy ludności w efekcie klęsk żywiołowych, inne prowadzenia działań przeciw siłom konwencjonalnym, jeszcze inne działań przeciw siłom niekonwencjonalnym. Problematyka ta obejmuje także zwalczanie terroryzmu i wymagać będzie zdolności do działania w trudno dostępnym terenie takim jak: gęste lasy, obszary górzyste, czy zurbanizowane.

Do realizacji powyższych zadań niezbędne będą nowe jakościowo jednostki wojsk lądowych. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie będzie chodziło o zastąpienie sił ciężkich, ani sił lekkich. Oba te komponenty będą nadal potrzebne na wypadek konieczności wykonywania przypisanych im zadań. Nowy rodzaj sił średnich będzie przeznaczony do podejmowania błyskawicznych działań wymagających szybkiego transportu. Będzie wchodził do akcji, gdy ilość pozyskanych informacji

będzie wystarczająca by zagwarantować z jednej strony bezpieczeństwo, a z drugiej skuteczność działań.¹

Nieco inne podejście do tworzenia nowych struktur organizacyjnych wojsk lądowych zastosowano w armii niemieckiej.² W dającej się przewidzieć przyszłości Niemcy nie spodziewają się konwencjonalnego zagrożenia swojego terytorium. W związku z tym podstawowymi zadaniami armii niemieckiej będą: zapobieganie konfliktom międzynarodowym, zarządzanie kryzysowe oraz zwalczanie terroryzmu. Rozważane są zarówno konflikty małej jak i dużej intensywności. Charakterystycznymi ich cechami mogą być zagrożenia asymetryczne, działania w terenie zurbanizowanym oraz połączenie konfliktów o różnej intensywności na tym samym obszarze, ze szczególnym uwzględnieniem „wojny trójblokowej”. Szybkie i właściwe działanie będzie szczególnie ważne dla zapobieżenia eskalacji konfliktu na jego wstępnym etapie. Zakłada się przy tym, że armia niemiecka zawsze będzie brała udział w operacjach międzynarodowych, przy czym w niektórych wypadkach może być ich koordynatorem. Ścisła współpraca będzie konieczna nie tylko w ramach kontyngentów wielonarodowych, ale również pomiędzy różnymi rodzajami wojsk. W związku z tym zasady, procedury, technologie i doktryny poszczególnych rodzajów wojsk, krajów i organizacji muszą być zharmonizowane. Jest to tym ważniejsze, że przyszłe działania będą wymagały minimalizacji strat. Nawet mała liczba ofiar może prowadzić do poważnych konsekwencji i urosnąć do wymiarów strategicznych, szczególnie tam, gdzie obecne są media. Odpowiednią skuteczność przy równoczesnej minimalizacji liczby ofiar zamierza się osiągnąć dzięki wykorzystaniu zdobyczy współczesnej techniki, a w szczególności informatyki. Zastosowanie koncepcji wojny sieciocentrycznej zapewni spójny przepływ informacji od czujników poprzez urządzenia dowodzenia i kontroli do systemów uzbrojenia i wsparcia bojowego, a to z kolei zapewni możliwość precyzyjnego działania. Nie zapomina się również o wymiarze ludzkim. Doświadczenie dowódców, kultura dowodzenia,

¹ Courrages de B., Skład i zadania francuskich sił lądowych po 2008 roku, [w] Raport WTO, wyd. spec., wrzesień 2003.

² Brockman W., Kształt i rola Bundeswehry po roku 2008, [w] Raport WTO, wyd. spec., wrzesień 2003.

wysoki stopień zrozumienia sytuacji pozwolą na zwiększenie stopnia niezależności jednostek niższego szczebla.

Ze względu na konieczność płynnego przechodzenia pomiędzy różnymi rodzajami zaangażowania w konflikt przewiduje się stworzenie całego pakietu sił, poczynając od sił lekkich przez średnie, aż do ciężkich. Siły lekkie mają być przeznaczone do realizacji takich misji jak: uwalnianie zakładników, zwalczanie sił nieregularnych wsparcie działań wysokiej intensywności i operacji wsparcia pokoju. Siły ciężkie mają być przeznaczone do prowadzenia szybkich, szeroko zakrojonych ataków w konfliktach o wysokiej intensywności. Siły średnie mają być kompromisem pomiędzy szybkością dyslokacji, a ochroną i siłą ognia, dzięki czemu mają być odpowiednie dla reagowania kryzysowego w konfliktach o niskiej bądź średniej intensywności. Ma być również możliwe zastosowanie ich podczas konfliktów wysokiej intensywności.

Operacje antykryzysowe mają się rozpoczynać od przerzucenia drogą lotniczą sił lekkich. W idealnym przypadku powinno to powstrzymać narastanie kryzysu. Jeśli jednak to nie wystarczy, konieczne będzie użycie sił cięższych. Transport lądowy czy morski są zbyt wolne, więc siły ciężkie mogłyby pojawić się na danym teatrze zbyt późno. Dlatego też w drugim etapie planuje się przemieszczanie drogą lotniczą sił średnich. Siły te będą wzmacniać siły lekkie wykonując zadania sił ciężkich aż do czasu przybycia tych ostatnich drogą morską lub lądową.

Wnioski z analizy tendencji rozwojowych wojsk lądowych w wybranych armiach świata pozwalają na sformułowanie ogólnych założeń, jakie powinny mieć zastosowanie w Wojsku Polskim. Oceniając możliwe zadania należy sądzić, że Istnieją przesłanki by przypuszczać, że w niedalekiej już przyszłości podstawowym elementem organizacyjnym wojsk lądowych będzie brygada, tradycyjnie określana mianem brygady ogólnowojskowej. Ponadto w skład wojsk lądowych wchodzić będą inne rodzaje wojsk i służb oraz dowództwa poziomu operacyjno-taktycznego. W określonych sytuacjach, szczególnie na potrzeby realizacji zadań w operacjach wojennych z wymienionych sił tworzone będą korpusy wojsk lądowych, postrzegane jako związki operacyjno-taktyczne. Chodzi głównie o to, by były one zdolny do

realizacji określonych zadań strategiczno-operacyjnych, nierzadko na samodziel-
nym kierunku.

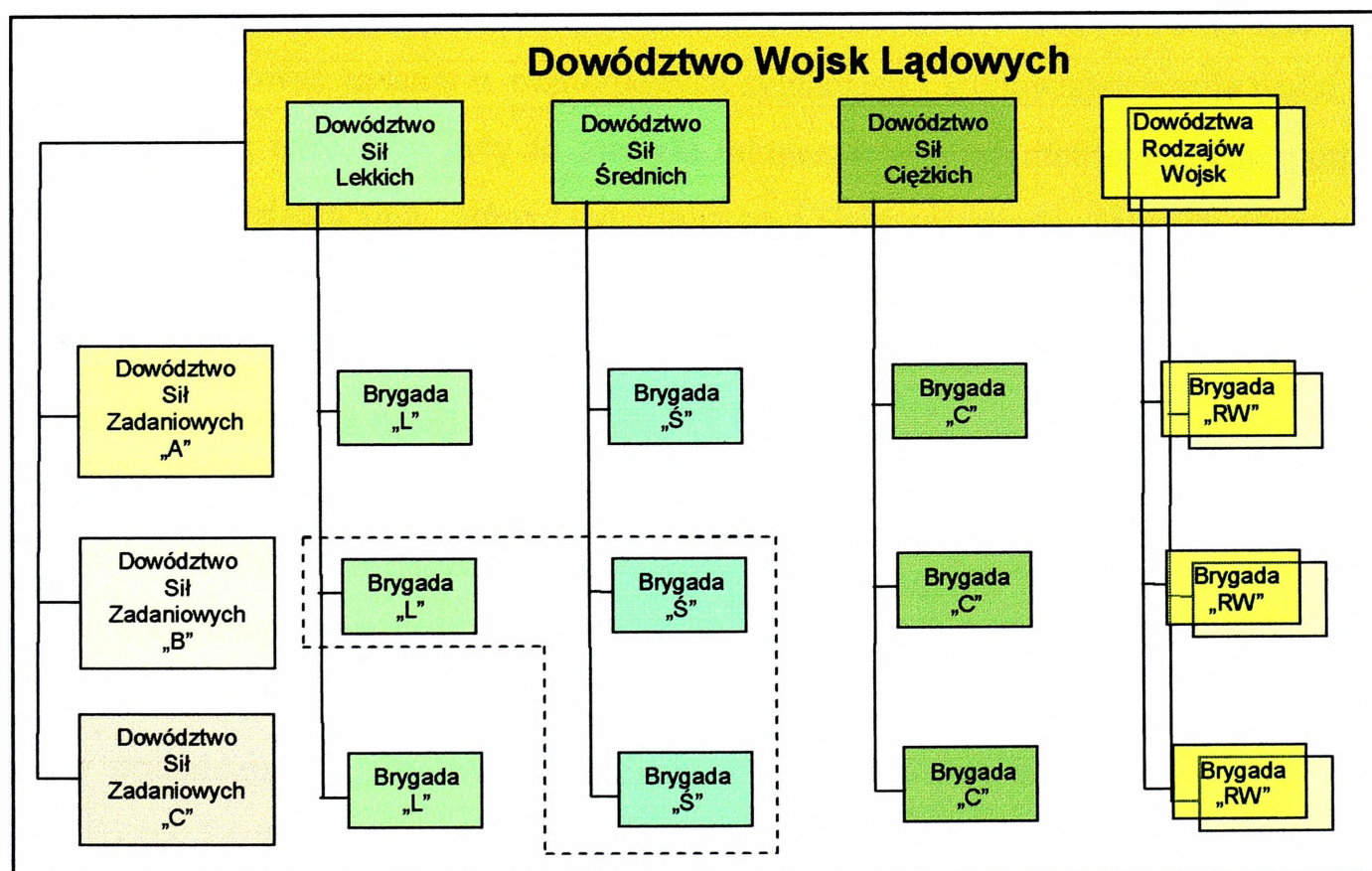
Zarysowująca się od kilku lat tendencja, aby brygada ogólnowojskowa była podstawowym związkiem taktycznym, staje się swego rodzaju prawidłowością. Widać to nie tylko na przykładzie naszych wojsk lądowych, ale również wśród innych armii Sojuszu Północnoatlantyckiego. W związku z powyższym nasuwa się pytanie o to, jaka to powinna być brygada? Odpowiedź na tak postawione pytanie jest trudna z trzech przynajmniej powodów. Po pierwsze, zanika stopniowo tendencja podziału brygad na pancerne, zmechanizowane, czy też inne. Należy sądzić, że w przyszłości będą one brygadami wojsk lądowych. Warto podkreślić, że mogą to być – w zależności od posiadanego uzbrojenia i wyposażenia - brygady ciężkie, średnie lub lekkie. W brygadach typu ciężkiego podstawowe uzbrojenie jednostek bojowych stanowić powinny zmodernizowane wersje czołgów i bojowych wozów piechoty. Z kolei w brygadach typu średniego powinna to być rodzina wozów bojowych, skonstruowanych na bazie (platformie) kołowego transportera opancerzonego. Natomiast potencjał brygad lekkich powinien wynikać z posiadanych śmigłowców i różnych wersji samochodów osobowo-terenowych.

Diametralnie nowa rola brygad w obecnych i przyszłych działaniach, a szczególnie ich postulowany „modułowy” charakter, sugerują niecelowość utrzymywania ogniwa porównywalnego do obecnej dywizji. Można bowiem skonstatować, że jej dowództwo stało się współcześnie organem formalnym, ogniwem pośrednim, w praktyce niewiele wnoszącym do rozwiązywanych zadań taktycznych, czy też operacyjnych. Współczesne dowództwa dywizji powinny przejąć rolę dowództw operacyjnych, przygotowanymi do dowodzenia zgrupowaniami zadaniowymi przeznaczonymi do realizacji zadań w operacjach wojennych, reagowania kryzysowego i operacjach pokojowych.

W proponowanym rozwiązaniu za bieżące dowodzenie, postrzegane głównie przez pryzmat przygotowania brygad do realizacji przewidywanych zadań, powinny odpowiadać dowództwa sił (lekkich, średnich i ciężkich), adekwatne do istniejących w DWL dowództw (szefostw) rodzajów wojsk. Powinny one zatem pełnić funkcję zwaną „Force Provider”. Natomiast dowództwa sił zadaniowych powinny być

przygotowane do realizacji przewidywanych zadań w ramach operacji (wojennych, reagowania kryzysowego, pokojowych). Będą one przejmować dowodzenie nad jednostkami wydzielonymi do udziału w konkretnej operacji. Liczba dowództw sił zadaniowych powinna odpowiadać planowanemu obciążeniu wojsk lądowych udziałem w operacjach, zapewniając jednocześnie możliwość rotacji sił. Stąd powinny funkcjonować co najmniej trzy dowództw tego typu. Powyższą koncepcję zobrazowano graficznie na rys. 3.2.

W wariantcie przedstawionym na rysunku Dowództwo Sił Zadaniowych „B” przyjmuje w podporządkowanie określone siły (oznaczone linią przerywaną), wyłącznie na czas realizacji określonej operacji. Rozwiązanie takie w teorii organizacji i zarządzania nosi nazwę struktury macierzowej.



Rys. 3.2. Hipotetyczna struktura Wojsk Lądowych (wariant) w ujęciu macierzowym

Po drugie, w niedalekiej przyszłości powinna nastąpić radykalna zmiana w podejściu do struktury organizacyjnej i wyposażenia wspomnianych brygad. Dążąc do tego, by były one predysponowane do działania w dynamicznie zmieniających się warunkach muszą posiadać taką strukturę wewnętrzną i uzbrojenie, które zagwarantuje realizację podstawowych zadań, bez potrzeby angażowania sił i środków prze-

łożonego, postrzeganych wspólnie przez pryzmat wzmocnienia lub wsparcia. Pełna autonomiczność brygad ogólnowojskowych, jako podstawowych elementów składowych wojsk lądowych, to jeden z wymogów działań w pierwszej połowie XXI wieku.

Po trzecie, ostateczny kształt przyszłościowych brygad będzie wypadkową potrzeb prognozowanego charakteru przyszłych zadań i możliwości ekonomicznych państwa, czego świadkami jesteśmy szczególnie w ostatnich latach. Niezależnie jednak od otaczającej sytuacji należy sądzić, że tworzenie stosunkowo lekkich organizacyjnie związków taktycznych wojsk lądowych będzie kontynuowane i doskonalone. Niebagatelną rolę w tym procesie odegra weryfikacja proponowanych struktur podczas realizacji zadań oraz działalności szkoleniowej.

Należy zatem sądzić, że docelowo powinna to być taka struktura, która będzie w stanie realizować zadania w różnorodnych sytuacjach i środowiskach pola walki. Niezbędne jest więc, aby były to związki taktyczne wysoce mobilne i silne pod względem oddziaływania, głównie ogniowego i elektronicznego. Wyniki prowadzonych badań wskazują, że brygada, która będzie podstawowym związkiem taktycznym wojsk lądowych, powinna w swoim składzie posiadać:

- pododdział (batalion) dowodzenia;
- pododdział (batalion) rozpoznawczy;
- 4 - 6 batalionów bojowych;
- pododdziały wsparcia (artylerii, wojsk inżynieryjnych, obrony przeciwlotniczej, wojsk chemicznych, walki elektronicznej, walki psychologicznej);
- pododdziały logistyczne i medyczne.

Należy sadzić, że w składzie brygad organicznie będą występowały śmigłowce. Bez nich trudno będzie, bowiem zapewnić właściwy poziom mobilności taktycznej oraz prowadzenie działań w wymiarze powietrzno-lądowym. Na potrzeby wojsk lądowych wykształci się nowa kategoria śmigłowców. Będą nimi śmigłowce uniwersalne, które bardzo szybko staną się bojowymi, po zamontowaniu efektywnych środków rażenia o różnym przeznaczeniu.

Brygada, aby mogła samodzielnie realizować przewidywane zadania musi być w pełni autonomiczna. W wymiarze praktycznym oznacza to, że brygada musi być usamodzielniona pod względem manewrowym, ogniowo-elektronicznym oraz zabezpieczenia bojowego i logistycznego.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na następujący fakt. Podstawowym ogniwem wspomnianych wcześniej brygad będą bataliony. Muszą one jednak spełniać określone wymogi. Niezbędnym będzie, aby możliwe było tworzenie z poszczególnych batalionów taktycznych zgrupowań wojsk lądowych (batalionowych grup bojowych), stosownie do charakteru zadań przewidywanych do realizacji, mając na uwadze i to, że będą one wykonywane w wymiarze powietrzno-lądowym. Fakt ten oznacza między innymi to, że struktura wewnętrzna i możliwości bojowe batalionu będą uśrednione, dostosowane do dominującego środowiska na danym teatrze działań.

Jaki więc będzie w przyszłości batalion, rozumiany jako taktyczne zgrupowanie broni połączonych? W swym składzie organicznym posiadać powinien pododdziały bojowe, na wyposażenie których będą występowały środki walki, pozwalające na ich zakwalifikowanie do sił ciężkich, średnich bądź lekkich. W ich skład wejdą ponadto siły i środki różnych rodzajów wojsk, tak by realne było samodzielne rozstrzyganie podstawowych problemów wynikających na polu walki oraz w toku realizacji innych zadań. Niezbędne zatem będzie, aby każdy batalion (taktyczne zgrupowanie broni połączonych) posiadał manewrowe pododdziały do prowadzenia ognia pośredniego i przeciwlotniczego oraz niezbędny, wysoce specjalistyczny sprzęt inżynieryjny i przeciwchemiczny, a także wyspecjalizowane, pododdziały logistyczne. Silne, w pełni usamodzielnione bojowo bataliony będą – jak już wcześniej wspomniano - swego rodzaju uniwersalnym modułem wojsk lądowych. Przy ich zastosowaniu, realne stanie się tworzenie różnorodnych zgrupowań w celu realizacji określonych zadań.

W ujęciu systemowym każdy batalion (postrzegany jako swoisty moduł) powinien posiadać pięć głównych systemów pola walki. Po pierwsze, powinien posiadać system zarządzania polem walki, składający się z następujących podsystemów:

- informacyjnego;

- rozpoznania;
- dowodzenia.

Z punktu widzenia hipotetycznych zadań bardzo istotny jest system rażenia (reakcji), który powinien zawierać w sobie następujące podsystemy:

- podsystem rażenia wozu bojowego, którego uzupełnienie stanowić powinno indywidualne i zespołowe uzbrojenie żołnierzy;
- podsystem rażenia ogniem pośrednim;
- podsystem przeciwlotniczych środków rażenia;
- podsystem przeciwpancernych środków rażenia;
- podsystem inżynierskich środków rażenia.

Następny system, zwany potocznie systemem manewru, powinien zapewnić możliwość przegrupowania po drogach i bezdrożach, zdolność do pokonywania przeszkód naturalnych i sztucznych oraz transportowalność na duże odległości transportem lotniczym (w przypadku sił lekkich i średnich), kolejowym i morskim (w przypadku sił ciężkich).

Bardzo ważny, z punktu widzenia dążenia do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa żołnierzy realizujących zadania w różnych sytuacjach operacyjno-taktycznych, jest system przetrwania. Powinien on składać się z podsystemów:

- rozpoznania i likwidacji skażeń;
- maskowania.

Ostatnim z prezentowanych systemów jest system logistyczny, w którego skład wchodzić powinny następujące podsystemy:

- zaopatrzenia;
- medyczny;
- remontowy.

Uniwersalny charakter oddziałów ogólnowojskowych sprawi, że będą one pre-dysponowane do prowadzenia działań (walki) w różnych środowiskach. Bez dodatkowych sił i środków będą mogły z powodzeniem realizować zadania defensywne i ofensywne, jak również uczestniczyć w różnego rodzaju akcjach i misjach poza granicami kraju.

3.1.3. Kierunki ewolucji podstawowego uzbrojenia wojsk lądowych

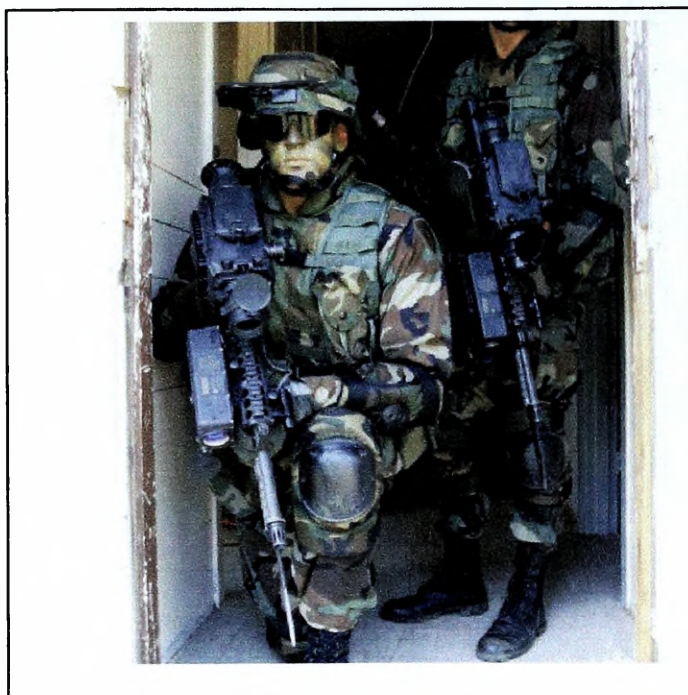
Dążąc do sformułowania wiarygodnych wniosków, dotyczących kierunków ewolucji podstawowego uzbrojenia wojsk lądowych w procesie badań uwzględniono założenia przyjmowane w innych, liczących się armiach świata. Stąd w niniejszej części rozważań skupiono się na koncepcjach prezentowanych i wdrażanych w armii amerykańskiej, brytyjskiej, francuskiej i niemieckiej.

W amerykańskich wojskach lądowych, w celu zapewnienia efektywności działania z jednoczesną minimalizacją wymagań logistycznych planuje się stworzenie systemu nowej generacji systemów bojowych FCSS (Future Combat System of Systems). W jego skład będzie wchodziło 18 platform, z czego 8 to załogowe pojazdy lądowe, 3 to bezzałogowe pojazdy lądowe, 4 to bezzałogowe statki latające i 3 rodzaje inteligentnej amunicji i niedozorowanych czujników¹. Wszystkie platformy muszą spełniać następujące warunki techniczne:

- transportowalność na pokładach samolotów klasy C - 130 (masa rzędu 20t);
- obniżenie wymagań logistycznych o 33-50%;
- zmniejszenie zużycia paliwa o 50%;
- czas reakcji nie dłuższy niż 96 godzin;
- zdolność do działania przez 5 dni bez zaopatrzenia;
- prędkość maksymalna 100 km/h;
- trwała prędkość w terenie rzędu 60 km/h.

Wszystkie te platformy będą działały w sieci zarządzania polem walki, dzięki czemu możliwe będzie udostępnianie wykorzystującym je żołnierzom wszystkich niezbędnych informacji wtedy, kiedy będą ich potrzebować. Sami zresztą żołnierze staną się również źródłami informacji, a dzięki dostępowi do informacji uzyskają większą autonomię. Zmieni się zupełnie indywidualne wyposażenie żołnierza. Ubiór będzie zapewniał znacznie skuteczniejszą ochronę z ochroną przed środkami biologicznymi i chemicznymi włącznie oraz możliwość kontaktowania się z bojową siecią informacyjną (rys 3.3.).

¹ Galiński C., Grabania M., Knapczyk H., Tendencje i kierunki transformacji państw zachodnich, [w] Polska wizja przyszłego pola walki. Wymagania i potrzeby, Materiały z konferencji naukowej, Warszawa 2004.



Rys.3.3. Uzbrojenie i wyposażenie żołnierza wg założeń projektu IMFS (Integrated Modular Fighting System)

Nie obędzie się również bez istotnych zmian w uzbrojeniu wozów (platform) bojowych. Charakteryzujące się wysoką mobilnością operacyjną siły średnie i lekkie będą musiały dysponować możliwościami bojowymi typowymi dla klasycznych sił ciężkich. Oznacza to między innymi konieczność opracowania nowych rodzajów uzbrojenia, które byłyby znacznie lżejsze, a równie efektywne jak współczesne uzbrojenie czołgów. Kontynuuje się zatem badania nad nowymi typami armat, w tym nad armatami elektromagnetycznymi i elektro-termo-chemicznymi. Bada się również możliwość zastosowania broni rażącej bezpośrednio wiązkami promieniowania o wysokiej energii. Najbardziej zaś zaawansowane wydają się być obecnie testowane hiperdźwiękowe pociski raketowe.

Ogromne zmiany przewidywane są również w zakresie ochrony. Klasyczne siły ciężkie bazowały przede wszystkim na potężnej pasywnej ochronie balistycznej. Zaowocowało to budową i eksploatacją czołgów o masach rzędu 60t charakteryzujących się ogromnym zużyciem paliwa. Wysokie wymagania logistyczne tego rodzaju uzbrojenia utrudniają wykorzystywanie go przez siły ekspedycyjne. Zakłada się, więc, że następna generacja pojazdów będzie polegała raczej na zdolności do efektywnego maskowania, szybkiego wykrywania przeciwnika, niszczenia go z dużej odległości oraz na aktywnej ochronie balistycznej.

Konstrukcje pojazdów będą w większym niż dotychczas stopniu zunifikowane, dzięki czemu zmniejszone zostaną wymagania logistyczne. Zamiast wielu zestawów części zamiennych i wyposażenia remontowo-naprawczego dla każdego typu wozu bojowego, można będzie wykorzystywać jeden zestaw dla ich dużej grupy. Pod tym względem koncepcja FCS jest obecnie badana na podstawie doświadczeń z wprowadzaniem na uzbrojenie amerykańskich wojsk lądowych różnorodnych wersji kołowego transportera opancerzonego Stryker, choć nie spełnia on jeszcze wszystkich niezbędnych wymagań (rys. 3.4.).



Rys. 3.4. Wóz bojowy Stryker podczas działań w Iraku

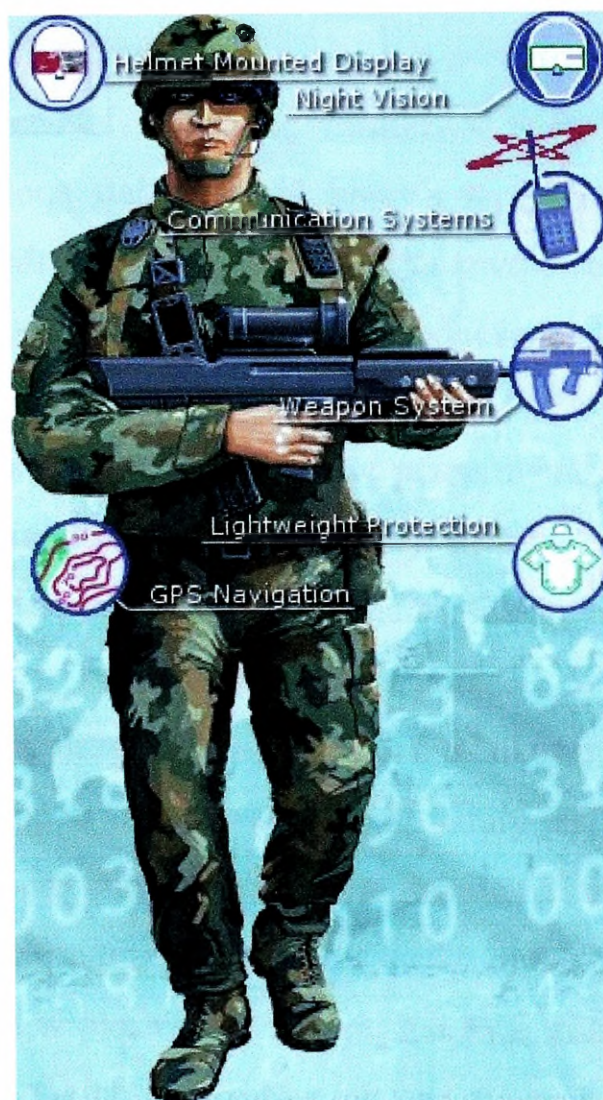
Rozważane jest również zastosowanie konstrukcji modułowych. Powszechne ich zastosowanie powinno pozwolić na wykonywanie większej liczby zadań przez mniejszą ilość przetransportowanego sprzętu. Warunkiem koniecznym jest tu jednak łatwość wymiany modułów, jako że niezmiernie istotnym jest czas osiągnięcia gotowości bojowej po dotarciu w pobliże teatru działań. Inną metodą obniżenia wymagań logistycznych jest zastosowanie nowych rodzajów napędu (np. napęd hybrydowy) i nowych źródeł energii (np. ogniwa paliwowe). Napędy hybrydowe mogą pozwolić na znaczne zmniejszenie rozmiarów i masy pojazdów oraz zużycia paliwa. Należy zaznaczyć, że obecnie istnieją już i są badane pierwsze prototypy wo-

zów bojowych projektu FCS, zarówno w wersji bazowej, jak i niektóre wersje bojowe. Testowane są również różne warianty pojazdów bezzałogowych i bezzałogowych statków latających.

W Wielkiej Brytanii trwają prace nad programem FRES. Jego celem jest podniesienie zdolności brytyjskich sił lądowych do przeprowadzania błyskawicznych interwencji w ramach operacji reagowania kryzysowego, działań wojennych i operacji wsparcia pokoju, poprzez system wozów bojowych (platform) zdolnych do działania w warunkach sieciocentryczności. Mają one umożliwić brytyjskim wojskom lądowym uzyskanie dominacji we wszystkich wymiarach, sprawne dowodzenie pododdziałami i sterowanie środkami walki, zdolności przetrwania, mobilności i dostępności. Z tak określonej definicji wynikają następujące, bardziej szczegółowe, wymagania.

W myśl przyjętych założeń wojska lądowe wyposażone w wozy bojowe nowej generacji będą zdolne do prowadzenia długotrwałych operacji, stwarzając jednocześnie niewielkie wymagania logistyczne. Wymaga to odpowiedniego poziomu unifikacji wozów bojowych (platform), prostoty konstrukcji, eksploatacji i napraw. Powinny być one tak zaprojektowane, aby ewentualne awarie nie wywoływały natychmiastowo zbyt daleko idących skutków. Zaopatrzenie w paliwo, amunicję i inne materiały eksploatacyjne powinno być łatwe i maksymalnie zunifikowane, a narzędzia i wyposażenie łatwo dostępne. Wozy bojowe muszą być wyposażone w systemy diagnostyczne monitorujące eksploatację i prognozujące awarie, co ułatwi planowanie zadań logistycznych.

W trosce o zapewnienie mobilności operacyjnej założono, że podstawowe wozy bojowe (postrzegane przez pryzmat ich wagi i gabarytów) będą transportowalne przy pomocy samolotu klasy C-130 Hercules, z tym, że najcięższe wersje mogą być transportowane przy użyciu innych samolotów o większej ładowności, np. samolotu A-400. W przypadku zaś samolotów C-17 możliwe będzie transportowanie kilku wozów bojowych (platform) jednocześnie. Wymaga się przy tym transportu wozów bojowych w takim stanie, aby ich załogi były zdolne do podjęcia działań bojowych natychmiast po zjechaniu z rampy samolotu transportowego.



Rys. 3.5. Uzbrojenie i wyposażenie żołnierza w myśl założeń brytyjskiej koncepcji FIST (Future Infantry Soldier Technology)

Szereg istotnych wymagań operacyjnych sformułowano w aspekcie charakteru przyszłych działań. Zasięg taktyczny wozów bojowych projektu FRES będzie sięgać 500 km, w tym co najmniej 150 km po bezdrożach. Będą one miały wysoką zdolność przetrwania, stosowną do wykonywanych przez nie misji, w całym zakresie możliwych konfliktów. Zakłada się także odporność na ostrzał amunicją kalibru 14.5mm z każdej strony i ochronę załogi.

Podstawowe wozy bojowe będą wyposażone w szybkostrzelne, automatyczne armaty kalibru 35-40 mm i przeciwpancerne pociski rakietowe. Zakłada się również zdolność całego systemu do niszczenia czołgów z odległości 15 km, na podstawie informacji uzyskanych od elementów rozpoznawczych. Pododdziały wyposażone w wozy bojowe nowej generacji będą mogły operować w najtrudniejszym terenie

i środowiskach, stosownie do wykonywanej misji (np. tereny zurbanizowane, górskie i skażone środkami ABC. itp.).

W przyjętym rozwiązaniu zakłada się również, że wozy bojowe nowej generacji będą miały zapewnioną stałą wartość bojową w całym okresie eksploatacji. Oznacza to utrzymanie odpowiedniego potencjału rozwojowego tak, aby mogły być one łatwo modernizowane w celu zapewnienia zgodności z aktualnym stanem techniki i technologii.

Jednym z najciekawszych eksperymentów przeprowadzonych w ramach tego programu była próba obniżenia masy platformy lądowej poprzez zastosowanie kompozytów polimerowych zbrojonych włóknami szklanymi i węglowymi jako podstawowego materiału w konstrukcji kadłuba pojazdu. W efekcie uzyskuje się obniżenie masy bojowej pojazdu o blisko 15%. Dodatkowe korzyści można uzyskać, jeśli pancerz przymocowany do węglowej struktury jest demontowalny. Można wtedy uzyskać znaczące obniżenie kosztów szkolenia załóg. Pozbawiona bowiem pancerza węglowa struktura kadłuba jest blisko dwukrotnie lżejsza od struktury stalowej. Oznacza to w pierwszym rzędzie redukcję zużycia paliwa, ale również zmniejszone zużycie takich elementów jak gaśnice, zawieszenie, transmisja i silnik.

Warto w tym miejscu podkreślić, że brytyjska koncepcja wozów bojowych nowej generacji ma wiele elementów wspólnych ze szwedzkim projektem SEP. Został on podjęty w celu zastąpienia szerokiej gamy różnorodnych typów pojazdów armii szwedzkiej przez możliwie zunifikowane pojazdy nowej generacji. Cel ten planowano osiągnąć przez stworzenie dwóch zunifikowanych wozów bojowych - kołowego i gąsienicowego, z zastosowaniem koncepcji konstrukcji modułowej. Dzięki temu te same moduły specjalistyczne mogłyby być montowane na różnych podwoziach, w zależności od specyficznych wymagań danej misji. W przypadku tego programu udało się ograniczyć przeciętną masę bojową pojazdu do 17,5 t. Oznacza to, że większość z pośród nich może być z łatwością transportowana przy pomocy samolotów klasy C-130 Hercules. I to właśnie najprawdopodobniej stało się podstawą do nawiązania współpracy szwedzko-brytyjskiej.

Niemiecki odpowiednik powyższych programów zainicjowano w 1997r pod nazwą NGP. Podobnie jak w przypadku brytyjskiego programu FRES przewiduje się możliwość transportu najcięższych wozów bojowych przy pomocy samolotu A-400, co ogranicza ich masę do około 30 t. Zasadniczą cechą NGP jest stworzenie rodziny pojazdów o budowie modułowej z możliwością zabudowy komponentów, przeznaczonych między innymi do zwalczania silnie opancerzonych celów lądowych, przewożenia desantu oraz wsparcia ogniowego na polu walki.

Celem obniżenia kosztów eksploatacyjnych i szkolenia, zakłada się zabudowę we wszystkich podwoziach bazowych modułów wspólnych dla wszystkich wersji wozów bojowych. Moduły te będą uzupełniane elementami ściśle przeznaczonymi do pełnienia aktualnej misji.

Wszystkie konfiguracje pojazdu mają operować na wspólnym polu walki, muszą więc podlegać tym samym wymogom taktycznym. Wobec powyższego niezależnie od przeznaczenia, powinny posiadać zdolność przetrwania na polu walki, dużą ruchliwość oraz wysoką dyspozycyjność.

Bardzo istotnym zadaniem do rozwiązania jest optymalizacja - pod względem ergonomicznym - przedziału bojowego dla dwuosobowej załogi. Powyższe wymusza konieczność daleko idącej automatyzacji układów oraz rozbudowanego systemu wspomagania obsługi pojazdu.

Zakłada się, że nowa generacja wozów bojowych posiadała będzie nowoczesny system dowodzenia, kierowania pojazdem i sterowania uzbrojeniem, połączony ze środkami rozpoznania i obserwacji oraz układem rozpoznania swój-obcy (IFF). Szczególnie trudnym zadaniem konstrukcyjnym jest połączenie w jednym pojeździe bazowym cech charakteryzujących czołg bojowy i bojowy wóz piechoty. Należy bowiem zauważyć, że współcześnie najistotniejszą cechą bojowego wozu piechoty jest możliwość jego opuszczenia przez właz usytuowany w tylnej płycie korpusu, co warunkuje usytuowanie całego układu napędowego w przedniej części pojazdu. Natomiast dla czołgu korzystniejsze jest usytuowanie zespołu napędowego w tylnej części korpusu.

Kolejną, godną uwagi koncepcję wypracowano we Francji. Warto zaznaczyć, że Francuzi posiadają długą tradycję konstruowania i eksploatacji średnich, dobrze uzbrojonych pojazdów kołowych i wykorzystywania ich w misjach pokojowych w odległych zakątkach świata. Przykładem może tu być zmodernizowany AMX-10RC, zastosowany w ramach operacji SFOR. Innym przykładem jest opracowywany obecnie pojazd VBCI. Dzięki temu stosunkowo niewielkim nakładem środków mogą rozwinąć własny pojazd EBRC przeznaczony specjalnie dla programu BOA. W chwili obecnej nie jest jeszcze sprecyzowane, czy będzie on kołowy, czy gąsienicowy. Zakłada się jednak zastosowanie ochrony aktywnej, nowoczesnego wyposażenia i uzbrojenia zamontowanego najprawdopodobniej w bezzałogowych wieżyczkach.



Rys. 3.6. Wóz bojowy projektu VBCI francuskich wojsk lądowych

Wnioski

Zmiany światowej sytuacji politycznej zdezaktualizowały przewidywaną w czasie Zimnej Wojny koncepcję konfliktu między dwoma rywalizującymi mocarstwami. W tej sytuacji siły zbrojne są zmuszone do podejmowania działań w większej liczbie mniejszych konfliktów wybuchających z dala od własnego terytorium.

Ze względu na wysokie wymagania logistyczne, ciężkie systemy uzbrojenia zaprojektowane w czasach Zimnej Wojny dla celów prowadzenia działań o wysokiej intensywności okazują się nieprzydatne dla wykonywania zadań o charakterze interwencyjnym, o zróżnicowanej intensywności. Z drugiej strony istniejące systemy lekkie nie dysponują ani wystarczającą osłoną, ani wystarczającą siłą ognia, aby stawić czoła przeciwnikowi dysponującemu uzbrojeniem ciężkim.

Zaistniała zatem potrzeba stworzenia systemów uzbrojenia, charakteryzujących się wymaganiami logistycznymi zbliżonymi do wymagań systemów lekkich, dysponujących jednak skutecznością i bezpieczeństwem systemów ciężkich. Osiągnięcie takich charakterystyk nie jest możliwe przy zastosowaniu tradycyjnych metod. Dla skutecznego wykonywania zadań o charakterze interwencyjnym (ekspedycyjnym) konieczna jest więc transformacja wojsk lądowych pozwalająca na pełniejsze wykorzystanie potencjału wszystkich rodzajów wojsk. Dzięki zastosowaniu zaawansowanych technik informatycznych i nowej generacji lżejszego, skuteczniejszego i bardziej precyzyjnego uzbrojenia planuje się stworzenie systemu systemów, pozwalającego nowotworzonym siłom średnim na skuteczne podejmowanie działań w dowolnym rejonie na kuli ziemskiej przeciw przeciwnikowi dysponującemu dowolnym rodzajem uzbrojenia.

Współcześnie Wojsk Lądowe RP dysponują siłami o zróżnicowanej gotowości bojowej, zróżnicowanej zdolności do szybkiego przerzutu oraz bardzo zróżnicowanym uzbrojeniu i wyposażeniu. Sytuacja taka stwarza szereg problemów natury operacyjnej i logistycznej. Stąd istnieje pilna potrzeba dostosowania istniejących rozwiązań do wymagań współczesności. Należy wszakże przyjąć założenie, że nie może to być proces rewolucyjny, polegający na radykalnej zmianie struktur, uzbrojenia i wyposażenia. Jednak prowadzone prace koncepcyjne i ich realizacja powinny prowadzić do jednoznacznie sformułowanego celu. A jest nim, najogólniej rzecz ujmując, przygotowanie naszych wojsk lądowych do sprostania wyzwaniom turbulentnej rzeczywistości.

Wyniki prowadzonych badań wskazują, że wojska lądowe powinny posiadać w swej strukturze trzy rodzaje sił, niezależnie od podziałów wynikających z innych kryteriów.¹ Powinien to być swoisty konglomerat sił ciężkich, średnich i lekkich.

Siły ciężkie, wyposażone powinny być w ciężki, opancerzony sprzęt bojowy (czołgi, bojowe wozy piechoty, inne środki walki na podwoziach gąsienicowych). Ich podstawowe zadania powinny dotyczyć operacji wojennych, przygotowywanych i prowadzonych na terytorium kraju lub bliskim jego sąsiedztwie.

Siły średnie, wyposażone w wozy bojowe na podwoziu kołowym (transportery opancerzone) powinny być przygotowane do działania w operacjach reagowania kryzysowego, szczególnie tych, które wiążą się z wymuszaniem określonych zachowań przy użyciu siły.

Z kolei siły lekkie powinny dysponować uzbrojeniem i wyposażeniem zapewniającym ich błyskawiczny przerzut na dużą odległość. Stąd ich uzbrojenie i wyposażenie powinno bazować na samochodach osobowo terenowych. Na ich podwoziach powinny być umieszczane wszelkie środki walki (wyrzutnie PPK, środki artyleryjskie, środki przeciwlotnicze) oraz cała sfera zabezpieczenia logistycznego.

3.2. SYSTEM DOWODZENIA

Działania w ramach NATO są z zasady działaniami o charakterze połączonym, natomiast z samej istoty Sojuszu wynika również fakt, iż w tych działaniach uczestniczą komponenty kilku państw sojuszniczych. Tego typu działania znane są jako *allied joint operations*. Z nowej strategii Sojuszu wynika, że w przewidywalnej przyszłości będzie on niejednokrotnie organizatorem operacji reagowania kryzysowego takich, jak choćby te w Bośni, Kosowie i Afganistanie. W związku z tym struktura dowodzenia, i stosowane procedury dowodzenia odgrywać będą szczególną rolę w planowaniu i prowadzeniu operacji reagowania kryzysowego. Fakty te pozwalają na sformułowanie stwierdzenia, iż zasady dowodzenia zawarte w sojuszniczej publikacji – *Allied Joint Operations Doctrine AJP-01 (A)*, dotyczącej działań

¹ Chodzi tu głównie o poziom gotowości bojowej, zdolność do przerzutu i inne kryteria.

połączonych można z powodzeniem odnieść również do operacji reagowania kryzysowego.

Analiza polskiej i zagranicznej literatury przedmiotu oraz uzyskane doświadczenia pozwalają na sformułowanie wniosku, iż podczas sprawowania dowodzenia siłami połączonymi w trakcie realizacji operacji reagowania kryzysowego szczególne znaczenie miała będzie daleko idąca jednolitość w zakresie:

- struktur organizacyjno-funkcjonalnych organów dowodzenia;
- procedur dowodzenia;
- środków dowodzenia.

W tej sytuacji procesem badań objęto przede wszystkim organizację dowodzenia i proces dowodzenia.

3.2.1. Organizacja dowodzenia

System dowodzenia to integralna część systemu działań. Jest on organizowany w celu sprawnego przygotowania działań i efektywnego dowodzenia wojskami w operacji i walce. Obejmuje doktrynę, procedury, struktury organizacyjne, stany osobowe, sprzęt i łączność. Zapewnia dowódcom wszystkich szczebli terminowe i wystarczające dane do: planowania działań, kierowania nimi, ich koordynacji i nadzorowania.

Podstawowym elementem każdego systemu dowodzenia są organy dowodzenia. Stanowią je dowództwa poszczególnych ogniw dowodzenia. Najogólniej rzecz ujmując w strukturze dowództwa wyróżnia się dowódcę i podległe mu organy dowodzenia. Struktura ta zbudowana jest wg poniższego schematu:

- dowódca i grupa dowódcy;
- sztab a w nim:
 - grupa główna,
 - grupa specjalistyczna,
 - organa łącznikowe.

Grupa dowódcy (*ang. Personal Staff Group*) składa się z osób funkcyjnych i komórek organizacyjnych, z którymi pracuje bezpośrednio dowódca.

Grupa główna (*ang. Ceneral Staff Group/Coordinating staff group*) składa się (w zależności od szczebla dowodzenia) z następujących oddziałów, wydziałów i sekcji (osób funkcyjnych):

- G/S1 – ds. personalnych (*ang. PERSONNEL*);
- G/S2 – ds. rozpoznania (*ang. INTELLIGENCE*);
- G/S3 – ds. operacyjnych (*ang. OPERATIONS*);
- G/S4 – ds. logistycznych (*ang. CSS*);
- G/S5 – ds. współpracy cywilno-wojskowej (*ang. CIMIC*);
- G/S6 – ds. wsparcia dowodzenia i łączności (*ang. CIS*).

Natomiast z doświadczeń wynika, że w operacjach reagowania kryzysowego, struktura dowództwa budowana jest zasadniczo na grupie głównej sztaby. Przy tym komórki te są liczniejsze (od 1 do 9) i mają inne zakresy problemów do rozwiązywania.

- J1 – ds. personalnych (*ang. PERSONNEL*);
- J2 – ds. rozpoznania (*ang. INTELLIGENCE*);
- J3 – ds. operacyjnych (*ang. OPERATIONS*);
- J4 – ds. logistycznych (*ang. CSS*);
- J5 – ds. planowania (*ang. PLANNING*);
- J6 ds. wsparcia dowodzenia i łączności (*ang. CIS*);
- J7 – ds. szkolenia (*ang. TRANNING*);
- J8 – ds. finansowych (*ang. BUDGET*);
- J9 – ds. współpracy cywilno-wojskowej (*ang. CIMIC*).

Grupa specjalistyczna (*ang. Special Staff Group*) obejmuje komórki organizacyjne (i/lub osoby funkcyjne) odpowiedzialne głównie za problematykę wykorzystania rodzajów wojsk i służb. W zależności od potrzeb może wystąpić również w operacjach reagowania kryzysowego.

3.2.2. Przebieg procesu dowodzenia

Analizując dokumenty Sojuszu oraz prowadzone przez NATO operacje wsparcia pokoju można stwierdzić, że proces dowodzenia w tych operacjach rozpoczyna się z chwilą określenia celów politycznych przez Radę Północnoatlantycką. Rada

może je określić samodzielnie w przypadku oceny zagrożeń dla pokoju międzynarodowego lub na prośbę organizacji międzynarodowej, która udzieli odpowiedniego mandatu dla NATO.

Planowanie operacji reagowania kryzysowego realizowanych przez wielonarodowe siły połączone powinno obejmować wszelkie aspekty operacji, ze szczególnym podkreśleniem specyfiki każdej z nich. W związku z tym, że każda operacja ma inny charakter, to do każdej z nich będą dobierane odpowiednie siły. Mogą one być:

- tylko z państw członkowskich NATO;
- państw NATO i PfP;
- państw NATO i dowolnych państw pragnących wziąć udział w rozwiązywaniu konfliktu międzynarodowego¹.

W Sojuszu istnieją dwa zasadnicze rodzaje planowania. Zgodnie z ustaleniami zawartymi w Guidelines for Operational Planning (GOP), proces planowania jakichkolwiek działań w ramach NATO, w tym również operacji reagowania kryzysowego, podzielony został na dwie zasadnicze kategorie i są to: planowanie wyprzedzające i planowanie reagowania kryzysowego.

Planowanie wyprzedzające (*ang. Advance Planning*) jest procesem wypracowania planów działania na podstawie przewidywanych zagrożeń Sojuszu i jest oparte na prawdopodobnych scenariuszach rozwoju sytuacji. Produktem końcowym planowania wyprzedzającego jest Plan alternatywny lub Obowiązujący plan obronny.

Plan alternatywny przeznaczony jest do zapewnienia zdolności reagowania na możliwe przyszłe zagrożenia bezpieczeństwa (dotyczy to zarówno działań w ramach Artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego jak i poza nim). Podstawę dla opracowania takiego planu stanowią tak zwane Planning Situation – PSs, przewidujące sytuacje, w których Sojusz będzie zmuszony do reagowania, oraz dokument Komii-

¹ „SHARP GUARD” – 1993-96 r. – operacja realizowana przez siły NATO i UZE, „DETERMINED GUARANTOR” – ewakuacja personelu z FRY (199 r.), operacja realizowana siłami państw Sojuszu i PFP, „ALLIED FORCE” – operacja lotnicza NATO 1995 r., realizowana przez siły państw z Sojuszu oraz operacje „IFOR” – 1995/1996. BiH, „SFOR” – 1996/.... BiH i KFOR – 1999/... r. KOSOVO realizowane w szerokiej koalicji państw.

tetu Wojskowego (Military Committee – MC) MC 161 Ogólna ocena rozpoznawcza (The General Intelligence Estimate).

Natomiast celem tworzenia obowiązujących planów obrony jest zapewnienie zdolności Sojuszu do reagowania na nagłe, niespodziewane zagrożenia w ramach Artykułu 5. Obowiązujące plany obrony stanowią całkowicie skompletowane plany, gotowe do wprowadzenia w życie, z siłami wyznaczonymi do wykorzystania oraz ustalonymi relacjami dowodzenia na wszystkich potrzebnych szczeblach.

W działalności planistycznej Sojuszu, w odniesieniu do zagrożeń o charakterze kryzysowym wyróżnia się planowanie kryzysowe (*ang. Crisis Response Planning*). Polega ono na zainicjowaniu planowania i przygotowaniu planów reagowania na aktualne lub rodzące się kryzysy (w tym spory i konflikty). Wymaga ono szerokiej koordynacji oraz szybkiego procesu aprobowania przyjmowanych rozwiązań. Finałnym produktem tego typu planowania jest Plan działania (Operation Plan – OPLAN). Oczywiście, w trakcie planowania kryzysowego można wykorzystać istniejący, opracowany wcześniej w ramach planowania wyprzedzającego plan alternatywny i dopracować go do postaci planu działania.

W ramach każdego z przyjętych sposobów planowania opracowywanych jest szereg dokumentów ukierunkowujących i koordynujących proces planowania, który często odbywa się jednocześnie na różnych poziomach i w różnych elementach struktury kierowania i dowodzenia NATO. Do dokumentów tych możemy zaliczyć:

Funkcjonalne wytyczne do planowania (*ang. – Functional Planning Guides – FPG*), które zapewniają ukierunkowanie planowania w konkretnych obszarach funkcjonalnych. Ich celem jest uzupełnienie ogólnych ustaleń zawartych w publikacjach Komitetu Wojskowego NATO, GOP i doktrynie NATO. Wytyczne te nie powtarzają informacji zawartych w wymienionych powyżej publikacjach lecz zawierają szczegółowe dane planistyczne dotyczące określonych obszarów funkcjonalnych, które nie są zawarte w innych dokumentach. Układ FPG jest podobny do układu planów działania (OPLAN). Za przygotowanie FPG, podobnie jak GOP odpowiedzialne są dowództwa strategiczne Sojuszu (*ang. – Strategic Commands – SCs*).

Regionalne wytyczne (*ang. Regional Planning Guides – RPG*) do planowania zawierają uszczegółowienia dotyczące procesu planowania specyficzne dla konkretnego dowództwa regionalnego NATO (Regional Command – RC). Podobnie jak FPG nie powtarzają informacji zawartych w innych dokumentach lecz dostarczają informacji specyficznych dla obszaru odpowiedzialności (Area of Responsibility – AOR) danego dowódcy. Ich układ zbliżony jest do układu OPLAN.

Szczegółowe wytyczne do planowania (*ang. Specific Planning Guides – SPG*) mogą być określone przez dowódców podregionalnych sił połączonych (Joint Sub-Regional Commanders – JSRCs) lub dowódców rodzajów sił zbrojnych (Component Commanders – CCs), aby ukierunkować pracę tychże dowództw w procesie planowania. W przeciwieństwie do FPG i RPG, które są odnotowywane we właściwych dokumentach sojuszniczych, SPG pozostają sprawą wewnętrzną do poziomu dowództwa regionalnego w dół, zaś dowódcy JSRC i CC są odpowiedzialni za ich przygotowanie i wykorzystanie.

Dyrektywa wstępna (*ang. Initiating directive*), jako kolejny dokument jest dla NAC, Komitetu Planowania Obronnego (*ang. Defence Planning Committee – DPC*) oraz MC narzędziem pozwalającym na uruchomienie i ukierunkowanie planowania działań. Jednakże nie jest ona poleceniem rozpoczęcia rzeczywistego działania z użyciem sił zbrojnych. Zawiera ona następujące informacje:

- sytuację;
- cele polityczne i/lub militarne;
- główne otrzymane zadania;
- polityczny i militarny pożądany stan końcowy.

Dyrektywa wstępna służy do uruchomienia planowania na poziomie dowództw regionalnych oraz powoływanych na ich bazie dowództw wielonarodowych sił połączonych (*ang. Combined Joint Task Force – CJTF*). Analogicznie dowódca dowództwa regionalnego NATO lub dowódca CJTF wysyłać będzie dyrektywę wstępną do dowódców dowództw podregionalnych oraz dowódców komponentów. W zależności od treści dyrektywy, produktem końcowym prac planistycznych przez nią uruchomionych mogą być konkretne zamiary działania (Concept of Operations – CONOPS) do określonej sytuacji kryzysowej, plany alternatywne (COP) – do

prognozowanej sytuacji kryzysowej lub plan działania (OPLAN) opracowany do rozwiązania przewidywanej sytuacji kryzysowej.

Zamiar działania (*ang. Concept of Operations – CONOPS*), wyraża sposób, w jaki dowódca zamierza użyć oddane mu do dyspozycji siły, czas ich użycia oraz miejsce, a także cele do osiągnięcia i pożądany stan końcowy. Zamiar działania zawiera informacje wyjaśniające jak należy zsynchronizować możliwości dostępnych sił, aby osiągnąć pożądane cele i stanowi on produkt końcowy fazy III - opracowanie zamiaru działania – procesu planowania operacji wsparcia pokoju. Zanim zostanie on rozwinięty do postaci planu działania przedstawiany jest do akceptacji w postaci formalnego dokumentu temu szczeblowi dowodzenia, który uruchomił proces planistyczny poprzez wysyłanie dyrektywy wstępnej.

Zamiar jako dokument zawiera zwykle:

- opis sytuacji;
- sprecyzowane zadanie własne;
- myśl przewodnią;
- zarys przebiegu działań;
- potrzeby w zakresie sił;
- ogólną koncepcję wsparcia logistycznego;
- oraz zasadnicze ustalenia w ramach organizacji dowodzenia.

Nie podaje się w nim żadnych szczegółowych aneksów typowych dla pełnego planu działania.

Plany alternatywne (*ang. Contingency Plans – COP*) przygotowywane są na wypadek potencjalnych przyszłych wydarzeń lub okoliczności, w oparciu o znane lub zakładane czynniki. Plany te stanowią konsekwencję realizacji procesu planowania alternatywnego. Przygotowywane są na wszystkich szczeblach dowodzenia z takim stopniem szczegółowości, jaki jest możliwy w danym przypadku. Służą jako podstawa do planowania późniejszych operacji. Plany alternatywne opracowywane są w ścisłej koordynacji i konsultacji z właściwymi dowódcami NATO, władzami cywilnymi i przede wszystkim państwami członkowskimi. W pełni przygotowany COP zawiera odpowiednią liczbę uzupełniających go aneksów. Podczas

pracy nad przygotowaniem COP w zakresie potencjału militarnego jaki może być zaangażowany, wykorzystuje się zarówno przewidywane (oceniane) siły Sojuszu oraz partnerów biorących udział w rozwiązaniu sytuacji kryzysowej, jak i skoordynowane i zatwierdzone Zestawienie Sił Sojuszu (Allied Force List – AFL).

Plany działania (*ang. Operation Plans – OPLANs*) są dokumentami planistycznymi przygotowywanymi w odpowiedzi na aktualne lub powstające zagrożenie Sojuszu lub kryzys międzynarodowy, w którego rozwiązanie NATO może być zaangażowane. Plany działania opracowywane są na podstawie założeń zawartych w dyrektywie wstępnej, mogą być przygotowywane na wszystkich szczeblach dowodzenia. OPLANs są typowymi produktami końcowymi planowania kryzysowego. Przygotowywane są w stopniu zapewniającym sprawną ich realizację, w ścisłej współpracy z dowódcami stosownych szczebli dowodzenia, władzami cywilnymi i państwami członkowskimi Sojuszu oraz innymi organizacjami międzynarodowymi i państwami uczestniczącymi w rozwiązaniu sytuacji kryzysowej. W pełni opracowany OPLAN uzupełniony jest właściwą liczbą aneksów.

Plany uzupełniające (*ang. Supporting Plans – SUPLANs*) dostarczają dokładnych danych niezbędnych w poszczególnych obszarach planowania, np. zaangażowania sił i środków spoza Sojuszu w rozwiązaniu sytuacji kryzysowej. Plan uzupełniający może stanowić oddzielny dokument lub być załączony do istniejącego planu pod postacią aneksu. Plany uzupełniające sporządzane są przez sztaby zapewniające wsparcie. Akceptowane są przez szczebel nadrzędny i dostarczane wspieranym dowódcom.

Rozkaz operacyjny (*ang. Operation Orders – OPORDs*) wydawany jest przez dowódcę swoim podwładnym w celu efektywnego i skoordynowanego przeprowadzenia zaplanowanego działania. Rozkaz operacyjny, wydawany przez określonego dowódcę, wprowadza w życie konkretny, zaaprobowany OPLAN, toteż nie ma konieczności dodatkowego przedstawiania go do akceptacji. Należy jednak przesłać do przełożonego kopię tego dokumentu „do wiadomości”.

Wyżej opisane dokumenty oprócz wspomnianej koordynacji procesu planowania umożliwiają także zainicjowanie tego procesu na niższych szczeblach dowodzenia.

Analizując treści AJP – 01(B), AJP – 3 oraz GOP można stwierdzić, iż proces planowania w operacjach wsparcia pokoju obejmuje pięć, kolejno po sobie następujących, faz planistycznych. Wynik końcowy każdej z tych faz stanowi podstawę do rozpoczęcia następnej. Są to:

- faza wstępna (Initiation stage);
- faza początkowa (Orientation stage);
- faza opracowania zamiaru działania (Concept development stage);
- faza opracowania planu (Plan development stage);
- faza weryfikacji planu (Plan review stage).

Proces planowania działań może być prowadzony prawie równolegle na kilku szczeblach dowodzenia. Zależać to będzie zarówno od charakteru planowanych działań jak i od zakresu prowadzonych prac planistycznych. Należy więc zdawać sobie sprawę, jak wielką w takiej sytuacji rolę odgrywać będzie ścisła koordynacja pomiędzy poszczególnymi dowództwami oraz poszczególnymi państwami partycypującymi w wielonarodowych siłach połączonych powołanych do realizacji operacji wsparcia pokoju.

Proces opracowywania planów operacyjnych dokonuje się według dwuetapowej procedury. Pierwszy etap obejmuje proces oceny wojskowej, która obejmuje analizę zadania, po której następuje identyfikacja różnych sposobów działań dostępnych dowódcy w celu zrealizowania celów operacji. Dowództwo, które opracowuje plan operacji wsparcia pokoju musi udzielić odpowiedzi na następujące pytania:

- jaki jest cel strategiczny operacji wsparcia pokoju?
- jakie w związku z tym cele wojskowe powinny zostać zrealizowane, aby możliwe było osiągnięcie zakładanego celu strategicznego?
- jakie ograniczenie wpływają na sposób realizacji zadania przez dowódcę operacyjnego sił wsparcia pokoju (ograniczenia wynikające z mandatu operacji, porozumień międzynarodowych itp.)?
- jakie warunki muszą zostać spełnione, aby można było uznać, że działania komponentu wojskowego spełniły swą rolę? (tzw. kryteria sukcesu – kryteria stanowiące o zrealizowaniu zadania);

- jaka w związku z tym kolejność działań jest najkorzystniejsza, aby wypełnić te warunki?
- jak dobrać oraz w jaki sposób wykorzystać poszczególne komponenty sił wsparcia pokoju, aby zrealizować poszczególne działania?
- jakie ryzyko wiąże się z podjęciem działań?
- w jaki sposób zakończone zostaną poszczególne działania oraz cała operacja wsparcia pokoju?

Dowódca wybiera (podejmuje decyzję) jeden z wariantów działania i następnie wygłasza zamiar działania (CONOPS). Zamiar działania jest to jednoznaczne i związane oświadczenie woli dowódcy dotyczące sposobu wykonania zadania oraz opis pożądanego pod względem wojskowego stanu końcowego. Drugi etap obejmuje opracowanie właściwego planu.

Jak już wcześniej podkreślano, planowanie operacji reagowania kryzysowego odbywa się w kilku następujących po sobie etapach:

Etap I – wstępne planowanie operacji reagowania kryzysowego

Proces planowania rozpoczyna się oceną polityczno – wojskową dokonaną na szczeblu Sojuszu lub państwa w wyniku której powinny zostać określone możliwe polityczne i militarne warianty rozwiązania sytuacji kryzysowej. W przypadku wybrania określonego wariantu działania uwzględniającego udział komponentu wojskowego w rozwiązaniu sytuacji kryzysowej właściwe dowództwa rozpoczynają na podstawie dyrektywy wstępnej proces planowania operacji wsparcia pokoju.

W etapie tym do najistotniejszych przedsięwzięć można zaliczyć:

- opracowanie i wydanie dyrektywy wstępnej;
- przeprowadzenie wstępnej oceny sytuacji kryzysowej w oparciu o posiadane informacje;
- ustalenie podmiotów (wojskowych i cywilnych) z którymi należy podjąć współpracę;
- zorganizowanie w ramach dowództwa specjalistycznego zespołu składającego się z odpowiednio przygotowanych oficerów i specjalistów którzy rozwiązywać będą problemy planistyczne.

Porównując ten etap planowania operacji reagowania kryzysowego z podobnym etapem planowania tradycyjnych operacji o charakterze wojennym łatwo zauważyć, że jest on zbieżny z fazą ustalania położenia, której celem jest uzyskanie jasnego obrazu sytuacji. W tym etapie, zgodnie z ustalonym celem operacji, nawiązane powinny być kontakty (współpraca) z podmiotami (państwami organizacjami) które mogą dostarczyć stosownych informacji lub będą wspierać działania w czasie operacji. Charakterystyczną cechą tego etapu planowania operacji reagowania kryzysowego jest pozyskanie specjalistów i ekspertów zdolnych do dokonania rzeczowej analizy sytuacji kryzysowej w aspekcie politycznym, społecznym i ekonomicznym i sformułowania wniosków użytecznych w procesie planowania i prowadzenia operacji. Można zatem uznać, że omawiany etap jest etapem przygotowawczym w procesie planowania właściwego.

Etap II – początkowy okres planowania operacji reagowania kryzysowego

Etap ten rozpoczyna właściwy proces planowania. Ważną rolę odgrywa w nim analiza zadania, która powinna być prowadzona z udziałem wspomnianych ekspertów i planowania. Przeprowadza ją zwykle osobiście dowódca, któremu powierzono kierowanie operacją.

Zgodnie z wymaganiami zawartymi w GOP w trakcie analizy zadania powinny zostać rozpatrzone następujące problemy:

- sytuacja polityczno-militarna w obszarze odpowiedzialności, w tym prawdopodobny cel (cele) oraz możliwości strony przeciwnej, jeżeli taka występuje;
- myśl przewodnia przełożonego i cel operacji;
- ograniczenia jakie muszą być uwzględnione w procesie planowania;
- przewidywania (założenia);
- czynniki wpływające na realizację zadania;
- silne i słabe strony;
- środki ciężkości;
- punkty decydujące;
- zadania;
- cele;

- pożądany stan końcowy;
- kryteria powodzenia.

Wnioski wypracowane w trakcie analizy zadania przedstawiane są na odprawie informacyjnej, która kończy się wydaniem wytycznych dowódcy do dalszego planowania. Odprawa może przyjąć postać formalnych wystąpień przedstawicieli poszczególnych zespołów funkcjonalnych wg następującego układu:

1. Wprowadzenie, a w nim:

- przegląd sytuacji w rejonie kryzysu;
- historyczne, polityczne, religijne, ekonomiczne, socjalne i militarne uwarunkowania sytuacji kryzysowej;
- geograficzna, meteorologiczna, hydrograficzna i medyczna charakterystyka rejonu operacji;
- charakterystyka stron konfliktu i ich cele;
- silne i słabe strony każdej ze stron zaangażowanych w konflikt;
- ocena prawdopodobnych działań stron;
- sytuacja w zakresie polityki informacyjnej i mediów.

Zadanie zgrupowania, a w nim:

- treść zadania;
- zamiar działania;
- pożądany stan końcowy;
- ograniczenia;
- kryteria powodzenia;
- kluczowe czynniki wpływające na wykonanie zadania;
- zasadnicze potrzeby informacyjne dowódcy;
- wytyczne dla sztabu;
- wytyczne dla podległych dowódców;
- wnioski;
- problemy wymagające akceptacji.

Wynikiem informowania operacyjnego są przygotowane wytyczne dowódcy do planowania, które odzwierciedlają wyniki analizy zadania i ocenę sytuacji. Wytycz-

ne dowódcy są również podstawą do opracowania dyrektywy wstępnej do rozpoczęcia planowania.

Podczas planowania operacji reagowania kryzysowego ważne jest, aby we wczesnym jego etapie rozpocząć wstępną ocenę potencjału niezbędnego do wykonania zadania. Ocena ta będzie prowadzona dalej, bardziej szczegółowo, podczas pracy nad wariantami działania. Jej szybkie zapoczątkowanie jest istotne ponieważ siły te będą musiały być pozyskane z różnych państw, co będzie wymagało wielu uzgodnień.

W trakcie prowadzonej wstępnej oceny sił niezbędnych do wykonania zadania, trzeba będzie uwzględnić:

- mandat operacji;
- rodzaj operacji reagowania kryzysowego;
- wielkość rejonu działania i sposób organizacji dowodzenia;
- potrzebę wsparcia logistycznego i sposób jego realizacji;
- sytuację operacyjną w rejonie konfliktu i rejonie operacji, którą tworzy szereg oświadczeń odnoszących się do: rezolucji RB, decyzji NAC, zadań wynikających z podpisanego przez strony konfliktu planu pokojowego itp.;
- formalną zgodę stron konfliktu (nie jest ona wymagana w przypadku operacji wymuszania pokoju);
- ocenę środowiska prowadzenia operacji wsparcia pokoju (jak choćby oceny potencjalnych zagrożeń ze strony poszczególnych stron konfliktu, ludności, rodzaju linii komunikacyjnych, terenu, elastyczności transportu logistycznego itp.);
- dokonane uzgodnienia prawne, w tym Status Sił (SOFA) realizujących operację, który daje podstawy prawne do rozwinięcia sił w rejonie konfliktu, nadając dyplomatyczny status tym siłom, określając ich relacje z siłami stron konfliktu oraz z organizacjami cywilnymi działającymi w tym samym terenie;
- zasady użycia siły (ROE), które stanowią podstawowy prawny zbiór przepisów określających kto, jak i w jakich warunkach może użyć siły w rejonie konfliktu.

Zasady użycia siły są tematem bardzo delikatnym. Dlatego też są określane oddzielnie dla każdej operacji wsparcia pokoju, mogą również ulegać zmianie w trakcie realizacji operacji wsparcia pokoju. ROE definiują pojęcie użycia siły oraz określają warunki, w których siły wsparcia pokoju mogą użyć środków przymusu w stosunku do strony lub stron naruszających zawarte porozumienie.

Etap III – opracowanie zamiaru operacji

W tym etapie planowania operacji reagowania kryzysowego realizowane są następujące czynności:

- ocena czynników wpływających na wykonanie zadania (dalsza szczegółowa analiza sytuacji);
- opracowanie możliwych wariantów działania;
- ocena wariantów działania (ich rozważenie i porównanie);
- odprawa decyzyjna (w tym wybór wariantu działania);
- opracowanie zamiaru działania.

Proces opracowania wariantów działania wiąże się w praktyce z ciągłą wymianą informacji pomiędzy komórką planistyczną a innymi komórkami sztabu. Punktem wyjścia do opracowania możliwych wariantów działania są wytyczne dowódcy i wnioski uzyskane w okresie początkowego planowania operacji. Dokonane wówczas oceny są nadal uszczegóławiane i porządkowane. Opracowanie wariantów działania, wybór jednego z nich i przyjęcie zamiaru działania jest fazą koncepcyjną procesu planowania w której uczestniczą zarówno zespoły sztabu jak i zespoły ekspertów cywilnych.

W ramach oceny czynników wpływających na wykonanie zadania główny wysiłek komórki planistycznej skupia się na opracowaniu zasadniczych elementów sytuacji, identyfikacji wszystkich niejasności oraz rozwiązaniu we współdziałaniu z innymi komórkami sztabu pojawiających się sprzeczności lub spornych kwestii.

Ocena czynników wpływających na wykonanie zadania stanowi punkt wyjścia do opracowania wariantów działania komponentu wojskowego w operacji wsparcia pokoju. W trakcie tej czynności, w związku ze specyficznym środowiskiem tego typu operacji, powinno uwzględnić się następujące grupy czynników:

- sytuacja w obszarze operacji wsparcia pokoju;
- ocena środowiska;
- ocena infrastruktury w rejonie operacji;
- ocena sytuacji politycznej w rejonie konfliktu (w tym relacje sojusznicze);
- ocena sytuacji ekonomicznej;
- sytuacja stron konfliktu (identyfikacja i ocena potencjalnych sposobów działania każdej ze stron zaangażowanych w konflikt);
- siły militarne i paramilitarne (rozmieszczenie i możliwości działania);
- ocena ograniczeń i ich współzależności;
- krytyczne terminy;
- czas potrzebny na wprowadzenie w życie podjętej decyzji;
- możliwości sił własnych;
- zasady użycia siły (Rules Of Engagement – ROE);
- problemy zapewnienia jedności dowodzenia w środowisku wielonarodowym;
- zakres dowodzenia w stosunku do podległych komponentów;
- charakterystyka poszczególnych komponentów;
- problemy administracyjne;
- problemy bezpieczeństwa obiegu informacji;
- ograniczenia działania.

Przeprowadzając ocenę rejonu prowadzenia operacji w trakcie jej planowania należy brać pod uwagę:

- ukształtowanie terenu;
- warunki klimatyczne;
- zniszczenie środowiska dokonane w trakcie konfliktu;
- poziom skażenia środowiska, zwłaszcza środkami biologicznymi, chemicznymi, radioaktywnymi;
- zanieczyszczenie wód oraz ich jakość;
- stan sieci dróg, szlaków kolejowych, kanałów itp.;

- stan zagrożenia minowego oraz rodzaje min pułapek używanych w tym rejonie;
- stan wodociągów, sieci elektrycznych;
- skład ludnościowy, grupy etniczne, religijne i inne podziały społeczne, problemy socjalne;
- istniejące struktury władzy;
- inne elementy ważne dla realizowania zadań mandatowych.

Z powyższej analizy widać jak duże znaczenie ma ocena geopolityczna i znajomość realiów terenu, na którym wprowadza się siły do realizacji operacji wsparcia pokoju. Szczególne znaczenie tych informacji należy podkreślić w etapie planowania operacji reagowania kryzysowego.

Po dokonaniu kompleksowej oceny czynników wpływających na wykonanie zadania następuje opracowanie wariantów działania. Komórka planistyczna sporządza określoną ilość wariantów działania, które pozwalają wykonać zadanie i są zgodne z wytycznymi dowódcy do planowania. Dowódca może być informowany okresowo o postępie prac lub włączać się z własnej inicjatywy, dostarczając dalszych wytycznych oraz skupiając odpowiednio wysiłek pracy sztabu poprzez eliminację niektórych wariantów lub uściślenie innych. W zasadzie nie powinno się ograniczać liczby wariantów działania. Takie podejście zapewnia dużą elastyczność w wykorzystaniu posiadanego potencjału oraz szeroki wybór możliwości wykonania zadania. Należy jednak pamiętać, że każdy wariant działania musi zmierzać do osiągnięcia celu operacji. Istotną techniką, która znajduje zastosowanie w trakcie pracy nad wariantami działania jest „burza mózgów”. Zespół planowania wraz z zespołami ekspertów z różnych dziedzin wspólnie dążą do określenia co powinno zostać wykonane i gdzie powinno to mieć miejsce.

Wariant działania opisuje możliwy sposób wykonania zadania. Powinien odpowiadać na następujące pytania:

1. Kiedy rozpoczną się działania i/lub kiedy mają być zakończone?
2. Kto będzie prowadził działania w kolejnych etapach?

3. Jakie działania są rozpatrywane (np. utrzymania czy wymuszania pokoju) oraz gdzie będą prowadzone i w jakim celu?
4. Z jakimi zagrożeniami należy się liczyć.

Istotne jest również sprawdzenie realności wariantów, polegające na upewnieniu się, czy zidentyfikowane warianty działania prowadzą do wykonania zadania i uwzględniają różne sposoby zachowania się stron konfliktu. Aby dokonać sprawdzenia realności wariantów operacji wsparcia pokoju, można posłużyć się następującą listą pytań:

- czy wariant działania doprowadzi do wykonania zadania i osiągnięcia celu operacji i w efekcie zakładanego pożądanego stanu końcowego?
- czy dysponowane środki są wystarczające do realizacji wariantu działania?
- czy dysponowane środki będą efektywnie wykorzystane?
- czy poziom ryzyka jest dopuszczalny a potencjalne straty akceptowane?
- czy wariant działania różni się w sposób jednoznaczny od pozostałych, tak aby móc następnie porównać ich wady i zalety?
- czy wariant działania jest spójny i kompletny, czy odpowiada jednoznacznie na pytania: kiedy, kto, co, gdzie, i jak?

Jeżeli istnieje taka możliwość, celowa jest symulacja opracowanych wariantów działania. Oprócz sprawdzenia poprawności i synchronizacji działań symulacja pozwala na identyfikację wad i zalet poszczególnych wariantów działania oraz występujących w nich słabych stron.

Po sprawdzeniu poprawności wariantów, należy przystąpić do ich porównania. Porównanie wariantów działania polega na zestawieniu i sprawdzeniu wyników symulacji, wad i zalet oraz wyników rozważań poszczególnych wariantów działania z uwzględnieniem kryteriów, które dowódca uznał za szczególnie istotne. Kryteria te będą różne w różnych operacjach. Celem porównania jest wyłonienie wariantu, który będzie rekomendowany dowódcy.

Organizatorem porównania wariantów działania jest szef sztabu, który określa zarówno metodę przeprowadzenia tej czynności, jak również skład zespołu który będzie ją dokonywał. Istotne jest, aby na koniec omawianej czynności zainteresowane osoby funkcyjne uzgodniły, który z opracowanych wariantów działania jest

zdaniem sztabu najlepszy, i ten wariant zostanie zarekomendowany dowódcy przez szefa sztabu podczas odprawy decyzyjnej. Każdorazowo, gdy pomimo zastosowania różnorodnych metod porównawczych sztab nie może osiągnąć konsensusu, decyzję w tym zakresie podejmuje szef sztabu.

Wyniki porównania wariantów działania wraz z propozycją wariantu rekomendowanego przedstawiane są dowódcy podczas odprawy decyzyjnej. Istotą tej fazy jest podjęcie przez dowódcę decyzji i ogłoszenie zamiaru działania (*ang. Concept of Operation – CONOPS*). Zwykle zamiar dowódcy dotyczący prowadzenia operacji wsparcia pokoju powinien:

- uwzględniać założenia i przewidywania określone przez przełożonego w przeglądzie sytuacji – w tym szczególnie uwarunkowania prawno-międzynarodowe realizacji operacji reagowania kryzysowego opisane w umowach międzynarodowych oraz innych dokumentach zarówno powołujących jak i określających status sił;
- przedstawiać sposób myślenia dowódcy w poszukiwaniu drogi do osiągnięcia założonego celu oraz określać jednoznacznie jakie siły i jakie możliwości są potrzebne do wykonania zadania, a także identyfikować z wyprzedzeniem zasadnicze terminy np.: rozpoczęcia i zakończenia poszczególnych faz operacji wsparcia pokoju (z określonym stopniem ogólności);
- informować podległych dowódców, własny sztab i oraz elementy wspierające i współdziałające o zakresie, charakterze, prawdopodobnych zadaniach i wymaganiach, które powinny być uwzględnione w trakcie ich procesu planowania;
- określać potrzeby przygotowywania planów uzupełniających (szczegółowych) (SUPLANs)¹, których sporządzanie powinno się rozpocząć tak szybko, jak to tylko możliwe (np.: plan wsparcia logistycznego, plan dowodzenia i łączności, itp.).

¹ Plany te dostarczają dokładnych danych niezbędnych w konkretnych obszarach planowania. Odnoszą się one do konkretnego planu działania stanowiąc oddzielny dokument lub załącznik do planu. Plany uzupełniające sporządzane są przez struktury zapewniające wsparcie w określonym obszarze problemowym, akceptowane są przez szczebel nadrzędny i dostarczane wspieranym dowódcom. GOP, s. 2-3.

Podczas odprawy dowódca rozważa informacje przedstawione przez planistów i wydaje wytyczne do opracowania zamiaru działania. Dowódca może też zdecydować, że powinien zostać opracowany dodatkowy wariant (warianty) albo, że konkretne aspekty różnych wariantów działania będą połączone lub włączone do konkretnego, zmodyfikowanego wariantu działania.

Etap IV – opracowanie planu operacji reagowania kryzysowego

Etap ten obejmuje opracowanie planu operacji na podstawie zaakceptowanego zamiaru działania. Jest to końcowy etap prac planistycznych, w trakcie którego można wyróżnić następujące główne przedsięwzięcia:

- opracowanie i koordynacja sporządzania planu;
- przedstawienie planu do zatwierdzenia przełożonym;
- przygotowanie zadań.

Zamiar, a także opracowywany na jego podstawie plan operacji powinien zawierać odpowiedzi na podstawowe pytania związane z przebiegiem operacji a także określone kolejne fazy jej przebiegu. Z doświadczeń wiadomo, że operacje takie obejmują:

- faza 1 – planowanie operacji wsparcia pokoju;
- faza 2 – przegrupowanie i rozwinięcie sił wsparcia pokoju w rejonie operacji;
- faza 3 – realizacja operacji i wykonanie zadań mandatowych;
- faza 4 – zakończenie operacji, przegrupowanie wojsk do rejonów dyslokacji.

Przedstawione powyżej fazy operacji wsparcia pokoju stanowią oczywiście rozwiązanie modelowe i w zależności od charakteru operacji, rozwoju sytuacji, zadań i składu sił układ ten może ulegać modyfikacji. Trzecia faza, (główna) prowadząca do celu operacji, rozpoczyna się wraz z podporządkowaniem sił narodowych wspólnemu dowódcy i kończy w momencie powrotu pododdziałów i oddziałów do narodowych struktur dowodzenia. W związku z tym tylko faza pierwsza i trzecia ma w całości wielonarodowy charakter.

Specyfika operacji wsparcia pokoju, która wpływa między innymi na proces ich planowania powoduje, że podstawowy plan operacji musi być zwykle uzupełniany o kolejne plany, tzw. plany uzupełniające, które uszczegóławiają założenia podstawowego planu operacji. Dla przykładu, podczas realizacji fazy trzeciej operacji IFOR/SFOR możemy wyodrębnić następujące etapy, które również podlegały planowaniu:

- wprowadzenie warunków porozumienia pokojowego;
- przygotowania i przeprowadzenie wyborów;
- kontynuowanie stabilizacji w rejonie operacji.

Każda z tych faz ze względu na swoją specyfikę wymagała oddzielnego podejścia podczas formułowania zarówno celów jak i zadań, ale jednocześnie wymagała spojrzenia na całość operacji i wszystkich jej uczestników. Przykładem może być chociażby sposób, w jaki sformułowano zarówno środki ciężkości jak i punkty decydujące, a które nie odnosiły się do całego etapu, ale wręcz były określone oddzielnie dla każdej z faz tego etapu.

Osiągnięcie celów poszczególnych faz operacji, a nawet wyznaczonych punktów decydujących, wymaga od komponentu wojskowego i jego dowódców współpracy z całym wachlarzem organizacji wchodzących w skład komponentu cywilnego. Szeroki zakres zadań oraz różnorodność elementów współdziałających w ich wykonaniu wymaga w związku z tym niezwykle dokładnego i precyzyjnego zaplanowania. Również, co podkreślają doświadczenia z przeprowadzonych operacji, istotnym elementem w osiągnięciu celu operacji jest przełożenie celów strategicznych na cele operacyjne i taktyczne. Niezwykle ważne jest doprowadzenie do pełnego zrozumienia ich przez dowódców wszystkich poziomów dowodzenia, gdyż w przypadku operacji wsparcia pokoju, która prowadzona jest najczęściej w bardzo delikatnym i kruchym środowisku, błąd popełniony na szczeblu taktycznym może podważyć zaufanie do wiarygodności i bezstronności sił wsparcia pokoju. W konsekwencji może mieć niezwykle istotne znaczenie dla powodzenia całości operacji.

Decyzję o zakończeniu operacji wsparcia pokoju podejmują władze polityczne na podstawie politycznych i wojskowych ocen osiągnięcia celu¹. Decyzja ta może również zapaść w przypadku utraty przez społeczność międzynarodową możliwości dalszego kontynuowania operacji i w związku z tym braku legitymizacji dla sił realizujących operację. Przykładem może być wycofanie się sił UNPROFOR z terenów Bośni i Herecegowiny, pomimo nie osiągnięcia zakładanych celów tej operacji.

Pomimo tego, że etap ten jest integralną częścią planu operacji, to jednak ze względu na czasami odległą perspektywę czasową, a często również zmianę środowiska, powinien zostać poprzedzony szczegółowym zaplanowaniem wyjścia sił z rejonów operacji. Plan ten, bez względu na warunki wyjścia sił z rejonu operacji powinien między innymi uwzględniać:

- konieczność zapewnienia bezpieczeństwa dla całości sił realizujących zadania, w tym przede wszystkim dla komponentu cywilnego;
- możliwość wystąpienia masowych migracji ludności;
- warunki i sposób przekazania zajmowanej infrastruktury i używanego sprzętu.

Faza ta również posiada wiele newralgicznych punktów, do których można zaliczyć między innymi presję wywieraną przez strony konfliktu, a także państwa zaangażowane w jego rozwiązanie w przypadku osiągania stabilizacji w rejonie.

Etap V – weryfikacja planu operacji reagowania kryzysowego

Etap piąty procesu planowania będzie występował tylko w przypadku planowania wyprzedzającego i jego celem będzie weryfikacja opracowanego planu alternatywnego, który powstał jako rozwiązanie zakładanej (hipotetycznej) sytuacji planistycznej. Natomiast w przypadku planowania reagowania kryzysowego zgodnie z przebiegiem cyklu dowodzenia następuje przekazanie zadań dla wykonawców, czyli – stawianie zadań.

¹ G. Reilly, *Peace Operations. A Mission Essential Task?*, For Leavenworth, Kansas, 1999.

Sprawdzanie planu pod względem zgodności z aktualnymi wymaganiami i wyzwaniami realizowane jest dwutorowo, poprzez sprawdzanie ciągłe i okresowe. Uaktualnienie planu może zostać zarządzane także przez szczebel nadrzędny. W każdym przypadku konieczna jest ocena, czy wystarczające będzie uaktualnienie planów już istniejących, czy też konieczne stanie się sporządzenie nowych. Aktualizacja koncentrowana jest głównie na nowych zagrożeniach, dyspozycyjności sił, poprawności planów alternatywnych, zmianie mandatu sił wsparcia pokoju itp. Po dokonaniu weryfikacji planu, dowódca zostaje zapoznany z wynikami tego przedsięwzięcia, łącznie z propozycjami działań, jakie powinny być podjęte w związku ze zmianami sytuacji. Istotne jest, iż każda zmiana o charakterze zasadniczym wprowadzona do planu wymagała będzie ponownej akceptacji tak zmodyfikowanego dokumentu przez właściwy szczebel nadrzędny.

Sprawdzanie okresowe wynika z kolei z założenia, iż wszystkie plany mają ograniczony „termin ważności” wynikający ze zmieniającej się ciągle sytuacji w rejonie kryzysu. Sprawdzanie okresowe stanowi kompleks przedsięwzięć realizowanych cyklicznie w poszczególnych dowództwach, w celu zapewnienia aktualności planów pomimo następujących zmian w sytuacji. Sprawdzanie okresowe jest czynności, która odnosi się do planów opracowanych w trakcie planowania wyprzedzającego.

Ocena planu prowadzona jest na podstawie jego szczegółowego sprawdzania, także poprzez ćwiczenia i symulacje. Biorąc pod uwagę kryteria czasu i otrzymanych wyników, za najbardziej efektywne przyjmuje się stosowanie symulacji komputerowych. Jednakże nie dopuszcza się do całkowitej rezygnacji z ocen dokonywanych przez doświadczonych oficerów (oczywiście tych nie zaangażowanych bezpośrednio w przygotowanie planu). Wybór metody oceny planu podyktowany jest zawsze czynnikami czasu i dostępnością środków symulacji komputerowej w konkretnym dowództwie i określonej sytuacji.

Jeżeli ocena planu wykaże, iż wymagane są w nim zasadnicze zmiany, zaś posiadany czas jest wystarczający, proces planowania rozpoczynany jest ponownie, zaczynając od fazy drugiej.

Wymaga to analizy wszystkich niezbędnych czynników, w wyniku czego ustala się zakres niezbędnych modyfikacji. Zmiany te zostają następnie przedstawione dowódcy w trakcie dodatkowej odprawy decyzyjnej. Jeśli natomiast czas jest ograniczony, wówczas weryfikacja może zostać skrócona i koncentrować się na ocenie zmienionej sytuacji, jej potencjalnym wpływie na istniejący plan oraz zawierać propozycje niezbędnych zmian.

Dodatkowa odprawa decyzyjna, jeżeli jest organizowana, powinna być krótka i merytoryczna. W jej trakcie należy poruszyć, co najmniej następujące problemy:

- uaktualnioną sytuację;
- oddziaływanie nowej sytuacji na bieżący plan;
- potencjalne zmiany istniejącym planie;
- ryzyko związane z dotychczasowym planem (jakie mogą być konsekwencje wprowadzenia zmian lub pozostawienia planu w dotychczasowej postaci);
- propozycje zmian.

Etap piąty kończy przebieg fazy planowania operacji reagowania kryzysowego. Szczegółowa analiza problemów rozpatrywanych w ramach weryfikacji planu prowadzi do wniosku, iż pomimo użycia do jej opisu terminu „etap”, przedsięwzięcia w nim występujące realizowane są w sposób ciągły, stwarzając gwarancje utrzymania aktualności już gotowych oraz przygotowywanych planów operacji wsparcia pokoju. Podkreślić należy, że etap weryfikacji planu operacji dotyczy praktycznie nie tylko planowania wyprzedzającego i w przypadku operacji wsparcia pokoju – dotyczyć będzie tylko jednej kategorii planów tzn.: planów alternatywnych – które przedstawiają sposób zaangażowania sił wsparcia pokoju w hipotetycznych i prognozowanych sytuacjach planistycznych.

3.2.3. Stawiane zadań

Plan operacji stanowi podstawę do opracowania i postawienia zadań dla wykonawców. Formalnie stawiane zadań rozpoczyna się po zakończeniu opracowywania planu operacji i opracowaniu rozkazu operacyjnego wraz z niezbędnymi aneksami i apendyksami. Jeśli jednak dowódca uzna za celowe zastosowanie wstępnych zarządzeń operacyjnych (WZO), wówczas faza ta rozpocznie się praktycznie wcze-

śniej, już w trakcie planowania. Sposób postawienia zadań może być różny i zależeć będzie od następujących czynników:

- szczebla dowodzenia;
- stopnia doświadczenia i wyszkolenia dowódców;
- posiadanego czasu;
- posiadania i poziomu technicznych środków dowodzenia.

Przyjmuje się, iż najlepszym sposobem postawienia zadań jest osobiste ich przekazanie podwładnym przez dowódcę. Osobisty kontakt przełożonego i podwładnego pozwala na dokładne przekazanie zadania oraz umożliwia szybkie i jednoznaczne wyjaśnienie niejasności lub wątpliwości. Daje też dowódcy możliwość sprawdzenia czy podwładni właściwie zrozumieli postawione im zadania. Ten sposób stawiania zadań zalecany jest zwłaszcza w wielonarodowych zgrupowaniach, gdy komponenty i sztaby pochodzą z różnych państw.

Osobiste postawienie zadań podwładnym przez przełożonego może mieć miejsce:

- na stanowisku dowodzenia przełożonego (przyjmuje wówczas formę odprawy koordynacyjnej poświęconej stawianiu zadań);
- na stanowisku dowodzenia podwładnego;
- w terenie (na szczeblu batalionu i niższym)¹.

W przypadku, gdy postawienie zadań osobiście przez dowódcę jest niemożliwe, rozkazy mogą być dostarczone:

- przez oficerów łącznikowych;
- przy wykorzystaniu technicznych środków łączności (w tym także środków automatycznej transmisji danych).

Sposób realizacji tej fazy cyklu procesu dowodzenia każdorazowo ustala dowódca lub szef sztabu. Miejsce, czas i sposób doprowadzenia zadań do podwładnych powinny być jednoznacznie sprecyzowane podczas informowania operacyjnego i przekazane podwładnym w zarządzeniach przygotowawczych.

¹ Wyjątkowo na szczeblu brygady.

Postawienie zadań ustnie przez dowódcę (osobę upoważnioną) lub przy wykorzystaniu technicznych środków łączności musi być potwierdzone pisemnym (pisemno – graficznym, graficznym) dokumentem dowodzenia dostarczonym adresatowi tak szybko, jak to jest możliwe.

Niekiedy, w celu umożliwienia szybszego rozpoczęcia cyklu decyzyjnego procesu dowodzenia u podwładnych, stawianie zadań może mieć miejsce po zakończeniu odprawy decyzyjnej, w której w takiej sytuacji biorą udział podlegli dowódcy. Pomimo, iż rozkaz operacyjny nie jest jeszcze gotowy, otrzymują oni ustne zadania od dowódcy i jeżeli jest to możliwe, kopie oleat z wariantem działania wybranym przez dowódcę. Z formalnego punktu widzenia jest to wydanie ustnych wstępnych zarządzeń operacyjnych. Porządek stawiania zadań (po podjęciu przez dowódcę decyzji i ogłoszeniu zamiaru jest analogiczny do przedstawionego powyżej, z wyjątkiem punktów 1 -5, gdyż te informacje przekazywane są na początku odprawy decyzyjnej i nie ma potrzeby ich powtarzania.

3.2.4. Kontrola

Za realizację procesu kontroli tak jak i za planowanie odpowiedzialny jest dowódca, do którego podstawowych obowiązków w tym zakresie należy:

- zapewnienie właściwego stopnia (zakresu) kontroli, uwzględniając przy tym niezbędną dla podwładnego swobodę działania wynikającą z istoty zasady dowodzenia;
- minimalne absorbowanie kontrolowanego, to znaczy nie odciąganie go od jego głównego zadania;
- udzielenie pomocy kontrolowanemu po stwierdzeniu, iż pomoc jest potrzebna i możliwa.

W operacjach reagowania kontrola realizowana jest zwykle w środowisku wielonarodowym w związku z tym musi być starannie przygotowana. Jest to jedno z ważniejszych zadań dowódcy i sztabu i często ma decydujący wpływ na sprawność procesu dowodzenia w operacji. Kontrola realizowana jest między innymi poprzez:

- ustanowienie elementów dowodzenia i koordynacji działań;
- organizację synchronizacji działań;
- monitorowanie sytuacji;
- podejmowanie działań mających zmniejszyć różnice pomiędzy stanem zaplanowanym a rzeczywistym.

Ułatwieniem dla skutecznego sprawowania kontroli jest jednoznaczny, wyraźny podział odpowiedzialności pomiędzy szczeble dowodzenia. Monitorowanie rozwoju sytuacji stanowi podstawę do oceny czy wymagane jest podjęcie dodatkowych działań. W przypadku, gdy zmiany są konieczne, dowódca, wspomagany przez swój sztab ustala, jakie czynności (decyzje) należy podjąć.

Wnioski

W podsumowaniu analiz dotyczących procesu dowodzenia w operacjach reagowania kryzysowego należy podkreślić, że proces ten przebiega zwykle według tych samych zasad jak w operacjach wojennych. Najczęściej stosowane są te same procedury pracy sztabów i zachowane zostają podobne wewnętrzne relacje informacyjne.

Jednakże charakterystycznym zjawiskiem, zwłaszcza w procesie planowania działań będzie wykorzystywanie wielu specjalistów i ekspertów cywilnych, posiadających wiedzę dotyczącą obszaru operacji, zwyczajów i kultury ludności w tym obszarze, stosunków międzynarodowych i innych. Sztaby biorące udział w takich operacjach powinny dysponować silnymi zespołami przygotowanymi do organizowania i prowadzenia współpracy cywilno-wojskowej. Zarówno w procesie decyzyjnym jak i w toku operacji sztaby powinny dysponować dodatkowymi źródłami informacji, zwłaszcza o nastrojach ludności, potencjalnych zagrożeniach wojsk własnych w obszarze działań oraz rozwoju sytuacji. Jak pokazują doświadczenia wyjątkowo ważnym źródłem takich informacji może być rozpoznanie osobowe oraz współpraca z określonymi środowiskami.

Istotnym wyzwaniem dla procesu dowodzenia w omawianych operacjach będzie również wielonarodowy skład zgrupowań. W takim składzie zgrupowania należy się liczyć z:

- różnorodnością procedur dowodzenia stosowanych przez kontyngenty poszczególnych państw;
- różną znajomością obowiązującego języka i terminologii wojskowej;
- ograniczeniami w zakresie dysponowania kontyngentami różnych krajów;
- niskim poziomem kompatybilności środków dowodzenia (łączności) będących w posiadaniu różnych kontyngentów.

Z tych też powodów wyjątkowo ważnym problemem w takich operacjach będzie organizacja systemu dowodzenia oraz wzajemne poznanie dowódców i zaufanie. W takim systemie szczególnie ważną rolę będą odgrywali oficerowie łącznikowi i bezpośrednie kontakty przełożonych z podwładnymi.

Powyższe trudności można minimalizować poprzez właściwy dobór kontyngentów do poszczególnych komponentów zgrupowania oraz wspólne ćwiczenia i kontakty w czasie pokoju.

3.3. SYSTEM LOGISTYCZNY

3.3.1. *Nowe uwarunkowania funkcjonowania systemu logistycznego wojsk lądowych*

Przyjęcie nowej strategii NATO (Alliance New Strategic Concept) oraz zmiany uwarunkowań operacyjno-taktycznych i logistycznych prowadzenia przez Wojska Lądowe SZ RP operacji stworzyły nowe wyzwania dla ich systemu logistycznego.

Pełna realizacja coraz bardziej skomplikowanych zadań związanych z dostawami zaopatrzenia oraz świadczeniem usług specjalistycznych i gospodarczo-bytowych siłom zadaniowym w czasie prowadzenia przez wojska lądowe całej gamy różnorodnych operacji stała się możliwa tylko w przypadku posiadania skutecznie działającego, precyzyjnego systemu logistycznego.

Projektowanie systemu logistycznego powinno, zatem uwzględniać wymogi nowej strategii NATO a także aktualne i przyszłe uwarunkowania organizacyjne, operacyjno-logistyczne oraz terenowe i atmosferyczne, prowadzenia różnorodnych operacji przez formacje lądowe.

Nowe uwarunkowania organizacyjne wynikają z tworzenia w ramach NATO związków operacyjnych i oddziałów o strukturze wielonarodowej (np. korpus północno-wschodni w Szczecinie, brygada czesko-polsko-słowacka, batalion polsko-ukraiński, batalion polsko-litewski), uczestnictwa polskich jednostek w wielonarodowych grupach bojowych prowadzących operacje pokojowe i stabilizacyjne, np.: SFOR - Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Stabilizujących w Republice Bośni i Hercegowiny, KFOR - Polski Kontyngent Wojskowy w Kosowie, w Federalnej Republice Jugosławii, byłej jugosłowiańskiej Republice Macedonii i Republice Albanii, ENDURING FREEDOM w Afganistanie, IRAQI FREEDOM w Iraku, itp.), aktywnego uczestnictwa polskich kadr logistycznych w strukturach dowództw i sztabów NATO a także tworzenia wielonarodowych grup bojowych do przeciwdziałania pozamilitarnym sytuacjom kryzysowym (w tym tworzenie koalicji państw „ad hoc”).

Nowe uwarunkowania operacyjno-taktyczne wynikają przede wszystkim z systematycznego ograniczania czasu przeznaczanego na organizowanie i realizację przedsięwzięć logistycznych na rzecz wojsk lądowych prowadzących operacje oraz dynamicznie zmieniającego się stosunku sił walczących stron. Szczególne znaczenie z logistycznego punktu widzenia ma stosunek sił walczących. Jest on, bowiem podstawowym determinantem swobodnego działania systemu logistycznego. Od niego zależą termin rozpoczęcia działań a także intensywność oddziaływania przeciwnika na potencjał logistyczny w ramach tzw. „działań pośrednich” prowadzonych w rozumieniu B.H. Liddell Hart’a¹

Nowe uwarunkowania logistyczne wynikają z: niestabilnej sytuacji logistycznej wojsk, trudności precyzyjnego określenia docelowych potrzeb logistycznych zgrupowań zadaniowych wojsk lądowych, różnych możliwości wsparcia logistycznego realizowanego przez przełożonego, szerokiej (lub wąskiej) skali (zakresu) współdziałania wojskowo-cywilnego, możliwości (niemożliwości) wykorzystania (wyzyskania) zasobów terenowej infrastruktury logistycznej, zakresu stosowania

¹ Por. E. Nowak, Działania pośrednie a żywotność systemu logistycznego wojsk walczących [w:] Problemy zabezpieczenia logistycznego wojsk w walce i operacji, cz. II, AON 1999, s. 138.

„logistyki wielonarodowej”, wsparcia przez „państwo-gospodarza” (HNS) oraz jakości wyszkolenia jednostek logistycznych, itp.

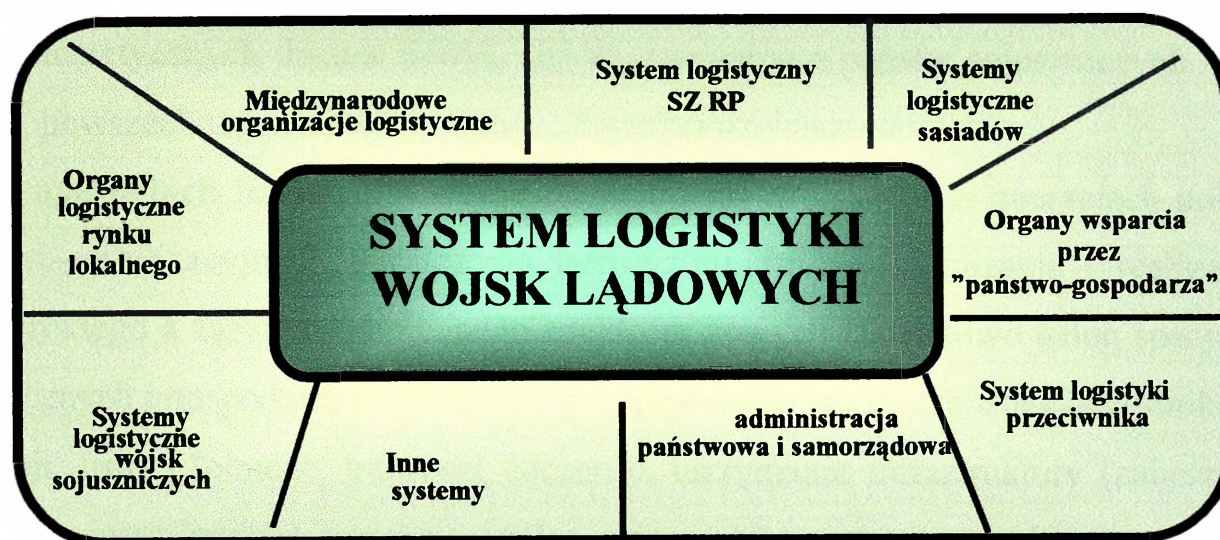
Nowe jakościowo uwarunkowania terenowe i atmosferyczne to trudności przewidzenia (nieprzewidywalność) środowiska (obszar pustynny, górski, zurbanizowany czy skażony środkami ABC), w jakim przyjdzie działać wojskom lądowym w ramach sytuacji kryzysowych. System logistyczny tych wojsk musi być w takiej sytuacji przygotowany do realizacji dodatkowych (nieplanowanych) przedsięwzięć mających na celu pokonanie trudności wynikających z ich specyficznych właściwości.

3.3.2. Zadania i wymagania wobec systemu logistycznego wojsk lądowych

Rodzaje i treści zadań systemu logistycznego są pochodną obecnych i perspektywicznych zadań wojsk lądowych oraz uwarunkowań jego funkcjonowania i wymagań wynikających z nowej strategii NATO.

System logistyczny wojsk lądowych rozumiany jako złożona organizacja wojskowa, składająca się ze zbioru elementów (sił i środków logistycznych tworzących podsystemy) oraz zbioru sprzężeń między tymi elementami, stanął przed nowym wyzwaniem - koniecznością zapewnienia (zabezpieczenia) skutecznych i precyzyjnych usług logistycznych dla własnych zgrupowań zadaniowych w operacjach prowadzonych na obszarze własnego kraju oraz poza jego granicami („działania ekspedycyjne”) a także wsparcia wojsk sojuszniczych (w ramach „wsparcia przez państwo-gospodarza”) prowadzących działania, bądź przemieszczających się tranzytem przez obszar kraju w zupełnie innym od dotychczasowego otoczeniu. Obecne otoczenie tego systemu logistycznego stanowią m. in.: zmieniający się system logistyczny SZ RP, systemy logistyczne sąsiadów, międzynarodowe organizacje logistyczne, organy kierowania wsparciem przez „państwo-gospodarza”, systemy logistyczne przeciwnika, terenowe organy administracji państwowej i samorządowej, systemy logistyczne wojsk sojuszniczych, ograny logistyczne rynku lokalnego oraz inne systemy.

Analiza uwarunkowań, wymagań oraz otoczenia, w jakim funkcjonuje system logistyczny wojsk lądowych pozwala wygenerować nowe zadania dla tego systemu. Są one następujące:



Rys. 3.7. Otoczenie systemu logistycznego Wojsk Lądowych SZ RP

Źródło: Opracowanie własne.

1. **W operacjach prowadzonych siłami narodowymi** - organizacja i realizacja dostaw zaopatrzenia i świadczenie usług specjalistycznych oraz gospodarczo-bytowych dla walczących zgrupowań zadaniowych z uwzględnieniem sojuszniczych dostaw tych środków, sprzętu i usług a ponadto zagranicznych zakupów środków bojowych i materiałowych (ŚBiM), uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW) oraz usług remontowych, transportowych, itp.
2. **W operacjach prowadzonych w układzie sojuszniczym:**
 - a) na obszarze własnego kraju (RP) - organizacja i realizacja dostaw zaopatrzenia oraz świadczenie usług specjalistycznych i gospodarczo-bytowych dla walczących zgrupowań zadaniowych w warunkach dostaw ŚBiM, UiSW oraz usług z państw sojuszniczych, a także funkcjonowania „logistyki wielonarodowej” a ponadto realizacja zadań logistycznych na rzecz armii państw sojuszniczych w ramach wsparcia przez „państwo-gospodarza”,

b) poza granicami RP - organizacja i realizacja dostaw zaopatrzenia oraz świadczenia usług specjalistycznych i gospodarczo-bytowych dla walczących formacji lądowych w ramach korzystania z usług logistycznych świadczonych w ramach wsparcia przez „państwo-gospodarza”, w warunkach systematycznych dostaw ŚBiM, UiSW oraz usług z państw sojuszniczych oraz powszechnego funkcjonowania „logistyki wielonarodowej”.

3. **W operacjach innych niż wojna** (kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowo-stabilizacyjnych, zwalczanie terroryzmu, itp.) - organizacja i realizacja szerokiego a zarazem odmiennego spektrum nowych jakościowo usług specjalistycznych i gospodarczo-bytowych, tj. zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom misji, usługi lotnicze, transport, łączność, utrzymanie infrastruktury (zabezpieczenie inżynieryjne), wsparcie ogólne oraz problematyka personalna zgodnie ze specyficznymi zasadami obowiązującymi w tej materii.

Powyższe zadania wynikające z nowej strategii NATO determinują dostosowanie systemu logistycznego Wojsk Lądowych SZ RP do aktualnych i przyszłościowych potrzeb. System logistyczny powinien być poddany transformacji w kierunku rozdzielenia komponentu **operacyjnego** i **stacjonarnego**. W strukturach wojsk powinien znajdować się tylko komponent operacyjny, który w ocenie zespołu autorskiego powinien:

1. Być tak samo mobilny (odpowiednie środki i technologie transportu), jak zabezpieczane przez niego zgrupowania zadaniowe (oddziały, moduły bojowe). Jego potencjał powinien ściśle odpowiadać stopniowi rozwinięcia i gotowości bojowej komponentów modułów bojowych wojsk. Potencjał logistyczny stanowić powinno m.in. nowej generacji¹, lżejsze², skuteczniejsze i precyzyjniejsze UiSW a w tym sprzęt logistyczny³.

¹ Konstrukcje UiSW muszą być w większym niż dotychczas stopniu zunifikowane. Dzięki temu zmniejszone zostaną wymagania logistyczne.

² Zmniejszenie masy pojazdu można uzyskać poprzez zastosowanie w konstrukcji jego kadłuba kompozytów polimerowych zbrojonych włóknami szklanymi i węglowymi.

³ Nowej generacji sprzęt logistyczny (pojazdy sanitarne, wozy zabezpieczenia technicznego, cysterny, itp.) powinien być konstruowany przy wykorzystaniu zunifikowanego podwozia bazowego o budowie modułowej tzw. platformy bojowej (kołowej i gąsienicowej). Doskonałym przykładem takiego rozwiązania jest brytyjsko-szwedzki projekt SEP B13 Concept.

2. Zapewniać wojskom możliwość prowadzenia długotrwałych różnorodnych operacji, tj. zapobiegania konfliktom (*conflict prevention*), ustanawiania pokoju (*peace making*), utrzymania pokoju (*peace keeping*), wymuszania pokoju (*peace enforcement*), budowania pokoju (*peace building*), oraz pomocy humanitarnej (*humanitarian aid*) w dowolnym rejonie świata (szczególnie w obszarze europejskim, bliskiego wschodu i azjatyckim) oraz przy braku lub ograniczonym wsparciu ze strony kraju przyjmującego.
3. Spełniać podstawowe kryteria obowiązujące w NATO: elastyczności, mobilności strategicznej, zdolności do przerzutu i podatności transportowej, wielonarodowości, standaryzacji, wsparcia przez państwo-gospodarza (HNS), zapewnienia możliwości wykorzystywania zasobów miejscowych, zapewnienia ciągłości działania, zabezpieczenia medycznego, infrastruktury NATO oraz kooperacji i koordynacji.

W ocenie zespołu autorskiego model logistyki wojsk lądowych oprócz determinant związanych z zadaniami i wymaganiami wynikającymi z nowej strategii Sojuszu powinien uwzględniać potrzebę stworzenia nowoczesnych systemów informatycznych, które będą zapewniały aktualne dane o stanie zasobów materiałowych oraz będą dostosowane do realizowania zamówień w sferze wojskowej i cywilnej. Wymaganie to powinno zostać spełnione przez implementację autonomicznych systemów przetwarzania informacji logistycznej¹ (*Automated Data Processing - ADP*). Nowy system logistyczny musi być nie tylko szybki, ale również bardzo skuteczny oraz precyzyjnie realizujący kompleksowe zabezpieczenie sił zadaniowych. Odpowiednie zaopatrzenie musi trafiać do odpowiednich zgrupowań zadaniowych (modułów bojowych) w precyzyjnie określonym miejscu i czasie. Musi on w pełni być przygotowany do przejścia w podporządkowanie NATO lub UE a więc ukierunkowany na działalność w wymiarze międzynarodowym. To wymusza osiągnięcie przez logistykę wojsk lądowych pełnej interoperacyjności i kompatybilności z logistyką potencjalnych sojuszników.

¹ Systemy takie powinny wspomagać planowanie i zarządzanie informacją logistyczną (LOGFAS) oraz monitorować przepływy zasobów logistycznych (*Assets Tracking*).

3.3.3. *Struktura systemu logistycznego wojsk lądowych*

Prognozowanie kształtu logistyki wojsk lądowych jest niezwykle trudne z uwagi na permanentnie zmieniające się uwarunkowania jej funkcjonowania. Osiągnięcie przez logistykę wymaganych standardów oraz zdolności operacyjnych wynikających z nowych uwarunkowań i przyjętych zobowiązań sojusznicznych określonych w nowej strategii NATO jest możliwe w przypadku utworzenia adekwatnej do nich struktury sprawnego systemu logistycznego wojsk lądowych zdolnego do podjęcia natychmiastowych działań w sytuacjach kryzysowych.

Struktura systemu logistycznego SZ RP będącego nadsystemem systemu logistycznego wojsk lądowych musi uwzględniać podział logistyki na: **logistykę operacyjną** i **logistykę stacjonarną**. Musi nastąpić, zatem definitywne rozdzielenie w jednostkach operacyjnych funkcji operacyjno-szkoleniowych od finansowo-gospodarczych.

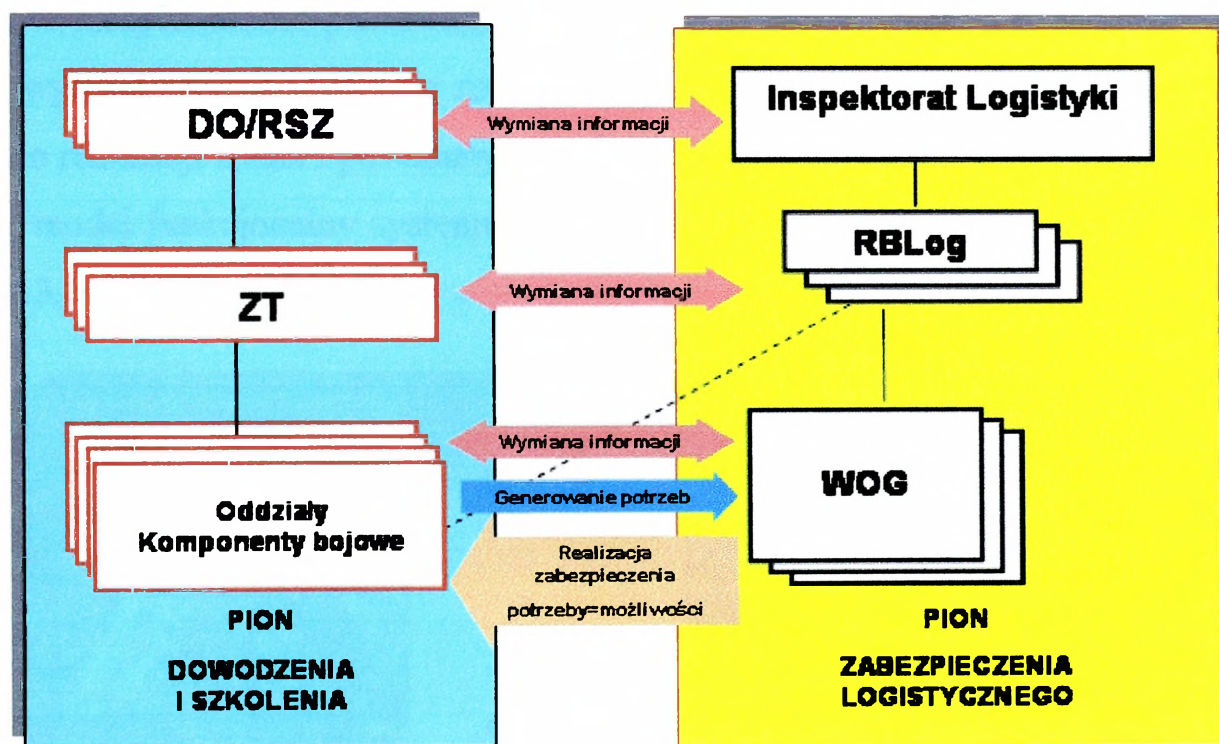
Przyjęte założenia jednoznacznie wskazują na to, że system logistyczny wojsk powinien być systemem jedynie logistyki operacyjnej realizującym precyzyjnie zadania logistyczne w czasie ćwiczeń, wojny oraz sytuacji kryzysowych. Wszystkie zadania finansowo-gospodarcze, zabezpieczenie materiałowe, techniczne, medyczne, finansowe, infrastrukturalne, obsługi prawnej, obsługi rodzin, logistyki specjalistycznej RSZ na rzecz jednostek wojskowych stacjonujących w MSD (garnizonach) powinna przejąć logistyka stacjonarna (bazowa), np. Wojskowe Oddziały Gospodarcze (WOG) podporządkowane bezpośrednio Rejonowym Bazom Logistycznym (BLog) podległym Inspektoratowi Logistyki SZ RP (ILog SZ RP)¹. Wojskowe Oddziały Gospodarcze „uwolniłyby” logistykę jednostek operacyjnych wojsk lądowych od zadań zabezpieczających ich funkcjonowanie w czasie „P” oraz wspierałyby logistykę operacyjną w czasie kryzysów i wojny.

Ocenia się, że przyjęcie takiej struktury logistyki poprawiłoby efektywność realizacji zadań operacyjnych przez zgrupowania zadaniowe (oddziały, moduły bojowe) wojsk lądowych. Racjonalizowałoby wykorzystanie sił i środków logistycznych

¹ Wstępna koncepcja oddzielenia w wojskowych jednostkach budżetowych funkcji finansowo-gospodarczych od operacyjno-szkoleniowych, Materiał Zarządu Planowania Logistycznego Generalnego Zarządu Logistyki Sztabu Generalnego WP, kwiecień 2005.

oraz zwiększyłyby precyzję użycia logistyki operacyjnej (*Precise Application of Logistisc*). Jednocześnie ograniczałyby koszty obsługi finansowo-logistycznej jednostek, jak również zapewniałyby utrzymanie ciągłości działania w garnizonie w okresie pokoju, kryzysu i wojny.

Struktura taka umożliwiałaby także sprawne przyjęcie i wspieranie wojsk sojuszniczych (realizację zadań wynikających z pełnienia roli „państwa-gospodarza” lub „państwa wiodącego”). Więzi funkcjonalne pomiędzy logistyką stacjonarną SZ RP a logistyką operacyjną wojsk lądowych przedstawia rysunek 3.8.



Legenda: DO – Dowództwo Operacyjne, DWŁad - Dowództwo Wojsk Lądowych, RBLog – Rejonowa Baza Logistyczna, WOG – Wojskowy Oddział Gospodarczy.

Rys. 3.8. Więzi funkcjonalne pomiędzy logistyką stacjonarną SZ RP a logistyką operacyjną wojsk lądowych

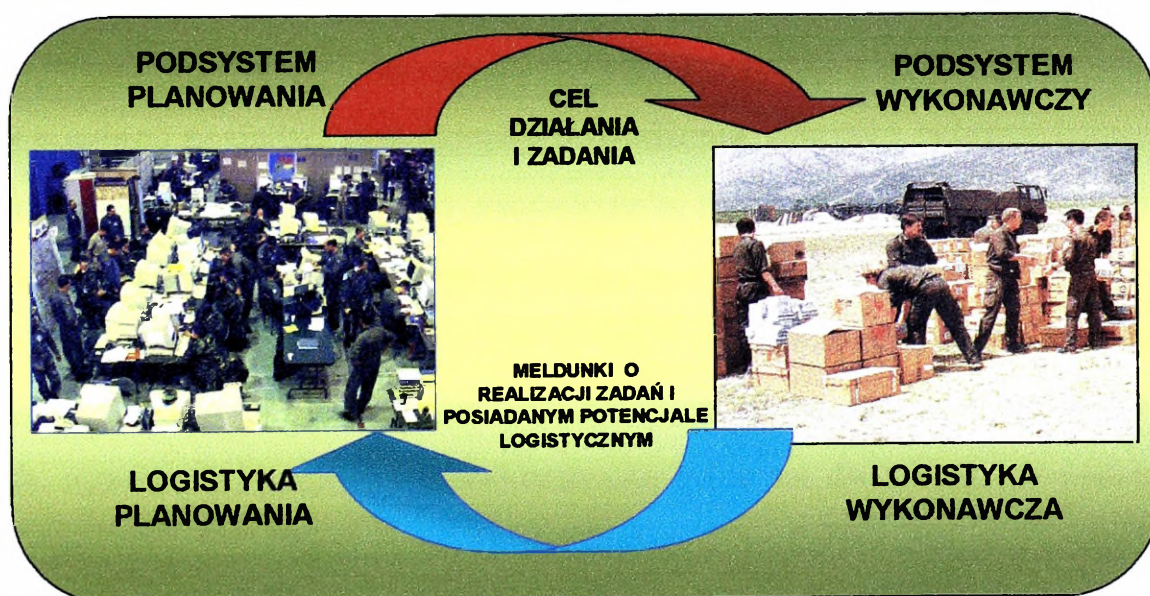
Źródło: Opracowanie na podstawie: Koncepcja oddzielenia w wojskowych jednostkach budżetowych funkcji finansowo-gospodarczych od operacyjno-szkoleniowych, (Projekt), Materiał Generalnego Zarządu Logistyki P-4 Sztabu Generalnego WP, lipiec 2005.

Operacyjny system logistyczny wojsk lądowych powinien stanowić uporządkowany, wyspecjalizowany zbiór elementów kierowniczych S4/G4 (przeznaczonych przede wszystkim do planowania zadań zabezpieczenia logistycznego oraz koordynowania zabezpieczenia logistycznego komponentów wsparcia i modułów bojowych a także komponentów zabezpieczenia sprawnie realizujących usługi logi-

styczne na rzecz modułów bojowych i ludności cywilnej (cele wsparcia logistycznego) zarówno w operacjach militarnych, jak i niemilitarnych, połączonych ze sobą relacjami. Z metodologicznego punktu widzenia odpowiadają temu założenia zawarte w pracach prof. P. Sienkiewicza¹. Zgodnie z jego koncepcją dowolną organizację wojskową można rozpatrywać jako system działania składający się z dwóch podstawowych, wzajemnie sprzężonych podsystemów: podsystemu kierowania i podsystemu wykonawczo-roboczego.

W logistyce operacyjnej wojsk lądowych powiązane są one sprzężeniami zwrotnymi, w których moduł planowania określa cel działania i generuje zadania dla modułu wykonawczego, który jest zobligowany do ich wykonywania, składania meldunków o realizacji zadań i posiadanym potencjale logistycznym.

Ogólny model funkcjonalny systemu logistycznego wojsk lądowych przedstawia rysunek 3.9.

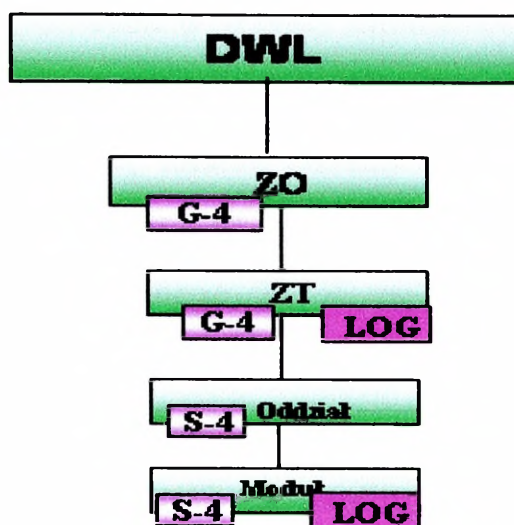


Rys. 3.9. Model funkcjonalny systemu logistycznego wojsk lądowych

Źródło: Opracowanie własne.

W ujęciu strukturalnym system ten tworzą logistyczne organy kierowania oraz jednostki wykonawcze przeznaczone do wsparcia logistycznego formacji lądowych w operacjach prowadzonych zarówno w kraju i poza jego granicami.

¹ Por. P. Sienkiewicz, O efektywności systemów kierowania, Systemy Zabezpieczenia Wojsk, Zeszyt 8, AON, Warszawa.



Rys. 3.10. Wieloszczeblowy system logistyki operacyjnej wojsk lądowych

Źródło: Opracowanie własne.

Z doświadczeń wielu ćwiczeń oraz z prowadzonych badań wynika, że komponenty wykonawcze operacyjnego systemu logistycznego wojsk lądowych powinny występować w formule zintegrowanych jednostek wielobranżowych (pułk logistyczny, batalion logistyczny, kompania logistyczna). Jednostki takie w swojej strukturze powinny posiadać: pododdziały dowodzenia, obrony i ochrony (przeznaczone również do osłony konwojów), zaopatrzenia, remontowe oraz medyczne jako stałe elementy struktury jednostki logistycznej.

W prezentowanej przez zespół autorski wieloszczeblowej strukturze logistyki wojsk lądowych organy planistyczno-koordynujące występują na wszystkich jej poziomach, natomiast komponenty wykonawcze tylko na dwóch, tj. na poziomie modułu bojowego i ZT. Oznacza to, że bez logistyki wykonawczej pozostawałyby poziomy oddziału i ZO.

Na poziomie ZO podobnie jak w koncepcji prezentowanej przez Zarząd Planowania Logistycznego Generalnego Zarządu Logistyki Sztabu Generalnego „P4” przewiduje się pozostawienie wyłącznie logistyki planowania¹.

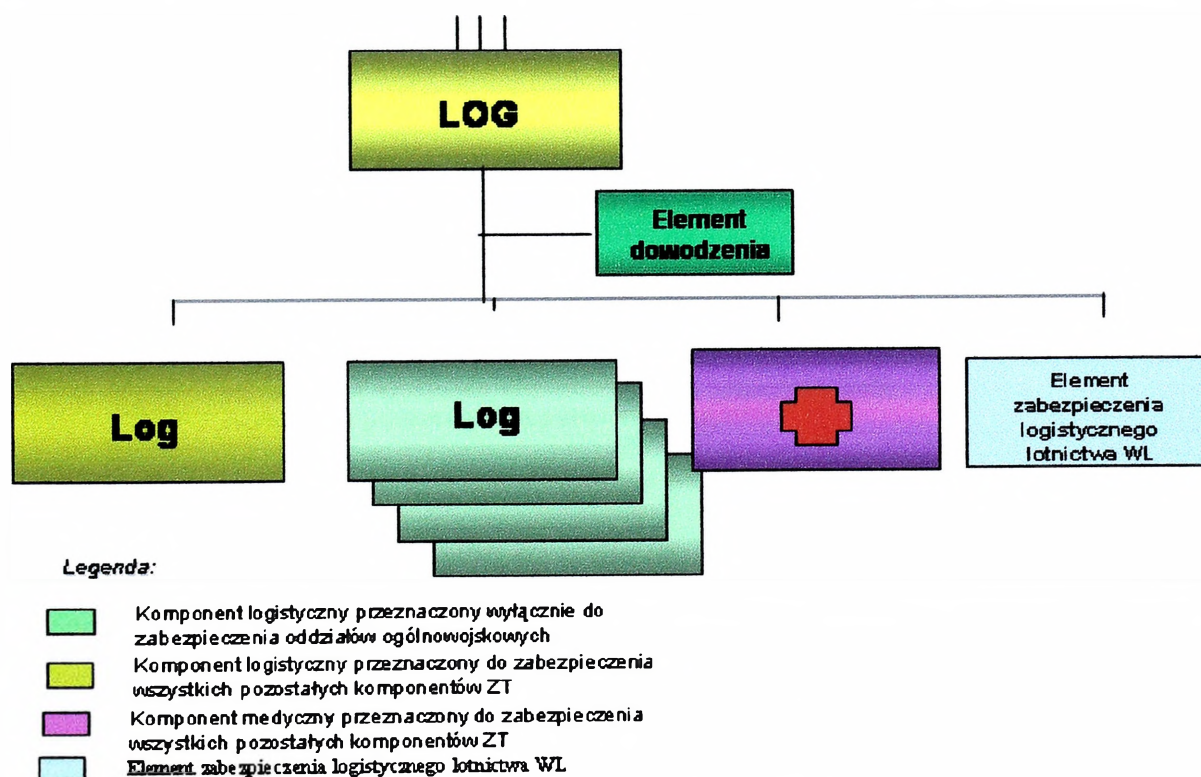
Zgodnie z przedstawionymi w poprzednich rozdziałach założeniami modułowej organizacji wojsk lądowych, zdaniem zespołu autorskiego, logistyka wykonawcza

¹ R. Krzyżelewski, S. Filipiak, Koncepcja funkcjonowania logistyki w resorcie obrony narodowej, Myśl Wojskowa, 1/2003.

powinna również być konstruowana w sposób modułowy pozwalający zamiennie używać jej elementów szczególnie na poziomie ZT, oddziału i modułu bojowego.

Zdaniem zespołu autorskiego, istotne zmiany struktury komponentu wykonawczego powinny dotyczyć poziomu ZT, w którym skupiałby się zasadniczy potencjał logistyczny szczebla taktycznego. To ze szczebla taktycznego byłyby wydzielane, adekwatne do zadań realizowanych przez zgrupowania zadaniowe (oddziały) siły i środki logistyczne wspierające bezpośrednio moduły bojowe. Komponent logistyki wykonawczej poziomu ZT zawierałby, zatem dwa rodzaje elementów zabezpieczenia. Pierwszy przeznaczony byłby do zabezpieczenia logistycznego wyłącznie oddziałów ogólnowojskowych ZT, natomiast drugi zabezpieczałby wszystkie pozostałe jego komponenty. Pozwoliłoby to na modułową organizację komponentu logistycznego przeznaczonego do zabezpieczenia oddziałów ogólnowojskowych i ich zamienne użycie niezależnie od dowiązania do komponentu bojowego.

Ogólną ideę organizacyjną komponentu wykonawczego logistyki poziomu ZT przedstawia rysunek 3.11.

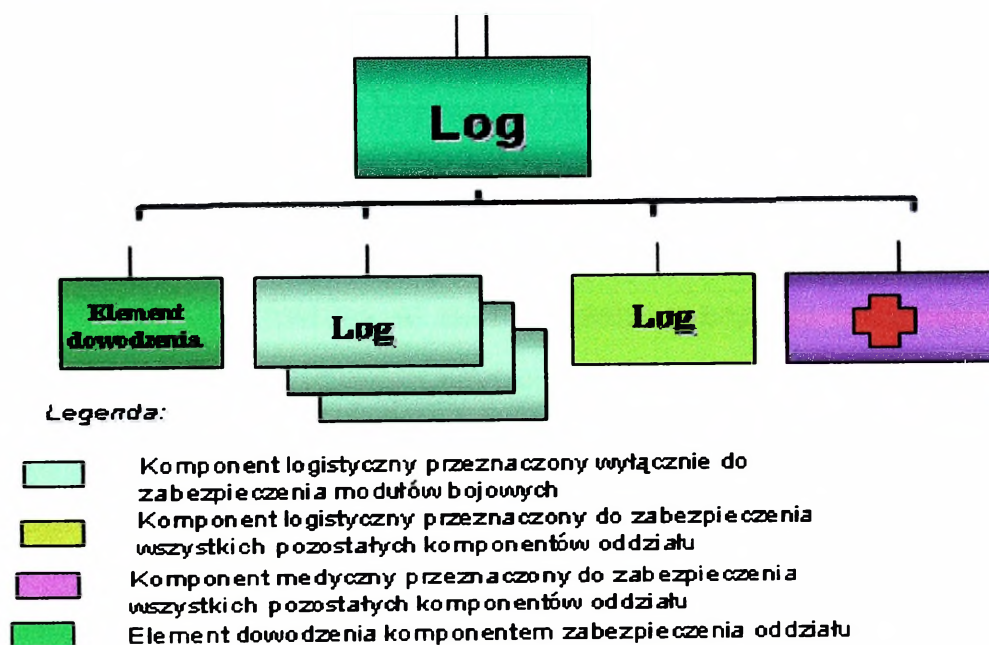


Rys. 3.11. Ogólna idea organizacyjna komponentu wykonawczego logistyki poziomu ZT

Źródło: Opracowanie własne.

Prowadzone analizy wskazują również, że podobny schemat należałoby zastosować przy budowie komponentu przeznaczonego wyłącznie do zabezpieczenia logistycznego oddziału ogólnowojskowego. Komponent logistyki wykonawczej poziomu oddziału wydzielony do zabezpieczenia modułu bojowego zawierałby, podobnie jak na szczeblu wyższym, dwa rodzaje elementów zabezpieczenia. Pierwszy przeznaczony byłby do zabezpieczenia logistycznego wyłącznie modułów bojowych, natomiast drugi rodzaj zabezpieczałby wszystkie pozostałe komponenty oddziału. Pozwoliłoby to na modułową organizację komponentu zabezpieczenia przeznaczonego do wzmocnienia modułów bojowych i ich zamienne użycie niezależnie od dowiązania do modułu bojowego.

Ogólną ideę organizacyjną komponentu zabezpieczenia logistycznego poziomu oddziału przedstawia rysunek 3.12.



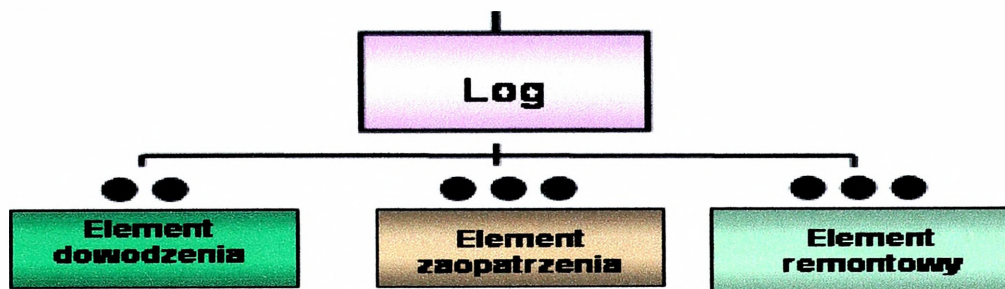
Rys.3.12. Ogólna idea organizacyjna komponentu zabezpieczenia poziomu oddziału

Źródło: Opracowanie własne.

Z prezentowanej powyżej idei konstruowania komponentu zabezpieczenia jednoznacznie wynika, że zgodnie z przyjętymi wcześniej założeniami najsilniejszym ogniwem będzie w tym zakresie moduł bojowy. Będzie on dysponował własnym organicznym komponentem zabezpieczenia i jednocześnie zadania na jego korzyść

będzie realizował wyłącznie do tego celu wydzielony komponent logistyczny z poziomu oddziału¹.

Organizację komponentu zabezpieczenia realizującego zadania wyłącznie na korzyść modułu bojowego przedstawia rysunek 3.13.

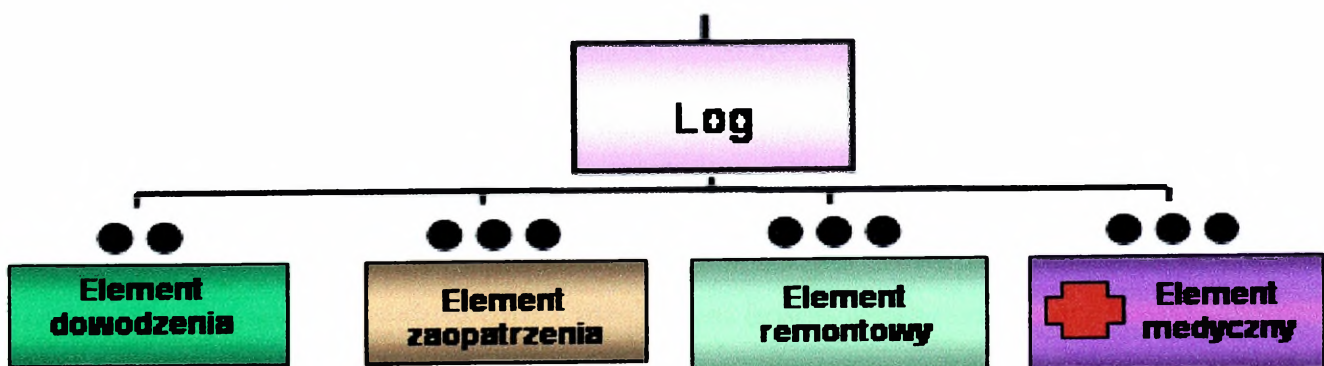


Rys. 3.13. Organizacja komponentu zabezpieczenia realizującego zadania wyłącznie na korzyść modułu bojowego.

Źródło: Opracowanie własne.

Wiele argumentów przemawia za tym, że bezpośrednim wykonawcą zadań zabezpieczenia logistycznego modułu bojowego powinien być organiczny komponent zabezpieczenia. Powinien on posiadać odpowiedni potencjał logistyczny umożliwiający mu nie tylko realizację zadań na korzyść komponentów bojowych modułu i komponentu wsparcia, ale również w zakresie zabezpieczenia materiałowego odbioru środków zaopatrzenia z wyższego poziomu.

Organizację organicznego komponentu zabezpieczenia realizującego zadania na korzyść zgrupowania bojowego przedstawia rys. 3.14.



Rys. 3.14. Organizacja organicznego komponentu zabezpieczenia komponentów bojowych i wsparcia modułu bojowego

Źródło: Opracowanie własne.

¹ W czasie wykonywania zadań poza obszarem kraju funkcję tą może pełnić NSE.

3.3.4. Koncepcja funkcjonowania operacyjnego systemu logistycznego wojsk lądowych

Z przeprowadzonych badań wynika, że funkcjonowanie systemu logistycznego wojsk lądowych należałoby rozpatrywać dualnie, mając na uwadze przede wszystkim zadania wsparcia logistycznego wojsk operacyjnych, jednakże w ścisłym współdziałaniu i powiązaniach koordynacyjnych z funkcjonowaniem stacjonarnej logistyki SZ RP stanowiącej jej fundamentalne podłoże bazowe.

Rozważania prowadzone w obszarze funkcjonowania logistyki modułu bojowego wskazują, że powinna ona być bardzo silna, tzn. dysponować znacznym potencjałem stwarzającym warunki formacjom lądowych do prowadzenia działań nawet przez kilka dni.

W ocenie zespołu autorskiego przyjmowanie założeń, że logistyka powinna zabezpieczyć działania na poziomie modułu przez 7 dni powodować może konieczność zbyt dużej jej rozbudowy (szczególnie elementu zaopatrzenia). Powodowałoby to również określone trudności w zakresie realizacji założeń możliwości przerzutu modułu drogą powietrzną. Należałoby zatem poddać analizie konieczność przyjmowania takich założeń lub też przyjęcia rozwiązań polegających na obniżeniu możliwości zabezpieczenia materiałowego modułu bojowego przez jego organiczne elementy zaopatrzenia do 3 - 4 dni, z możliwością wsparcia działań przez wydzielany tylko do jego wsparcia komponent zabezpieczenia oddziału lub NSE (w przypadku działań poza obszarem kraju) o kolejne 4 - 3 dni.

Funkcjonowanie komponentów zabezpieczenia na wszystkich szczeblach organizacyjnych wojsk lądowych sprowadza się do rozwijania urządzeń logistycznych w rejonach logistycznych bezpośrednio za wspieranymi zgrupowaniami zadaniowymi (oddziałami ogólnowojskowymi i modułami bojowymi).

Powyżej wspomniano, że ZO nie posiada logistyki wykonawczej, ponieważ w świetle przyjętych w naszych SZ założeń funkcjonuje tylko jego sztab, natomiast określone wojska zostaną mu podporządkowane do wykonania konkretnych zadań operacyjnych. Przewiduje się wówczas także stosownie do zadań wydzielenie z brygad logistycznych (BLog) jednostek logistycznych wspierających bezpośrednio ZT, oddziały i moduły bojowe.

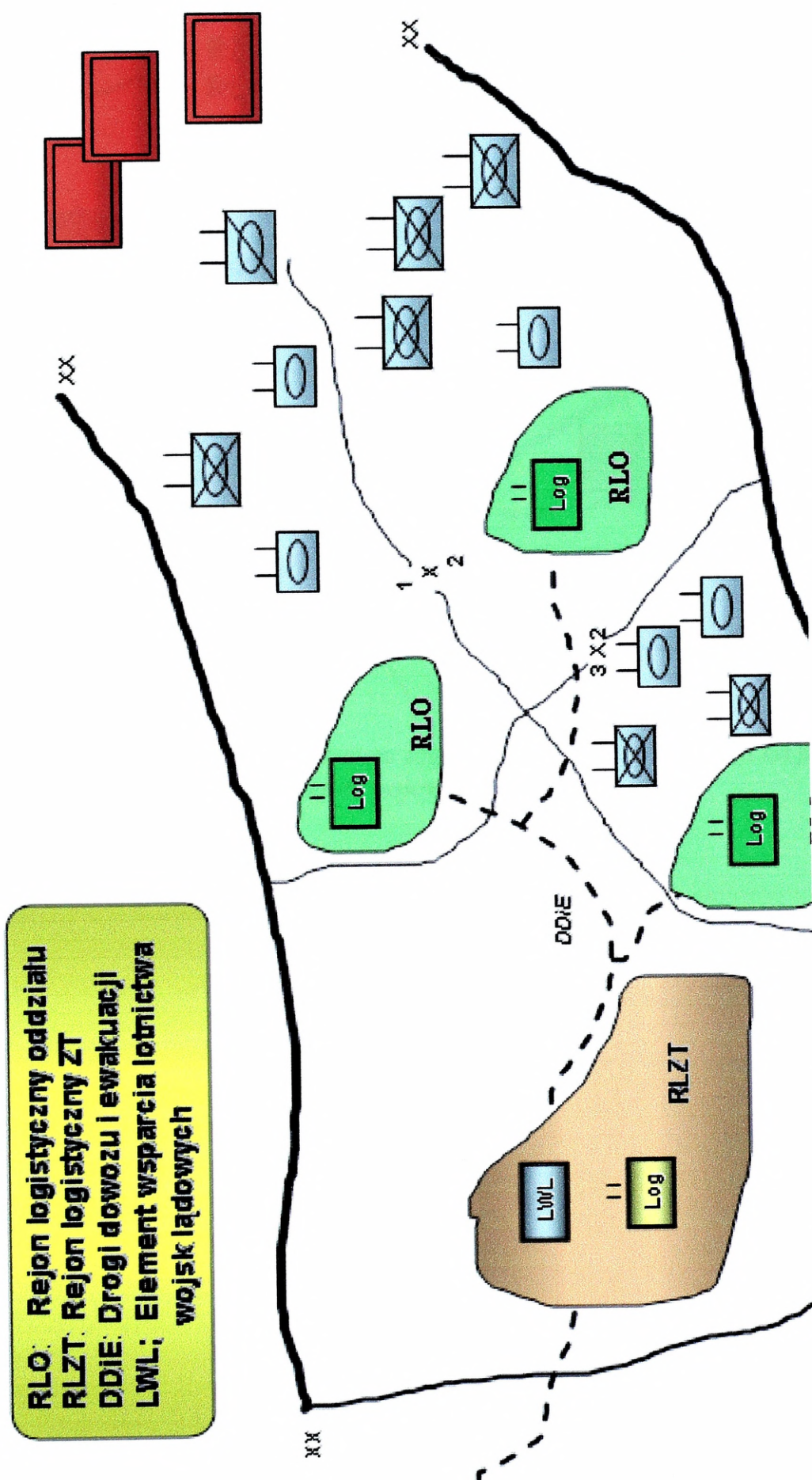
Na poziomie ZT w jego strefie tylowej komponent zabezpieczenia (poza elementami wydzielonymi bezpośrednio do wsparcia oddziałów ogólnowojskowych) rozwijać powinien Dywizyjny obszar logistyczny. W obszarze tym rozwijane będą do pracy urządzenia świadczące usługi logistyczne wszystkim pozostałym jednostkom dywizyjnym. Przewiduje się, że w obszarze tym funkcjonować będą także jednostki medyczne szczebla operacyjnego i elementy wsparcia logistycznego lotnictwa wojsk lądowych w przypadku przydzielenia go do ZT.

Na poziomie oddziału ogólnowojskowego w jego strefie tylowej, komponent zabezpieczenia wydzielony z poziomu ZT rozwijać powinien obszar logistyczny oddziału. W obszarze tym rozwijane będą do pracy urządzenia świadczące usługi logistyczne wszystkim jednostkom oddziału poza modułami bojowymi. Zadania zabezpieczenia logistycznego modułów bojowych realizują wydzielone z poziomu oddziału komponenty zabezpieczenia z chwilą otrzymania przez nie zadania bojowego.

Koncepcję funkcjonowania systemu logistycznego wojsk lądowych na poziomie taktycznym przedstawia rysunek 3.15.

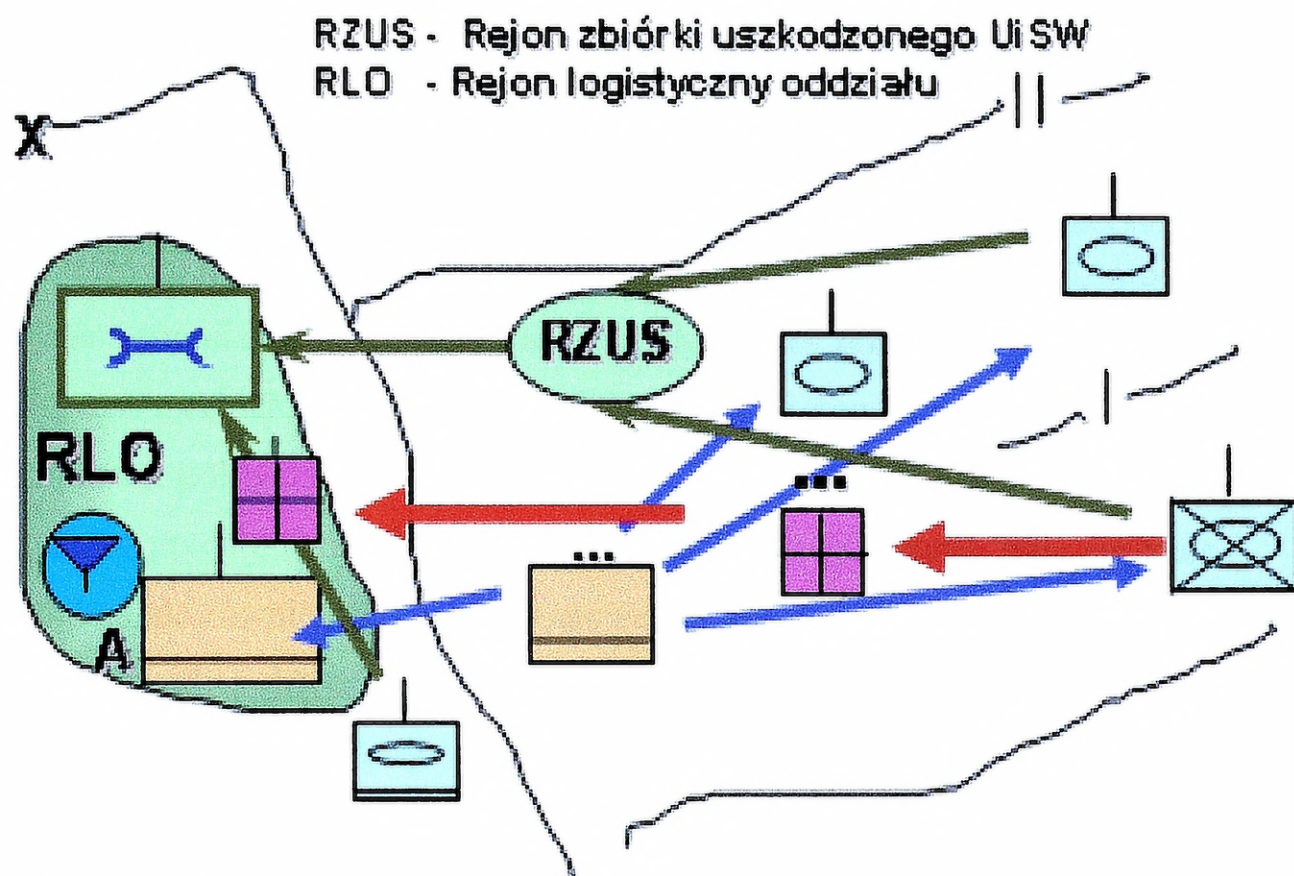
Na poziomie modułu bojowego zadania zabezpieczenia logistycznego bezpośrednio na korzyść komponentów bojowych i komponentu wsparcia realizuje organiczny komponent zabezpieczenia.

Koncepcję funkcjonowania systemu logistycznego wojsk lądowych na tym poziomie przedstawia rysunek 3.16.



Rys. 3.15. Koncepcja funkcjonowania systemu logistycznego wojsk lądowych na poziomie taktycznym.

Źródło: Opracowanie własne.



Rys. 3.16. Koncepcja funkcjonowania systemu logistycznego wojsk lądowych na poziomie modułu bojowego

Źródło: Opracowanie własne.

ZAKOŃCZENIE

Obecność Polski w NATO oraz jej aktywny udział w realizacji zadań wynikających z nowej koncepcji strategicznej jest niewątpliwie jednym z głównych czynników determinujących rozwój i przyszły kształt Wojsk Lądowych SZ RP. Podstawowe założenia tej koncepcji strategicznej przyjęte przez Sojusz w 1999 r., w 50-tą rocznicę jego istnienia, zdecydowanie rozszerzyły zakres potencjalnych zadań sił zbrojnych państw członkowskich i wyniosły je również poza terytorium Sojuszu. W nowej sytuacji politycznej celem Sojuszu nie jest wyłącznie obrona stowarzyszonych państw przed potencjalną agresją zewnętrzną, która zresztą stała się mało prawdopodobna ale również skuteczne reagowanie, dostosowane do potrzeb, w rejonach niestabilnych politycznie, w sytuacjach destabilizujących bezpieczeństwo w obszarze euroatlantyckim. Reagowanie takie może przybierać różne formy, także operacji wojskowych organizowanych w uzgodnieniu z ONZ, OBWE czy Unią Europejską. Operacje takie, w zależności od rozwoju sytuacji i potrzeb, mogą być prowadzone poniżej lub powyżej progu wojny przy użyciu sojuszniczych lub wielonarodowych zgrupowań wojsk pod dowództwem NATO. Jak wynika z doświadczeń z ostatnich lat, wiodącą rolę w takich operacjach odgrywają zwykle komponenty wojsk lądowych wspierane przez inne rodzaje sił zbrojnych.

Przeprowadzone badania dowiodły, że wraz z nową strategią i nowymi zadaniami Sojuszu pojawiła się potrzeba weryfikacji i aktualizacji teorii sztuki operacyjnej. Pojawiły się bowiem nowe kategorie operacji. Nowego i bardziej uniwersalnego znaczenia nabrało samo pojęcie operacji wojskowej, która zwykle obejmuje ogrom przedsięwzięć związanych z przygotowaniem wojsk, ich przemieszczeniem w obszar działań, wykonaniem zadań operacyjnych (osiągnięciem założonych celów strategicznych) stabilizacją sytuacji w rejonie kryzysu, zasilaniem tych wojsk oraz ich wyprowadzeniem do miejsc dyslokacji po osiągnięciu założonego celu. Związane to będzie z wieloma różnorodnymi zadaniami, jakie będą realizować wojska lądowe w takich operacjach. W badaniach dokonano ogólnej identyfikacji tych zadań, by na ich podstawie sformułować pożądane zdolności operacyjne współczesnych wojsk lądowych angażowanych w operacjach prowadzonych poniżej i powy-

żej progu wojny. Ustalono również wzajemne powiązania między tymi zdolnościami, co w pełni potwierdza systemowy charakter współczesnych operacji a zarazem potrzebę równoległego rozwijania tych zdolności. Zdefiniowano również obszary, w których należy rozwijać te zdolności. Są nimi: struktury i uzbrojenie wojsk, systemy dowodzenia i rozpoznania (sztaby, procedury i środki), system logistyczny oraz system szkolenia wojsk. W ślad za tym poszukiwano odpowiedzi na pytanie – w jakich kierunkach powinien przebiegać dalszy rozwój wojsk lądowych, by mogły one uzyskać i doskonalić swoje zdolności operacyjne przydatne głównie w operacjach reagowania kryzysowego?

Analiza bogatej literatury przedmiotu, głównie obcojęzycznej oraz doświadczeń uzyskanych w trakcie operacji prowadzonych w byłej Jugosławii, Afganistanie i Iraku wskazuje, że struktury wojsk lądowych angażowane w takich operacjach, począwszy od szczebla batalionu powinny się charakteryzować wysoką mobilnością, dużą autonomią w działaniu oraz odpornością i zdolnością wykonania zadań w trudnych warunkach. Na poziomie taktycznym powinny to być swoiste zgrupowania broni połączonych zdolne do prowadzenia różnorodnych działań powietrzno-lądowych. Różne cele i charakter operacji reagowania kryzysowego (operacje wymuszania i operacje utrzymania pokoju) sugerują, iż w strukturach wojsk lądowych należy posiadać bataliony (brygady) przystosowane zarówno do prowadzenia działań wojennych jak i pokojowych. Z tych też powodów wybrane struktury, przewidziane do udziału w wielonarodowych operacjach utrzymania pokoju (stabilizacyjnych) powinny dysponować wyposażeniem i uzbrojeniem zapewniającym:

- możliwość ich przerzutu drogą powietrzną;
- wysoką mobilność w obszarze działań operacyjnych;
- odporność na ogień podstawowych środków walki (broń strzelecka, moździerz, granatniki, miny, itp.);
- w miarę duże możliwości ogniowe własne przy użyciu różnych środków;
- zdolność do prowadzenia skutecznego rozpoznania oraz korzystania z innych źródeł rozpoznania.

Pododdziały te w ramach zgrupowania powinny mieć zapewnione wsparcie z powietrza, głównie przez śmigłowce. Stąd istnieje potrzeba posiadania w wojskach lądowych wysokiej liczby śmigłowców zdolnych do prowadzenia monitoringu rejonu działań oraz wsparcia pododdziałów lądowych w sytuacjach zagrożeń.

Pozostałe struktury wojsk lądowych powinny być zdolne do podjęcia zadań przede wszystkim w operacjach wynikających z art. 5. Traktatu Północnoatlantyckiego. Zatem ich uzbrojenie i wyposażenie powinno gwarantować skuteczne działania głównie w operacjach o charakterze obronnym.

Z prowadzonych badań wynika, również że w operacjach reagowania kryzysowego szczególnymi zdolnościami powinien charakteryzować się system dowodzenia. Mimo, iż stosowne procedury dowodzenia będą podobne jak w innych operacjach, to zwłaszcza w działaniach poniżej progu wojny system dowodzenia musi uwzględniać: odmienne cele operacji, inną treść zadań operacyjnych a także inny zbiór informacji stanowiących podstawę procesu decyzyjnego.

W takich operacjach niezwykle ważnym zadaniem sztabu będzie nawiązanie i utrzymanie współpracy ze społecznością lokalną i władzami cywilnymi. Ponadto jak wskazują doświadczenia, swoistym wyzwaniem będzie zorganizowanie i utrzymywanie systemu dowodzenia w zgrupowaniu wielonarodowym dysponującym różnorodnymi środkami dowodzenia.

W badaniach potwierdzono również, że wręcz podstawowym warunkiem sprawnego funkcjonowania kontyngentów wojsk lądowych w operacjach reagowania kryzysowego prowadzonych poza terytorium własnego kraju jest dobrze funkcjonujący system zasilania logistycznego. Zasilanie to pozostaje w kompetencjach narodowych i polega na terminowym zaspokajaniu potrzeb materiałowych kontyngentu, niezależnie od bieżących zadań realizowanych na obszarze kraju. Do tego musi być dostosowana jego struktura i koncepcja funkcjonowania operacyjnego.

Uzyskane wyniki badań pozwoliły wskazać główne obszary i problemy a także kierunki ewolucji modelu wojsk lądowych zdeterminowane nowymi zadaniami Sił Zbrojnych RP. Sformułowane w opracowaniu konkluzje w większości pozytywnie weryfikują przyjętą koncepcję modernizacji wojsk lądowych realizowaną w ostat-

nich latach, zwłaszcza w odniesieniu do tej części wojsk, które mają być „zdolne do przerzutu” i udziału w operacjach poza granicami kraju.

W ocenie zespołu badawczego podjęty problem będzie nadal aktualny w najbliższych latach a uzyskane rozwiązania powinny być weryfikowane głównie na podstawie doświadczeń uzyskanych w trakcie prowadzonych operacji. Potrzeba taka wynika z aktywnego udziału Polski w wielonarodowych operacjach oraz konieczności dostosowania sił zbrojnych do nowych zadań.

BIBLIOGRAFIA

1. Barry Ch.: NATO's Bold New Concept – CJTF, "Joint Force Quarterly" 1994, nr 4.
2. Barry Ch.: NATO's Combined Joint Task Forces in Theory and Practice, "Survival" 1996, nr 38.
3. Biskup P., Tabor R., Wiatr M.: Nowa strategia NATO, „Polska Zbrojna” 1992, nr 7.
4. Bolesta-Kukułka K., Mały słownik menedżera, Warszawa 1993.
5. Brockman W., Kształt i rola Bundeswehry po roku 2008, [w:] Raport WTO, wyd. spec., wrzesień 2003.
6. Colston J.: Pogodzić zdolności ze zobowiązaniami, "NATO Review", Summer 2004.
7. Courrages de B., Skład i zadania francuskich sił lądowych po 2008 roku, [w:] Raport WTO, wyd. spec., wrzesień 2003.
8. Defence Capabilities Initiative, Washington D.C., 23-24 April 1999.
9. Galiński C., Grabania M., Knapczyk H., Tendencje i kierunki transformacji państw zachodnich, [w] Polska wizja przyszłego pola walki. Wymagania i potrzeby, Materiały z konferencji naukowej, Warszawa 2004.
10. Hauser G.: Das informelle Verteidigungsminister Grefen in Poiana Brasov, "Österreichische...".
11. Hauser G.: Der Gipfel von Prag und die neuen Aufgaben der NATO, "Österreichische Militärische Zeitschrift" 2003, nr 2.
12. Hauser G.: Die Transformation der NATO und die neuen Streitkräftestrukturen, "Österreichische Militärische Zeitschrift" 2003, nr 1.
13. Hauser G.: Vilnius: Diskussion um die strategische Ausrichtung der NATO, "Österreichische Militärische Zeitschrift" 2005, nr 4.
14. Helsø H.J.: Transformation ist der Schlüssel zur Relevanz der Streitkräfte, "Österreichische Militärische Zeitschrift" 2005, nr 4.
15. Istanbul Summit: The Transatlantic Alliance Shaping Stability, Speech by NATO Secretary General, Mr. de Hoop Scheffer, Centre of European Reform, Brussels, 8 June 2004.
16. Joint Vision 2020
17. Jones J.J. Przekształcanie struktury wojskowej NATO, "NATO Review" 2004, nr 1.

18. Kastilan U. F.: Planowanie projektu zgrupowań zadaniowych (CJTF) w warunkach operacji innych niż wojna, AON Warszawa 2001.
19. Koncepcja Strategiczna Sojuszu zatwierdzona przez Szefów Państw i Rządów biorących udział w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej.
20. Koźmiński A. K. (red.), Piotrowski W., Zarządzanie. Teoria i praktyka, Warszawa 2000.
21. Lichtarski J. (red.), Podstawy nauki o przedsiębiorstwie, Wrocław 2001.
22. MC 389/1 MC Policy on NATO's Combined Joint Task Force (CJTF) Capability.
23. MC 400 Alliance's Strategic Concept
24. Millotat Ch.: Gibt es eine militärische Sicht zu Fragen des Präventivkrieges?, "Europäische Sicherheit" 2004, nr 2.
25. NATO elevates Mediterranean Dialogue to a genuine partnership, Launches Istanbul Cooperation Initiative, 29 June 2004, www.nato.int/docu/update/2004/06-june/e0629d.htm.
26. Piasecki B. (red.nauk.), Ekonomia i zarządzanie małą firmą, Warszawa-Łódź 2001.
27. Pleiner H.: Militärstrategie im Wandel? Überlegungen zu den Entwicklungen seit dem 11. September 2001, "Österreichische Militärische Zeitschrift" 2003, nr 6.
28. Poesze J.: Combined Joint Task Force. Ein Konzept aus europäischer Sicht, "Marine Forum" 1996, nr 10.
29. Prague Summit Declaration Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Prague on 21 November 2002.
30. Przybyła M. (red.), Organizacja i zarządzanie. Podstawy wiedzy menedżerskiej, Wrocław 2001.
31. Response Force ready for missions, www.nato.int/docu/update/2004/10-october/e1013a.thm.
32. Rocznik strategiczny 1998/99, Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski, Warszawa 1999.
33. Stabryła A., Doskonalenie struktury organizacyjnej, Warszawa 1991.
34. Stoner J.A.F., Wankel Ch., Kierowanie, Warszawa 1997.
35. Szczupaczyński J., Anatomia zarządzania organizacją, Warszawa 1998.
36. The National Security Strategy of the United States of America, November 2002.
37. The New NATO Force Structure, NATO International Military Staff, www.nato.int/ims/docu/force-structure.htm.

38. The West after Irak: Are the Security Strategies of the U.S. and Europe still Compatible?, Speech NATO Secretary General, Lord Robertson, at the BMVg-FAZ Forum, Berlin 24.6.2003.
39. Weighill R.P.M., FLOC – przejście Armii Brytyjskiej w XXI wiek, [w:] Raport WTO, wyd. spec., wrzesień 2003.
40. Wittmann K.: Gewandeltes Selbstverständnis und erweitertes Aufgabenspektrum. Der Weg zum neuen Strategischen Konzept der NATO, "Truppenpraxis/Wehrausbildung" 1999, nr 7-8.
41. Zieleniewski J., Organizacja i zarządzanie, Warszawa 1969.



S/6438

14,40